Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 127 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 20 marca 1934

Rok 29

Poznań, 19 marca.

Nowe trójporozumienie

Podpisany w Rzymie pakt między Włochami, Węgrami i Austrją stanowi duży sukces aktywnej polityki Mussoliniego. Premjer włoski osiągnął tu kilka rezultatów naraz. Włochy stanęły wreszcie na czele pewnego systemu politycznego, nie są już same w Europie. Małej Koalicji oraz niedawno zorganizowanemu blokowi bałkańskiemu Rzym przeciwstawił własną koncepcję polityczną, która z dotychczasowej mgławicy zeszła na tor całkiem realny, bo układu handlowego, opartego na cłach preferencyjnych.

Włochy osiągnęły ten rezultat z cichą aprobatą Francji. I to jest niewątpliwie największy sukces ich sztuki dyplomatyczne. Francja, jak wiadomo, była zawsze przeciwna hegemonji włoskiej nad Dunajem. Obawiała się zbyt silnego usadowienia się wpływów włoskich we Wiedniu, a zwłaszcza w Budapeszcie. Planom włoskim pragnęła przeciwstawić federację wszystkich państw naddunajskich, a więc Austrji, Węgier oraz Małej Koalicji. Dziś Paryż nie sprzeciwiał się już posunięciu Mussoliniego. Sprzeciwiały się natomiast Niemcy. Ale czyniły to po cichu.

Berlin zrozumiał koncepcję Mussoliniego, jako krok, skierowany przeciw „Anschlussowi". Dyplomacja niemiecka robiła za kulisami wszystko, co mogła, aby do nowego trójporozumienia nie doszło. Zwłaszcza Węgry stały się przedmiotem jej usilnego nacisku. Niemcy starały się do ostatniej chwili podniecać ambicje węgierskie w kierunku rewizjonistycznym, w nadziei, że to rozbije układy. Manewry te nie udały się. W protokule, podpisanym w Rzymie, jest nawet zdanie, przewidujące przystąpienie do nowego układu państw innych. Jest to ukłon w stronę Małej Ententy, a zwłaszcza Czechosłowacji, która bardzo nieufnie patrzała zawsze na politykę włoską.

Jeżeli dziś z tej strony nie podnoszą się protesty, to dlatego, że w polityce włoskiej nietylko Paryż, ale i Praga dopatrują się obecnie jedynego niemal sposobu zahamowania zapędów „anschlussowych". Załamanie się socjalizmu w Austrji oznacza jednocześnie upadek pośrednio wpływów czeskich we Wiedniu. Niedawne zwycięstwo „Heimwehry" i kanclerza Dollfussa nad socjalistami, to było jednocześnie, jak swego czasu pisaliśmy, triumf polityki włoskiej nad Dunajem. Pakt trzech premjerów w Rzymie jest logicznem następstwem klęski socjalizmu w Austrji. Czesi wolą, zdaje się, taki pakt, niż powrót Habsburgów do Wiednia i Budapesztu.

Co będzie dalej? „Anschluss" znowu został zahamowany. We Francji, od czasu, gdy ministerstwo spraw zagranicznych objął p. Barthou, uchodzący za włochofila, wieją dla Rzymu korzystne wiatry. W Berlinie panuje niezadowolenie, tłumione chęcią niezrażania sobie Mussoliniego. Polityka włoska, umocniwszy swoje pozycje, zainauguruje zapewne nową, a właściwie starą grę: zaproponuje do wyboru i Paryżowi i Berlinowi swoją przyjaźń. W tych warunkach wiele istotnie zależeć będzie do Francji Czy zdobędzie się na aktywność? Czy nie powtórzy starych błędów antywłoskich? Zapowiedziana podróż p. Barthou do Brukseli, Warszawy i Pragi świadczy, że nowy rząd francuski nie myśli biernie przypatrywać się wypadkom.

W każdym razie fakt powstania nowego trójporozumienia w Europie jest znowu dowodem upadku międzynarodowego sposobu rozwiązywania trudności politycznych, a powrotu mniej lub więcej wyraźnego do starych metod sojuszniczych. Kończy się Liga Narodów, wracają przymierza. Z tego wszystkie państwa zdawać sobie muszą dobrze sprawę.

Wielka mowa Mussoliniego

Bilans rozmów rzymskich — Atak na Ligę Narodów — Rezerwa w stosunku do Francji — Rozczarowanie w Paryżu

Rzym. (PAT.) Na kongresie partji faszystowskiej wygłosił wielką mowę polityczną Mussolini. Specjalnie entuzjastycznie przyjęli zebrani część przemówienia poświęconą zagadnieniom polityki zagranicznej.

POLITYKA ZAGRANICZNA

„Prowadziliśmy i będziemy prowadzić — mówił Mussolini — politykę przyjaźni względem Austrji, zmierzającą do obrony niepodległości tego kraju. Austrja wie, że w obronie swej suwerenności może liczyć na nas.

Z Jugosławją łączą nas poprawne stosunki dyplomatyczne. Do zagadnienia włosko-jugosłowiańskiego będzie można przystąpić dopiero wówczas, gdy ustalone zostaną warunki, niezbędne do rozstrzygnięcia go.

Stosunki z Francją poprawiły się z ogólnego punktu widzenia, ale — rzeczywistość nakazuje dodać, że żadne z wielkich, czy małych zagadnień, istniejących między Francją i Włochami, od lat 15 nie posunęło się ku ostatecznemu rozwiązaniu.

Węgry odosobnione i ogołocone nawet z ziem czysto węgierskich znalazły we Włoszech istotne zrozumienie nie od wczoraj.

REFORMA LIGI NARODÓW

Dalej Mussolini przeszedł do omówienia sprawy reformy Ligi Narodów. Sama zasada została powszechnie uznana. Oczywiście do takiej reformy należy przystąpić po zamknięciu konferencji rozbrojeniowej, gdyż jeżeli wspomniana konferencja nie da wyników, wówczas nie będzie trzeba wcale zmieniać Ligi Narodów, a wystarczy zarejestrować tylko jej zgon.

ZBROJENIE SIĘ NIEMIEC

Konferencja rozbrojeniowa nie osiągnie — zdaniem mówcy — swoich wielkich celów. Mniemanie, że uda się trzymać wiecznie w stanie rozbrojenia taki naród, jak Niemcy jest czystą złudą, chyba, że żywi się chęć przeszkodzenia siłą zbrojeniom Rzeszy, lecz taka gra doprowadzić może do wojny i kosztować życie miljony ludzi oraz postawić na kartę losy Europy. Wysunęliśmy tezę, według której Niemcom należy przyznać prawo do zbrojenia.

NIEZADOWOLENIE WE FRANCJI

Paryż. (PAT.) Mowa Mussoliniego wywołała rozczarowanie we francuskich kołach politycznych.

Zdaniem „Petit Parisien", zamiast oczekiwanego odprężenia i pojednawczości, Mussolini wniósł zaniepokojenie. Jak zrozumieć zdanie: że właśnie mocarstwa uzbrojone nie chcą się rozbroić i naruszają piątą część traktatu wersalskiego, — zapytuje publicysta, gdyż Mussolini zapomniał, że właśnie Niemcy pogwałciły ten artykuł przez swe nielegalne zbrojenia.

Autor artykułu tłumaczy sobie wystąpienie włoskiego premjera w stosunku do Francji tem, że w odpowiedzi na memorandum angielskie min. Barthou ani słowem nie wspomniał o planie włoskim. Ale wyższość tego planu nad memorandum angielskiem rząd francuski niejednokrotnie przecie podkreślał. W tych warunkach dziennik wyraża żal, że w chwili gdy należałoby dążyć do wyjaśnienia sytuacji ogólnej, Mussolini wnosi ferment.

Zwycięstwa Obozu Narodowego

W wyborach do rady miejskiej w Trzemesznie narodowcy uzyskali ogółem 10 mandatów, a „sanacja" 6

Trzemeszno. (Tel. wł.) W niedzielę odbyły się tu ponowne wybory do rady miejskiej w okręgach I i III. Jak wiadomo, w wyborach z dnia 26 listopada r. ub., w okręgach tych lista narodowa została nieprawnie unieważniona, wobec czego wszystkie mandaty przypadły bez głosowania „sanacji". Listę narodową wówczas zatwierdzono tylko w okręgu II, gdzie uzyskała 4 mandaty, podczas gdy „sanacja" — 2.

Obóz Narodowy wniósł protest, który uwzględniono i w rezultacie rozpisano na dzień 18 marca nowe wybory. Przyniosły one pełne zwycięstwo Obozowi Narodowemu. Oto wyniki:

W okręgu I na ogólną listę 5 mandatów wybrano 3 radnych z listy Obozu Narodowego. Są to pp. Leon Stepczyński — mistrz rzeźnicki, Jan Wolff — kupiec oraz Jan Januszewski — właściciel nieruchomości. „Sanacja" uzyskała 2 mandaty. Głosowało 88 procent uprawnionych.

W okręgu III na ogólną ilość 5 mandatów wybrano również 3 radnych z listy Obozu Narodowego, a mianowicie pp.: Maksymiljana Wiśniewskiego, Ludwika Thomasa — kupca i Ludwika Grabskiego — robotnika. „Sanacja" dostała 2 mandaty. Głosowało 80 proc. uprawnionych.

Przypomnieć należy, że z okręgu II, gdzie wybory odbyły się w listopadzie r. ub., wybrani zostali z listy narodowej pp.: Andrzej Marchlewicz, Ignacy Kaptur i Marcin Jankowski.

Łącznie Obóz Narodowy uzyskał więc w radzie miejskiej 10 mandatów na ogólną liczbę 16, a „sanacja" łącznie z N. P. R.-lewicą 6.

Zwycięstwo Obozu Narodowego wywołało w mieście wielki entuzjazm.

Sukces w Strzelnie

Strzelno 19. 3. (Tel. wł.) Wczoraj odbyły się ponowne wybory do rady miejskiej w Strzelnie w okręgach I i III. W wyborach z listopada r. ub. lista narodowa w tych okręgach była unieważniona, a wszystkie mandaty przypadły B. B. Odbyło się tylko głosowanie w okręgu II, gdzie lista narodowa uzyskała 2 mandaty, a „sanacyjna" 3.

Obóz Narodowy wzniósł protest przeciw wyborom w okręgach I i III, który został uwzględniony Obecnie odbyły się nowe wybory, do których tym razem stanęły 3 listy: narodowa, N. P. R. i B. B.

Wybory te wypadły dla „sanacji" dużo gorzej, niż wybory w II okręgu w listopadzie r. ub. Oto ich wyniki:

Okręg I: lista narodowa 2 mandaty, N. P. R. — 2, „sanacja" — 2. Frekwencja wyborcza wynosiła 64 proc.

Okręg III: lista narodowa 2 mandaty, N. P. R. — 2, „sanacja" — 1. Frekwencja wyborcza wynosiła 60 proc.

W rezultacie w nowej radzie miejskiej Obóz Narodowy będzie miał 6 mandatów, N. P. R. 4, „sanacja" 6. Ponieważ na terenie nowej rady miejskiej powstaje wspólny front Obozu Narodowego i N. P. R., „sanacja" będzie w zdecydowanej mniejszości.

Podstawy rzymskiego trójporozumienia

Podpisano trzy protokuły — jeden polityczny dwa gospodarcze

Rzym. (PAT.) W Palazzo Venezia Mussolini, Dollfuss i Goemboes podpisali 3 protokóły. Treść pierwszego z nich, posiadającego charakter politycznego układu konsultacyjnego jest następująca:

UKŁAD KONSULTACYJNY

Szefowie rządów Włoch, Austrji i Węgier, ożywieni chęcią współdziałania w celu utrzymania pokoju i odbudowy gospodarczej Europy na podstawie poszanowania niepodległości, oraz praw każdego państwa przekonani, że współpraca pomiędzy trzema rządami w tym duchu może ustalić rzeczywiste podstawy dla szerokiej współpracy z innemi państwami, — zobowiązują się porozumiewać ze sobą we wszystkich zagadnieniach, które szczególnie ich interesują oraz w sprawach natury ogólnej. Chodzi o prowadzenie w duchu istniejących traktatów przyjaźni włosko-austrjackiego, włosko-węgierskiego, opartych na uznaniu licznych wspólnych interesów, łącznej polityki, zmierzającej do urzeczywistnienia rzeczywistej współpracy pomiędzy Włochami, Austrją i Węgrami.

SPRAWY GOSPODARCZE

Następny protokół (podstawowe punkty podaliśmy przed paru dniami — red.) ma za przedmiot rozwój stosunków gospodarczych pomiędzy Włochami, Austrją a Węgrami na podstawie zasad, ustalonych na konferencji w Stresie, oraz sformułowanych w memorandum włoskiem z września r. ub.

Trzeci podpisany jest tylko przez Włochy i Austrję, posiadając charakter dodatkowy do protokółu drugiego

Francja odpowiada Anglji

Podkreśla z naciskiem swe pokojowe stanowisko zastrzegając się stanowczo, że nie może redukować armji wobec zbrojeń Niemiec

Paryż (PAT). Odpowiedź rządu francuskiego na memorandum brytyjskie została jednomyślnie zatwierdzona przez radę ministrów. Agencja Havasa podaje w przybliżeniu osnowę tej odpowiedzi.

POKOJOWE DĄŻENIE

Rząd francuski wyraża przedewszystkiem uznanie dla celów, które przyświecały Anglji, wypływają one bowiem z pragnienia poparcia idei pokoju, do której Francja jest specjalnie przywiązana.

Pojednanie narodów uważa ona za konieczny warunek pokoju, ale nie może się to urzeczywistnić w atmosferze dwuznaczności. Od r. 1919 Francja zmniejszyła swoją armję czynną w porównaniu z r. 1914 więcej niż o połowę i nadała organizacji militarnej kierunek wybitnie obronny. W ten sposób dowiodła swej woli pokoju.

A NIEMCY SIĘ ZBROJĄ

Tymczasem dziś namawia się Francję, aby poszła jeszcze dalej na drodze rozbrojenia. W zasadzie nie odnosi się do tego wrogo, jeżeli bezpieczeństwu jej nie będzie nic zagrażało. Ale Niemcy już przeprowadziły zbrojenia, naruszając traktat wersalski. Obecnie domaga się oficjalnie sprzętu wojennego i sił powietrznych, co stoi w sprzeczności z zasadami przyjętemi przez konferencję rozbrojeniową.

Przedmiotem planowanej konwencji nie powinno być rozbrojenie pewnych państw, a równocześnie zgoda na uzbrojenie się innych. W szczególności należałoby dowiedzieć się, jak niemieckie organizacje półwojskowe stracą swój obecny charakter, aby stać się wyłącznie formacjami politycznemi.

Francja przyłącza się do propozycji angielskiej w sprawie zniesienia lotnictwa wojskowego na całym świecie. Nie należy jednak ukrywać, że jeśli pozwoli się na uzbrojenie armji lądowej pewnych państw, to potem nastąpi nieodwołalnie odpowiadające temu uzbrojenie na morzu.

O SOLIDARNOŚĆ EUROPEJSKĄ

Rozwiązanie zagadnienia rozbrojenia tkwi zresztą w organizacji bezpieczeństwa. Francja nie zapomina o gwarancjach, jakie jej daje pakt reński, a w szczególności o gwarancjach ze strony Anglji. Ale ten pakt locarneński nie odnosi się do innych państw. Solidarność europejska powinna być zorganizowana w ten sposób, by mogła zapobiec wszelkim naruszeniom konwencji rozbrojeniowej i powstrzymać każdy napad. Propozycja brytyjska, dotycząca narad sygnatarjuszy konwencji w razie jej naruszenia, stanowi interesujący etap na tej drodze. Niestety propozycja ta nie jest wystarczająca w stosunku do postanowień paktu ligi narodów.

USTĄPIENIE RZESZY

Ustąpienie Rzeszy z Genewy nie może usprawiedliwić, że nowych wymagań w sprawie zbrojeń. Jedynie ich powrót byłby dowodem dobrej wiary i dałby możność dalszego prowadzenia dyskusji nad rozbrojeniem.

KONKLUZJA

W konkluzji nota zaznacza że Francja nie mogłaby się zgodzić na pakt, który, legalizując zbrojenia Niemiec, dokonane z naruszeniem traktatu wersalskiego, miałby w następstwie ograniczyć siły Francji, przyczem jej bezpieczeństwo nie byłoby zagwarantowane.

Sowiety wstępują do Ligi Narodów?

Pogłoski o porozumieniu Moskwy z Paryżem - Zaprzeczenie

Paryż. (PAT.) „L'Oeuvre" twierdzi, że Francja ze spokojem oczekuje dnia 10 kwietnia, naznaczonego na zebranie prezydjum konferencji rozbrojeniowej. Według wiadomosci, pochodzących z pewnych źródeł, Francja i Związek Sowiecki porozumiały się ze sobą co do ewentualnego wejścia Rosji do Ligi Narodów i co do polityki, jaką należałoby prowadzić w łonie genewskiej instytucji.

Według informacyj autora artykułu, sowiecki komisarjat spr. zagranicznych i francuskie min. spr. zagr. ukończyły rozmowy na ten temat.

Prawdopodobnie, że MacDonald niechętnie widziałby wzmocnienie stanowiska Francji na terenie genewskim dzięki poparciu Związku Sowieckiego. Dlatego jest bardzo prawdopodobnem, że sprawa wstąpienia Rosji będzie zgłoszona do wrześniowego zgromadzenia, ale „przedwstępna procedura" umożliwi Zw. Sowieckiemu natychmiastowe zaangażowanie się w dyplomatycznej grze europejskiej.

Londyn. (PAT.) W kołach politycznych obiegają pogłoski, jakoby rozmowy pomiędzy rządem rosyjskim i francuskim doprowadziły do porozumienia w sprawie wstąpienia Sowietów do Ligi Narodów.

Zw. Sowiecki stawia warunek, aby Francja trzymała się zdecydowanego kursu przeciwko zbrojeniom niemieckim, oraz aby Liga Narodów przyjęła określenie pojęcia napastnika.

W sferach zbliżonych do ambasady sowieckiej w Londynie wiadomości te nie znajdują całkowitego potwierdzenia. Wyjaśniają tam, że zbliżenie poglądów z Francją na temat rozbrojenia, zwłaszcza pod kątem widzenia stosunku wobec Niemiec, jest faktem.

Rząd sowiecki poprzez każdą inicjatywę, zmierzającą do stabilizacji wszechświatowego pokoju, a więc również Ligę Narodów, jeżeli potrafi ona zapewnić pokój powszechny. Zw. Sowiecki zdaje sobie jednak sprawę z tego, że Liga Narodów w obecnej sytuacji nie może skutecznie przeciwdziałać wojnie, ani w razie zatargu Rosji z Japonją, czy z Niemcami instytucja genewska w jej obecnym układzie stosunków nie byłaby w stanie zapobiec napaści.

Niedawne precedensy dowodzą, jak bezsilną okazała się Liga z okazji konfliktu na Dalekim Wschodzie. W tych warunkach trudno liczyć się poważnie z gotowością Sowietów wstąpienia do Ligi Nar. i podporządkowania się procedurze jej paktu Ligi.

Zniesienie urzędów pośrednictwa pracy

Akcję tę podejmie Fundusz Bezrobocia

Warszawa. (Tel. wł.). Rozporządzenie ministra opieki społecznej znosi z dniem 17 marca państwowe urzędy pośrednictwa w Warszawie i w kilku innych miejscowościach. Od 19 marca będzie zniesiony urząd w Toruniu i w Łodzi. Od 21 marca w Piotrkowie i w Bydgoszczy, od 23 marca w Kaliszu i w Tczewie, od 27 marca m. in. w Ostrowie i Gdyni, od 28 m. in. w Kielcach, w Poznaniu, od 30 marca m. in. w Gnieźnie. W ten sposób w ciągu marca będą zniesione wszystkie istniejące państwowe urzędy pośrednictwa pracy w liczbie 36.

Równocześnie ukazało się rozporządzenie ministra opieki społecznej, przekazujące akcję pośrednictwa pracy zarządom obwodowym funduszu bezrobocia W tym celu będą utworzone biura pośrednictwa tego funduszu. (w)

Wybory akademickie

Warszawa. (Tel. wł.) W sobotę odbyło się walne zebranie „Bratniej Pomocy" studentów politechniki warszawskiej. Młodzież narodowa miała dużą większość, wyrażającą się cyfrą 555 przeciw 311 głosom całej opozycji.

Także wybory w kołach naukowych politechniki dały całkowite zwycięstwo młodzieży narodowej, choć w większości wypadków komuniści szli razem z „sanacją".

W Kole Elektryków wybrano prezesem p. Juljusza Grabowskiego, do zarządu weszło 14 narodowców i 9 z opozycji „sanacyjnej" i lewicowej.

W Kole Mechaników prezesem został p. Antoni Zgłodowski, w zarządzie — 13 narodowców, 8 z opozycji.

W Kole Inżynierji Lądowej prezesem został p. Jan Cukiewicz, w zarządzie — 13 narodwców i 8 z opozycji.

W Kole Inżynierji Wodnej prezesem został p. Roman Ostaszewski, w zarządzie — 13 narodowców i 8 z opozycji.

W Kole Chemików prezesem został p. Kazimierz Mieszkis, w zarządzie — 13 narodowców i 8 z opozycji.

Podczas wczorajszego walnego zebrania „Bratniej Pomocy" Szkoły Nauk Politycznych przy wyborze przewodniczącego padły 143 głosy na kandydata „sanacji", 142 głosy na kandydata narodowców, a 5 głosów na kandydata Zw. Młodzieży Demokratycznej, która szła oddzielnie od „sanacji".

Przy wyborach uzyskała większość lista „sanacyjna". Wybrany prezesem komendant Legjonu Młodych oświadczył, że Szkoła Nauk Politycznych zostanie zlikwidowana, natomiast przy wydziale prawnym unwersytetu zostanie utworzony wydział studjów politycznych.

Co do wyborów należy dodać, że „sanacja" postawiła i przeprowadziła wniosek o głosowanie jawne, wobec czego wielu urzędników państwowych obawiało się głosować za listą narodową.

Prasa „sanacyjna" utrzymuje, że po otwarciu uniwersytetu Koło Historyków zostanie zamknięte. (w)

Z pomocą rozbitkom z „Czeluskina"

Zerwana komunikacja radjowa — Zaginiony lotnik — Utrudnione poszukiwania

Moskwa. (PAT.) Wskutek gwałtownej burzy śnieżnej, srożącej się w rejonie obozu Schmidta, komunikacja radjowa z rozbitkami „Czeluskina" została przerwana.

Lotnicy Gałyszew i Doronin, którzy wylecieli z Chabarowska, mimo niepomyślnych warunków atmosferycznych wylądowali w Nikołajewsku nad Amurem. Lotnik Wodopjanow wskutek złej pogody zmuszony był wrócić do Chabarowska. Dotychczas brak wszelkich wiadomości o lotniku Lapidiewskim. Zamieć śnieżna utrudnia poszukiwania zaginionego lotnika.

Rządowa komisja niesienia pomocy „Czeluskincom" wysłała do Władywostoku koleją dwa półsztywne sterowce. Ten środek komunikacji z trudem może być stosowany w okolicach polarnych, wskutek czego władze skorzystają z niego tylko w ostatecznym wypadku. Sterowce będą dostarczone z Władywostoku do zatoki Opatrzności drogą morską.

Moskwa. (PAT.) Wczoraj wieczorem ponownie nawiązano przerwaną od dwu dni komunikację radjową z prof. Schmidtem, który donosi, że w obozie rozbitków wszystko jest w porządku.

Zaginiony od 4 dni lotnik Lapidewskij został odnaleziony. Wylądował on przymusowo wskutek uszkodzenia motoru w odległości 6 mil na południowy wschód od wyspy Koluczyno. Samolot uległ uszkodzeniu, załoga ocalała.

O zwolnienie Torglera

Londyn. (Tel. wł.) Specjalny komitet, prowadzący akcję na rzecz zwolnienia oskarżonych w procesie o podpalenie Reichstagu, wystosował do kanclerza Hitlera memorjał, w którym domaga się zwolnienia Torglera.

Pod memorjałem złożono 111 podpisów, w tej liczbie 7 członków izby gmin, dwóch członków izby lordów, szeregu wyższych dostojników kościelnych, profesorów, powieściopisarzy, uczonych i działaczy Labour Party.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.29¼ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.28 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Banki Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł, gotówką 209.20 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł, gotówką 172.34 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 19. 3. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 59.50%; pozatem poszukiwano — bez oddawców — 3% poż. bud. po 42½ oraz 4% poż. inwest. po 107.50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% dol. listy zast. po 52.—% (przy kursie dolara 5.31½), zaś 4½% dol. listy zastaw. w złocie obracano po 42.—% jak również 4% listy zast konwert. po 41.50.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 78.50 bez oddawców.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Państw. Poż. Konwersyjna 59,50% P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziemst. Kred. 52% O.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziemst. Kred. 42% +
4% Listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 41,50% +

Tendencja spokojna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 19. 3. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań. ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 707 g/l. 2. pszenica 742 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 420 tonn par. Poznań	14,75
Owies 45 tonn par. Poznań	12.25
Owies 60 tonn par. Poznań	12,15

Ceny orjentacyjne

Żyto	14,50— 14,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	17,50— 17,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	15,25— 16,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 695—705 g/l	14,75— 15,25
Jęczmień 675—685 g/l	14,25— 14,75
Usposobienie spokojne.	
Owies nadający się do siewu	11,75— 12,25
Usposobienie spokojne.	
Owies	11,50— 11,75
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,00— 22,00
Mąka żytnia I gat. 0,65% wł. w.	19,50— 20,50
Mąka żytnia II gat. 55—70% wł. w.	16,50— 17,50
Mąka żytnia pośledna ponad 70% wł. w.	13,00— 14,50
Mąka żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,00— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna gat. IA 20% wł. w.	32,25— 34,00
Mąka pszenna gat. IB 45% wł. w.	29,25— 31,50
Mąka pszenna gat. IC 60% wł. w.	27,75— 30,00
Mąka pszenna gat. ID 65% wł. w.	26,25— 28,50
Mąka pszenna gat. II 45-65% wł. w.	24,25— 26,50
Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% wł. w.	18,00— 20,00
Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% wł. w.	15,00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie z przemiału standartowego	10,00— 10,75
Otręby pszenne z przemiału standartowego	10,75— 11,25
Otręby pszenne grube z przemiału standartowego	11,50— 12,00
Rzepak zimowy	46,50— 47,50
Siemie lniane	53,00— 56,00
Gorczyca	33,00— 35,00
Wyka latowa	13,50— 14,50
Peluszka	14,50— 15,50
Groch polny	17,00— 19,00
Groch Viktoria	22,00— 27,00
Groch Folgera	20,00— 21,00
Łubin niebieski	7,50— 8,25
Łubin żółty	9,75— 10,75
Seradela	13,00— 14,00
Koniczyna czerwona surowa	170,00—200,00
Koniczyna czerwona 95—97% czyst.	210,00—235,00
Koniczyna biała	60,00—100,00
Koniczyna szwedzka	90,00—120,00
Koniczyna żółta odłuszczona	90,00—110,00
Koniczyna żółta w łuskach	30,00— 35,00
Przelot	90,00—110,00
Inkarnatka	80,00—100,00
Tymoteusz	25,00— 30,00
Rajgras angielski	44,00— 50,00
Ziemniaki jadalne	3,75— 4,25
Płatki ziemniaczane	14,00— 15,00
Makuch lniany w taflach	19,00— 19,50
Makuch rzepakowy w tafl.	14,50— 15,00
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	14,00— 15,00
Śrut Soja	19,50— 20,00
Mak niebieski	42,00— 48,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1275 tonn, pszenicy 195 tonn, jęczmienia 122,5 tonn, owsa 77,5 tonn, mąki żytniej 45 tonn, mąki pszennej 110 tonn, otrąb żytnich 115 tonn, otrąb pszennych 10 tonn, łubinu niebieskiego 45 tonn, seradeli 10 tonn, grochu Viktoria 22 tonn, wyki 30 tonn, kukurydzy 10 tonn, gorczycy 2,5 tonn, maku niebieskiego 0,8 tonn, nasion 19,3 tonn, makuchu lnianego 10 tonn, ziemniaków fabrycznych 165 tonn, ziemniaków jadalnych 30 tonn, ziemniaków sadzonek 25 tonn, dykstryny 20 tonn, słodu 16 tonn.

Głód na Wileńszczyźnie

(Od wł. kor. „Kurjera Pozn.")

Wilno, 18 marca.

Głód na Wileńszczyźnie wcale nie jest zjawiskiem nowem. Już przed wojną zdarzały się wypadki głodowania całych gmin, a nawet i powiatów. Za czasów polskich głód nawiedza ziemie północno-wschodnie już po raz wtóry.

Pierwszy raz mieliśmy głód w 1928 roku, spowodowany niebywałą posuchą. Obecnie przyczyną głodu jest także nieurodzaj, lecz wywołany zjawiskiem odwrotnem, bo nadmiarem deszczów oraz chłodami, które zniszczyły zasiewy, a przedewszystkiem okopowiznę. Świadczą o tem cyfry, których wymowa jest przerażająca.

Tak np. zbiór kartofli na Wileńszczyźnie w normalnym roku 1930 wynosił 9.393.617 q, w roku nieurodzaju 1928 — 6.616.612 q, a w roku 1933 zaledwie — 5.186.849 q.

Wprawdzie zbiory żyta i pszenicy (tej ostatniej sieją u nas wogóle bardzo mało) wypadły nieco lepiej, ale zato jęczmień, owies i groch dopisały jeszcze gorzej.

Zbiór siana i wszelkiej innej paszy dla bydła wypadł również niesłychanie skąpo. Odbiło się to, rzecz oczywista, na stanie inwentarza żywego, gdyż ludność, nie mając dla bydła karmu, wyzbywała się go za bezcen, byle zdobyć choć trochę gotówki na żywność dla siebie.

Do czego w tej dziedzinie doszło, świadczy wypadek, cytowany przez jedno z pism „sanacyjnych". Otóż w jednej z wiosek gminy kobylnickiej pow. święciańskiego na 60 gospodarstw pozostawiono na zimę zaledwie 3 sztuki nierogacizny. Innemi słowy 1 świnka na 20 gospodarstw.

Wypadek z gminy kobylnickiej wcale nie jest odosobniony i gdybyśmy mieli możność przeprowadzić statystykę inwentarza żywego w powiatach brasławskim, święciańskim, postawskim, dziśnieńskim, wilejskim i mołodeczańskim, otrzymalibyśmy obraz budzący zgrozę.

Ale co mówić o inwentarzu, kiedy ludzie po wsiach już od października pieką chleb nie z mąki żytniej, czy chociażby kartoflanej, lecz całkiem z wrzosu albo kory drzewnej.

Według urzędowych danych głoduje w pięciu powiatach północno-wschodnich około 20 tysięcy osób.

Ale to są cyfry urzędowe, naszem zdaniem bardzo optymistyczne. Oddają one faktyczny stan rzeczy w takiej samej mierze, jak urzędowe cyfry bezrobocia istotne rozmiary tej klęski społecznej.

Z niewiadomych przyczyn do powiatów, dotkniętych klęską nieurodzaju i głodu, nie zaliczono pow. mołodeczańskiego, lub z województwa nowogródzkiego, pow. wołożyńskiego, aczkolwiek w tych powiatach nie jest bynajmniej lepiej, niż w brasławskim, dziśnieńskim, czy wilejskim, które trafiły na „urzędową listę".

Do klęski głodu dołączyła się jeszcze i druga. Jej niemal nieodłączna towarzyszka-tyfus. I to zarówno brzuszny, jak i plamisty.

Jeżeli mamy wierzyć urzędowym cyfrom, to liczba zachorzeń na tyfus plamisty wynosi tygodniowo od 60 do 100 osób. Na teren objęty epidemją wyruszyło 5 kolumn ratowniczych pod kierunkiem lekarzy specjalistów. O wynikach walki z tyfusem narazie wiemy mało, ale wiemy natomiast doskonale, że właśnie głód jest najlepszym sprzymierzeńcem tej klęski.

A co się robi w tej dziedzinie?

W drugiej połowie stycznia powołano do życia „komitet obywatelski" pomocy ludności wiejskiej. Jak wszystkie u nas „komitety obywatelskie", został on zorganizowany przez władze administracyjne i one też sprawują w nim kierowniczą rolę.

Komitet wydał odezwę do ludności, wzywającą do składania ofiar na rzecz głodujących, a ponadto zajmie się rozdawnictwem produktów, dokarmianiem dziatwy szkolnej oraz przydzielaniem kredytów siewnych, by jednak pola na wiosnę zostały obsiane.

Podobno już pierwsze transporty żywności zostały skierowane do miejscowości, które ucierpiały najbardziej. Ale podkreślamy tu fakt, że poczęto myśleć o organizowaniu pomocy dopiero w styczniu, aczkolwiek prasa narodowa wileńska, a nawet i poznańska sygnalizowała niebezpieczeństwo głodu już w listopadzie roku ubiegłego.

Powołujemy się tu na nasz artykuł w „Kurjerze Poznańskim" z dn. 12 listopada r. ub. (nr. 521) p. t. „W obliczu ciężkiej zimy".

Już wówczas zwracaliśmy uwagę na brak ziemniaków na wsi kresowej i stwierdzając, iż wieś kresowa stoi wobec widma głodu, domagaliśmy się natychmiastowej organizacji zapobiegawczej akcji ratowniczej. Niestety żyjemy w warunkach, kiedy każdy alarm, każde ostrzeżenie traktowane jest jako „opozycyjne krakanie", na które nie należy zwracać uwagi.

Tymczasem nasze „krakanie" sprawdziło się w stopniu znacznie czarniejszym, niż to można było przypuszczać.

Sprawdziło się również i to, cośmy już wówczas twierdzili, że pomoc zacznie się organizować dopiero wówczas, gdy głód i choroby same kogo należy do tego zmuszą. A przecież, gdyby pomyślano o tem wszystkiem zawczasu, zaoszczędziłoby się sporo grosza publicznego i uratowałoby się nie jedno życie, które pada dziś pastwą głodu i epidemji.

P. KOWNACKI.

Hitleryzm organizuje gospodarkę

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Berlin, 18 marca.

Stosunek hitleryzmu do gospodarki nie jest zasadniczo inny, niż do wszystkich innych dziedzin życia społecznego i narodowego. Wychodzi on z dwóch założeń: 1) ruch narodowo - socjalistyczny jest najdoskonalszym wyrazem ducha narodu niemieckiego, i jako taki dąży do objęcia i podporządkowania sobie całokształtu jego życia; jest to t. zw. zasada całkowitości, 2) zarówno jednostka, jak i poszczególne czynniki w życiu narodu mają o tyle prawo istnienia i rozwoju, o ile służą sile i rozwojowi narodu niemieckiego.

Płynie stąd wniosek prosty, że tej naczelnej idei należy wszystko podporządkować, i że ruch narodowo - socjalistyczny jako przedstawiciel tej idei powołany jest do jej urzeczywistnienia. Skoro tak jest, musi on objąć władzę we wszystkich dziedzinach, a więc także w dziedzinie gospodarki. Gospodarka nie jest sama dla siebie celem. Gospodarka służyć ma narodowi i jego dobru. „Gemeinnutz vor Eigennutz" (Dobro ogólne przed dobrem indywidualnem) brzmi napis na wypuszczonych świeżo markach niemieckich. Jest to hasło, najpopularniej streszczające zapatrywania hitleryzmu na zagadnienia gospodarcze. Wynikają z niego rozmaite wnioski, po części dość głęboko sięgające w dotychczasowy świat pojęć gospodarczych, i silnie ograniczające przedewszystkiem doktrynę liberalną.

W ostatniej korespondencji wskazaliśmy na powody, czemu Hitler narazie odłożył wprowadzanie w życie hitlerowskiej polityki gospodarczej. Na pierwszem posiedzeniu komisji dla bankowości niemieckiej w wrześniu ub. roku ujął punkt widzenia Hitlera jego mandatarjusz dla spraw gospodarczych Wilhelm Keppler w następujących słowach:

„Minęło już siedem miesięcy od chwili, kiedy nasz nowy kanclerz objął rządy. Jeżeli partja nasza, jak panowie wszyscy wiedzą, ma dużo do zarzucenia systemowi istniejących banków, sposobowi prowadzenia przez nie interesów i stosunkom na rynku pieniężnym, to jednak nie stało się przez te siedem miesięcy nic istotnego, ażeby zmienić te stosunki według naszych zapatrywań. Decydowały dwa punkty widzenia: Z jednej strony uświadamialiśmy sobie, że nie można dokonywać zmian w tak dużem ciele gospodarczem nagle, i że możliwa jest tylko powolna przemiana w pożądanym kierunku. Z drugiej strony istniało rozpoznanie, że czasy tak potężnej rewolucji nie nadają się do rozwiązywania zagadnień gospodarczych. Wiemy, że wszystko, co się dzieje na gruncie gospodarczym, wyrastać musi zdrowo, i że czasy rewolucji się do tego nie nadają."

W tych słowach znajdujemy uzasadnienie metody, jaką zastosował hitleryzm do zagadnień gospodarczych po dojściu do władzy. Stąd było również obowiązkiem korespondenta odczekać, aż zarysują się pewne linje rozwojowe w praktyce, ażeby móc zdać z nich sprawę, nie opierając się wyłącznie na teorji.

Nie ulega wątpliwości, że zasadę bezwzględnej ostrożności stosuje się i stosować będzie w dziedzinie gospodarczej nadal. To, co dotychczas w tej dziedzinie zrobiono, jest raczej przygotowaniem do dalszych kroków. Partja hitlerowska, wysuwając zasadę panowania nad gospodarką, musiała przedewszystkiem pomyśleć o tem, żeby machinę gospodarczą ująć w swoje ręce. Potem można dopiero pomyśleć o tem, żeby nią sterować. W istocie do gospodarki zastosowano przedewszystkiem tak zwaną zasadę „zestrajania" (Gleichschaltung). Pierwszym okresem było opanowywanie wszystkich dziedzin, mających związek z życiem gospodarczem, wyrzucanie z nich dotychczasowych władców, a po dokonaniu tych zamiarów przystąpiono do uporządkowania organizacyjnego opanowanych placówek z tą myślą przewodnią, ażeby stworzyć aparat możliwie przejrzysty, możliwie hierarchiczny i podatny do późniejszego manewrowania nim. Ledwo tu i owdzie zarysowały się tendencje do dalej idących zamierzeń, najwyraźniej w polityce rolniczej ministra Darré, a także w sferze bankowości. Przebieg „ankiety bankowej" zawiera niejedną wskazówkę dla obserwatora co do tendencyj, panujących w hitleryźmie, a jednocześnie co do oporów, które ona jeszcze napotyka. Jesteśmy bardzo ciekawi, jak będzie wyglądała mająca być niebawem ogłoszoną ustawa o bankowości. Przedłożono ją obecnie Hitlerowi.

Nie będziemy na tem miejscu kreślili historji „zestrajania" związków gospodarczych. Jest ona mniej lub więcej podobna do „zestrajania" innych dziedzin życia w Niemczech, chociaż tam znacznie dalej posunięto realizację postulatów światopoglądowych.

W dziedzinie gospodarczej cała dotychczasowa praca w głównej mierze jest pracą przygotowawczą i organizacyjną. Powstała więc organizacja „stanu wyżywiającego" (Reichsnährstand), ujmująca w kadry organizacyjne wszystkie gałęzie gospodarki (nietylko rolnictwo), mające związek z wyżywieniem narodu, istnieje organizacja „Front pracy" (Arbeitsfront), skupiająca pracowników, a opierająca się według rozporządzenia jej wodza dr. Leya z dnia 25 stycznia zasadniczo na „narodowo - socjalistycznych komórkach przedsiębiorstw" (N-S-Betriebszelle). — Każde przedsiębiorstwo (Betrieb) posiada taką komórkę (do której należą tylko członkowie partji) oraz tak zwaną „wspólnotę przedsiębiorstwa" (N-S-Betriebsgemeinschaft), do której należą wszyscy nie-członkowie partji i przedsiębiorcy. „Wspólnoty przedsiębiorstwa" zorganizowane są według poszczególnych gałęzi gospodarki na grupy obwodowe i wreszcie na grupy Rzeszy. Jest tych grup 19. Do tego dochodzi organizacja „powierników pracy" (Treuhänder der Arbeit) i „rad rzeczoznawców" utworzona na podstawie „ustawy dla uporządkowania narodowej pracy" z 20 stycznia. Główną rolę polityczną spełniają „komórki" narodowo - socjalistyczne. Podział na grupy według gałęzi gospodarki jest już krokiem do organizacji stanowej (Ständischer Aufbau).

Wreszcie ustawa z dnia 27 lutego upoważniła ministra gospodarki do „przygotowania organicznej budowy niemieckiej gospodarki", dając mu szerokie prawa tworzenia i rozwiązywania związków gospodarczych, przeprowadzania zmian statutów, nominacji i odwoływania przywódców, przyłączania przedsiębiorstw do poszczególnych związków i t. d. Na postawie tej ustawy minister Schmitt ogłosił rozporządzenie, regulujące przynależność wszystkich przedsiębiorstw do związków fachowych, wprowadzające, podobnie zresztą, jak w „Arbeitsfront", w życie zasadę przywództwa i odpowiedzialności i dzielące gospodarkę na 12 grup, z których 7 należy do poszczególnych gałęzi przemysłu, a 5 tworzą rzemiosło, handel, banki, ubezpieczenia i komunikacja. Szefem całej organizacji został Filip Kessler; poszczególne grupy otrzymały z wyjątkiem jednej już też swoich przywódców.

W ten sposób zarysowuje się już pewien całokształt zamierzeń organizacyjnych hitleryzmu w stosunku do gospodarki. Byłoby jednak błędem uważać te zamierzenia za ukończone. Wszystko to służy raczej dopiero do uchwycenia przez partję organizmu gospodarczego Niemiec w swoje ręce. Poczynania dotychczasowe nie są jeszcze ostateczną organizacją. Spełniają one narazie rolę podwójną: osłabiają a nawet unicestwiają wszystkie organizacje dotychczasowe, upraszczają całokształt i uzależniają go bezpośrednio od rządu i partji, która w ten sposób opanowuje niepodzielnie wszystkie dziedziny życia gospodarczego Niemiec. Jest to niejako dopiero ustawienie gospodarki w karnym szeregu. „Postawione nam zadanie — mówił minister Schmitt z okazji ogłoszenia nowej organizacji gospodarki — ogranicza się jedynie do tego, żeby zestroić (in Ubereinstimmung zu bringen) olbrzymi i w rozmiarach swoich dla ukształtowania niemieckiej przyszłości niesłychanie ważny teren niemieckiej gospodarki organizacyjnie z dzisiejszem pojęciem państwowem."

Zarządzenia ministra Schmitta nie dotyczą „stanowej budowy". To zagadnienie — mówił on — „Führer" świadomie jeszcze odsunął na plan dalszy.

Określając więc to, co dotychczas dokonano, głównie jako organizacyjne przygotowywanie sobie terenu przez hitleryzm w dziedzinie gospodarczej, zastanowimy się w jednej z przyszłych korespondencyj nad dalszemi możliwościami w tej dziedzinie.

JERZY DROBNIK.

Karel Ulmanis
nowy premjer rządu łotewskiego.

Juan Vincente Gomez
zmarły prezydent Wenezueli, który w roku ubiegłym obchodził 25-cie swych rządów

Niemcy popierają „sanację"

W tych dniach bydgoska rada miejska dokonała wyboru 5 nowych radców magistrackich (ławników).

Ze zjednoczonej listy narodowej, obejmującej Str. Narodowe, Ch. D. i N. P. R., wybranych zostało w głosowaniu proporcjonalnem 3 ławników (lista ta dostała 31 głosów), a z listy „sanacyjnej" 2 ławników (lista ta dostała 17 głosów).

Drugi mandat „sanacja" uzyskała jedynie dzięki poparciu jej listy przez radnych niemieckich; gdyby nie oni, B. B. przeprowadziłby tylko 1 ławnika.

Nie pierwszy to raz zaznacza się wspólny front Niemców z „sanacją" w radach miejskich.

Narodowa Organizacja Kobiet

Zebranie plenarne dla członków Wildy odbędzie się we wtorek, dnia 20 b. m. o godz. 7.30 na sali p. Piątkowskiego przy ul. Czesława 5. Referat wygłosi p. radna Pawłowska.

Zarząd oddziału miasta Poznania.

Emerytury pracowników umysłowych

Jakie renty przysługują ubezpieczonym

Jak wiadomo, ubezpieczenie pracowników umysłowych przewiduje obecnie również renty emerytalne. Rent takich jest kilka rodzajów, niezależnie od nich zaś może być zastosowana odprawa jednorazowa. Odprawę otrzymuje sam ubezpieczony, wdowa, rodzice lub sieroty po nim tylko w tym wypadku, gdy ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do renty i do pomocy leczniczej.

Renty są czterech rodzajów: inwalidzka, starcza, wdowia i sieroca.

Prawo do wszystkich tych czterech rent posiada ubezpieczony lub jego rodzina tylko wtedy, gdy ubezpieczony posiadał 60 miesięcy składkowych policzalnych do ubezpieczenia. Jeśli w ubezpieczeniu nastąpi przerwa 18-miesięczna, wtedy poprzednie miesiące składkowe nie są policzalne. Do przerwy nie wlicza się jednak okresu braku pracy i poszukiwania zajęcia przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

W razie ponownego ubezpieczenia, następuje przywrócenie dawnych uprawnień po przebyciu rocznego okresu ubezpieczenia. Tak więc np. po 5-letniej przerwie w ubezpieczeniu przywrócone zostają dawne uprawnienia, jeśli ubezpieczony przebędzie w ubezpieczeniu ponownie rok.

Prawo do odprawy jednorazowej przysługuje wówczas, jeżeli ubezpieczony przebył w ubezpieczeniu mniej niż 60 miesięcy składkowych, policzalnych do ubezpieczenia. Prawo do odprawy traci się po 18 miesiącach przerwy.

Renta inwalidzka przysługuje ubezpieczonemu w razie powstania niezdolności do pracy wskutek ułomności lub upadku sił fizycznych albo umysłowych poniżej 50 proc. zdolności osób zdrowych o podobnem uzdolnieniu zawodowem.

Renta starcza przysługuje po ukończeniu 65 lat, niezależnie od zdolności do wykonywania zawodu. Przysługuje ona również mężczyznom po ukończeniu 60 lat życia o ile przebyli w ubezpieczeniu 480 miesięcy (40 lat) składkowych, kobietom zaś także już po ukończeniu 55 lat życia, jeśli mają 420 miesięcy (35 lat) składkowych.

Żonie, dzieciom lub rodzicom ubezpieczonego przysługuje odprawa jednorazowa tylko w razie śmierci ubezpieczonego. Lecz wdowa nie otrzymuje odprawy jednorazowej, jeśli owdowiała przed upływem 6 miesięcy od daty zawarcia małżeństwa, z wyjątkiem wypadku, gdy zgon ubezpieczonego nastąpił z przyczyny wynikłej już po zawarciu małżeństwa. Również nie otrzymuje wdowa odprawy ani renty, jeśli ubezpieczony liczył lat 55 w chwili zawarcia małżeństwa, dalej jeśli otrzymywał rentę inwalidzką albo starczą oraz rozdział małżeństwa nastąpił z winy żony.

Renta inwalidzka i starcza składa się z kwoty zasadniczej i z kwoty wzrostu. Kwota zasadnicza wynosi 40 proc. przeciętnej ubezpieczonej płacy za cały okres ubezpieczenia. Kwota wzrostu wynosi po przebyciu 10 lat w ubezpieczeniu po jednej szóstej proc. za każdy dalszy miesiąc ubezpieczenia (2 pr. rocznie). A zatem — po 20 latach ubezpieczony będzie miał prawo do 40 proc. kwoty zasadniczej i 20 proc. kwoty wzrostu, czyli że jego renta inwalidzka i starcza wyniesie 60 proc. przeciętnych zarobków.

Renta wdowia wynosi trzy piąte renty inwalidzkiej lub starczej jaka przysługiwałaby danemu ubezpieczonemu, renta sieroca zaś — jedną piątą, a dla sieroty zupełnego — dwie piąte renty inwalidzkiej lub starczej.

Wdowa otrzymująca rentę, wychodząc ponownie zamąż, otrzymuje jednorazowo 3-letnią rentę i traci prawo do dalszej renty. Kobieta ubezpieczona w ciągu najmniej 60 miesięcy, wychodząc zamąż przed upływem roku po utracie zajęcia, albo też jeśli ustąpi z pracy przed upływem roku od daty zawarcia małżeństwa — ma prawo do zwrotu połowy wpłaconych składek emerytalnych.

Pretensje do rent można zgłaszać w ciągu lat 5, a do jednorazowej odprawy i zwrotu składek przez rok, pretensje w sprawie zasiłku w ciągu pół roku.

Dziecko słabe?
Matki rola, dać mu czekoladki
„KOLA"
A. Piasecki S. A. w Krakowie. ng 5 569

„W CZASIE POSTU WZMACNIA I KRZEPI...
KONIAK WINKELHAUSENA
ng 5 630

Upaństwowienie harcerstwa

Pod tym tytułem znajdujemy w numerze lutowym miesięcznika „Strażnica Harcerska" artykuł, poświęcony projektowi upaństwowienia harcerstwa. Związek Harcerstwa ma być, podobno, uznany za „stowarzyszenie wyższej użyteczności", przyczem zarówno statut jego, jak i dalsze losy organizacyjne ulec mają daleko idącym zmianom.

Jak dowiaduje się „Strażnica Harcerska", bardzo ważny paragraf 5 ustawy harcerskiej ma otrzymać nowe bzmienie:

„Paragraf 5. Tekst prawa i przyrzeczenia może być przez naczelną radę zmieniony w szczegółach dla różnych kategoryj członków Związku, w zależności od ich wieku lub praw organizacyjnych, lub narodowości".

„Tu już — pisze „Strażnica Harcerska" — mamy wyraźną podstawę do wszelkiego rodzaju podważań naszej ideologji harcerskiej (przyrzeczenia i prawa) w zależności nietylko „od wieku lub praw organizacyjnych", ale wręcz od tendencyj politycznych. Przytem — co jest „zmiana w szczegółach?" Znamy takich w Z. H. P., dla których Bóg jest tak dalece zbytecznym „szczegółem", że radziby Boga z przyrzeczenia i prawa usunąć. Podobnie było zresztą i z „Ojczyzną", którą niegdyś na Naczelnej Radzie grupa przyjaciół dha A. Olbromskiego chciała usunąć i zastąpić „Rzeczypospolitą". Trzeba było dużej walki, aby w przyrzeczeniu i prawie, drogą kompromisu, utrzymać „Polskę". Paragraf piąty daje dziś pole do rozmaitych sztuczek na temat bardzo rozciągłego komentowania „szczegółów". Powiemy prosto z mostu: paragraf ten kryje niebezpieczeństwo zamachów na ideologję harcerską."

Z artykułu trzeciego statut w projektowanej formie usuwa wszelką wzmiankę o „budzeniu czujności sumienia narodowego", o „wychowaniu Polaków chrześcijan". Zamiast tego wszystkiego ma być poprostu „wychowanie metodami skautowemi dzielnego i prawego człowieka".

„Tylko „dzielnego i prawego człowieka"? — pyta „Strażnica Harcerska"? — Ale dzielnym i prawym człowiekiem może być i Żyd, i Niemiec, i Rosjanin, i Rusin. Więc Z. H. P upaństwowiony ma się stać takim hotelem dla wszystkich, takiem towarzystwem akcyjnem, gdzie trochę akcyj mają Polacy, trochę (ile?) mniejszości narodowe? Ale wtedy dojść musi do tego, że nasza ideologja, żeby np. nie raziła Żydów, będzie musiała być odpowiednio „zmieniania w szczegółach", stopniowo pozbawiana istotnej katolickiej i polskiej treści. Do kosza z takim projektem statutu!"

Obrady czołowej organizacji kupiectwa podróżującego

W sobotę obradował w Poznaniu doroczny zjazd delegatów Rady Zrzeszeń Chrześcijańskich Kupców Podróżujących w Poznaniu. Zagaił go prezes Rady p. Zygmunt Kuntze, a na przewodniczącego obrad powołano p. prez. Kucharzewskiego z Bydgoszczy.

Czynności Rady Zrzeszeń, istniejącej od mniejwięcej półtora roku, omówił p. Kuntze, jako prezes. W minionym roku sprawozdawczym kontynuowano przedewszystkiem działalność, mającą na celu wywalczenie chrześcijańskiemu kupcowi podróżującemu i przedstawicielowi handlowemu odpowiedniej pozycji. Akcja ta spotkała się z pełnem uznaniem i zrozumieniem u kupiectwa i przemysłu polskiego. Na podkreślenie zasługuje też żywy kontakt, jaki utrzymywała Rada Zrzeszeń z izbami handlowo-przemysłowemi, ze stowarzyszeniami wchodzącemi w skład Rady, oraz usiłowania w celu zwiększenia sieci organizacyjnej w różnych ośrodkach kraju. M. 1. powstała nowa placówka w Gdyni, w organizacji są stowarzyszenia w Toruniu i Grudziądzu. W skład Rady wchodzi zorganizowane kupiectwo podróżujące ze Śląska.

Dzięki aktywnej i wytężonej pracy Rady Zrzeszeń wzrasta znacznie u czynników miarodajnych zrozumienie dla znaczenia i pożytecznej roli kupca podróżującego chrześcijanina i roli chrześcijańskiego przedstawiciela handlowego. Liczba członków wzrosła o około 20 procent.

Mimochodem należy także wspomnieć, że na naszym terenie coraz żywszą działalność przejawia w ostatnim czasie żydowska „Federacja kupców podróżujących" w Warszawie, która nawet znalazła niespodziewane poparcie w Stowarzyszeniu Samodzielnych Przedstawicieli Handlowych, wchodzącem jako sekcja do Związku Towarzystw Kupieckich. W szerokich kołach obywatelstwa i kupiectwa posunięcie to spotkało się z odruchem potępienia zdrowej opinji społeczeństwa naszego. Nasmutniejszą refleksję nasuwa fakt, że żydowska „Federacja kupców podróżujących" rości sobie prawa do reprezentowania polskiego kupiectwa podróżującego na terenie międzynarodowym, jako członek „Ligi Międzynarodowej Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych".

Po dalszych sprawozdaniach sekretarza p. Wujczaka i skarbnika, p. Knypińskiego, wyłoniła się ożywiona i ciekawa dyskusja, w której omawiano szereg spraw organizacyjnych, stosunek Rady Zrzeszeń do innych organizacyj i podkreślono z uznaniem pracę Rady, dokonaną w tak trudnych warunkach. Przemawiali m. in. pp.: red. L. Gustowski, dr. Rzepecki, Knypiński, Krzyżanowski, Mroziński i Lexandrowicz z Bydgoszczy, Domagalski z Katowic, Rypiński, Sroka, Szarzyński i w. in.

Pełnem uznaniem dla pracy komitetu wykonawczego Rady Zrzeszeń było jednomyślne udzielenie absolutorjum za rok miniony, podwyższenie budżetu na rok bieżący z inicjatywy zjazdu i wybór członków komitetu Rady przez aklamację w składzie niezmienionym.

Prezesem wybrany został p. Zygmunt Kuntze, wiceprezesami pp.: Józefat Krzyżanowski z Poznania i Domagalski z Katowic, sekretarzem p. Ign. Wujczak, jego zast. p. Jan Lexandrowicz z Bydgoszczy, skarbnikiem p. Knypiński. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Sroka z Poznania, Mieczysław Tuszewski z Katowic i Erwin Klemt z Bydgoszczy.

W toku obrad, które przeciągnęły się do późnej nocy, przyjęto szereg wniosków, z których ważniejsze dotyczą wydania kodeksu handlowego dla użytku kupca podróżującego z komentarzami i w opracowaniu p. dr. Rzepeckiego, sprawy wprowadzenia jednolitej odznaki związkowej dla czonków, współpracy z Targami Poznańskiemi i in.

Najważniejszą uchwałą jednak było przyjęcie wniosku w sprawie zwołania pod egidą Rady Zrzeszeń wszechpolskiego zjazdu kupiectwa podróżującego w Poznaniu, w dniu 3 maja br. w okresie trwania Targów Poznańskich, z udziałem przedstawicieli z całej Polski. Zjazd wspomniany będzie umieszczony w oficjalnym programie Targów Międzynarodowych w Poznaniu.

Bogate w owoce i nad wyraz poważne obrady solwował o godzinie 1,30 przewodniczący zebrania. (kl)

Los emerytów

Nawiązując do artykułu p. t. „Los emerytów", który ukazał się w nr. 109 naszego pisma, Izba Skarbowa przesyła z prośbą o umieszczenie następujące sprostowanie:

Zniesienie z dniem 1 kwietnia 1934 r. dodatku na mieszkanie, wypłacanego dotychczas emerytom i wprowadzenie jako ekwiwalentu specjalnego 10 proc. dodatku do podstawy wymiaru emerytury, powoduje obniżenie norm zaopatrzeń emerytalnych, wypłacanych od dnia 1 kwietnia 1933 r. przeciętnie o 1,7 proc., przyczem około 25 proc. ogólnej ilości emerytów, pobierających zaopatrzenie z Izby Skarbowej w Poznaniu zyskuje mniejwięcej o 0.5 proc.

Obniżka zaopatrzeń w ciągu ostatnich trzech lat łącznie z odjętemi dawniej datkami 15 proc. i 10 proc. dodatkami, wyraża się liczbą nie 58 proc. lecz tylko 26,3 procent.

Echa wyborów w „Bratniej Pomocy" U. P.

W nr. 116 „Kurjera Poznańskiego" podaliśmy wykaz narodowców, wybranych do nowych władz „Bratniej Pomocy" uniwersytetu poznańskiego. W wykazie tym zamieszczono również nazwisko p. Władysława Bartkowiaka.

W związku z tem p. Bartkowiak prosi nas o stwierdzenie, że wybrany został do komisji rewizyjnej jako przedstawiciel Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej, której jest prezesem Polska Akademicka Młodzież Ludowa wchodziła w skład Narodowego Komitetu Samopomocowego.

Manifestacja przyjaźni rumuńsko - polskiej

W Galacu, największym porcie naddunajskim Rumunji, odbyły się dwie imponujące manifestacje przyjaźni rumuńsko-polskiej, w których wzięła udział znaczna liczba inteligencji galackiej, przyczem położony został kamień węgielny Ligi Rumuńsko - Polskiej (Liga Romano - Polona). Liga ma na celu zacieśnienie stosunków przyjacielskich między Rumunją a Polską pod względem socjalnym, kulturalno-oświatowym, artystycznym, gospodarczym i t. p.; dąży ona do wzajemnego zapoznania się z obu krajami zapomocą urządzenia wycieczek i popierania tej akcji.

Inicjatorem tego towarzystwa jest p. prof. Mardare, który z sympatji dla Polski zwiedził ją w 1930 r., a obecnie dołożył wiele starań i pracy przy założeniu Ligi.

Dnia 4. II. r. b definitywnie ukonstytuowano towarzystwo i obrano komitet złożony z 32 członków. Na czele komitetu stoi p. adwokat G. Petrescu, pierwszy wiceprezes prof. S. Mardare i wiceprezesowie pp. agent konsularny R. P. M. Kliszczyński, i prezes Koła Polskiego w Galacu A. Dunin. Po entuzjastycznych przemówieniach pp. prof. S. Mardare, adw. Petrescu, M. Kliszczyńskiego, W. Lorenca (wiceprezesa Koła Polskiego), Ottona Niederhoffera (sekretarza Koła Polskiego), komandora Pompiliu Georgescu i kpt. J. Theodosiu odśpiewano hymny narodowe polski i rumuński.

Liga zwraca się do spokrewnionych jej towarzystw w Polsce z prośbą o podanie adresu i programu pracy celem wzajemnego zapoznania się, urządzenia wpólnych wycieczek itp., zaś administratorów czasopism, wydawnictw i właścicieli księgarni najuprzejmiej prosi o bezpłatne przesłanie Lidze gazet, pism i książek dla bibljoteki, zaco zgóry dziękuje.

Adres: Liga Romano-Polona str. Victor Macri 2 (Intim-Club) Galati (Roumanie).

Ekspose min. Benesza

Praga. (Centropress.) Min. Benesz wygłosi exposé w komisji spraw zagranicznych sejmu w środę, 21 marca rb.

W kołach politycznych sądzą, że min. Benesz obszerniej mówić będzie o stosunkach czechosłowacko-polskich, które w ostatnich dniach doznały pewnego zamącenia

Ze Stronnictwa Narodowego

KOŁO GŁÓWNA

Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 21 b. m. o godz. 19,30 w sali zebrań p. Książyka, przy ul. Głównej nr. 38.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

KOŁO WILDA

urządza w czwartek, 22 b. m. o godz. 20 w sali p. Boeserowej, Stroma 24 Akademję z okazji stulecia „Pana Tadeusza" i zaprasza uprzejmie na nią wszystkich członków kół Stron. Nar. w Poznaniu. Zarząd.

W przededniu sezonu budowlanego

Stosunek przyrostu mieszkań do przyrostu mieszkańców

Dane statystyczne od roku 1914 do 1933

Budownictwo mieszkaniowe w Poznaniu przechodziło w ostatniem 20-leciu różne fazy. Podczas wojny światowej liczba budowli wznoszonych w Poznaniu maleje do tego stopnia, że w r. 1918 wzniesiono tylko jeden budynek. Zmniejszająca się również liczba mieszkańców pociągała za sobą wyludnianie się Poznania.

Koniec wojny i zwycięskie powstanie wielkopolskie wprowadziło uspokojenie stosunków. Wrócili do domów uczestnicy wojny, jednak jeszcze nie na wypoczynek, lecz na pracę pokojową dla odrodzonej i ciężko wywalczonej ojczyzny. Miasto poczęło zmieniać swój charakter narodowościowy, stając się z czasem najbardziej polskiem miastem Rzeczypospolitej. Przez stały wzrost liczby zawieranych małżeństw, rosła liczba tworzących się ognisk domowych, którym potrzeba było mieszkań. Ludność Poznania wzrastała w tempie rekordowem. Na miejsce Niemców i Żydów, którzy wyprowadzali się z Poznania, osiedlali się tu oprócz Małopolan, Polacy z Kongresówki, dużo Kresowian i Polonja z głębi Rosji. Osiadła też stosunkowo liczna kolonja Rosjan, dziś już liczebnie znacznie mniejsza.

Wolne urzędy we wszystkich dziedzinach pracy państwowej, samorządzie, nieprawdopodobna rozpiętość cen na żywność i nieruchomości między Wielkopolską a innemi dzielnicami, były niewątpliwie dziedzinami, dla których w Poznanu łatwiej osiedlić się można było, niż gdziekolwiek indziej. Wracali też do Polski wraz z rodzinami emigranci, których troska o kawałek chleba i pruska polityka osadnicza, wyrzucała z ich rodzinnych stron przeważnie do Westfalji i Nadrenji.

W tych warunkach luki, które powstały po wyjeździe Niemców i Żydów z Poznania, szybko się uzupełniły. Wkrótce powstało w Poznaniu zjawisko przedtem nieznane, **brak mieszkań**.

Do powiększenia się braku mieszkań przyczynił się jeszcze jeden fakt, o charakterze przejściowym, którego dziś już prawie nie dostrzegamy. Szereg mieszkań prywatnych wzgl. ubikacyj nadających się na mieszkania prywatne, zajęły organizujące się urzędy i instytucje. W czasie gdy pod Zbąszyniem, Paterkiem i t. d. grzmiały armaty zwycięskich powstańców wielkopolskich, a później długo jeszcze grzmiały na froncie wschodnim, budowała się w Poznaniu administracja polska. Powstał uniwersytet poznański, który nie miał własnych gmachów i pracowni, powstało ministerstwo b. dzielnicy pruskiej, które mieściło się wprawdzie na zamku, jednak biur swoich nie mogło w nim pomieścić. Jakie były potrzeby na cele publiczne, dość wspomnieć, że sztab dowództwa głównego powst. wlkp. mieścił się w prywatnym hotelu „Royal". Potrzebne były lokale dla Straży Ludowej, różnych urzędów aprowizacyjnych, związanych z rozdziałem żywności, opału i t. p. Rozszerzały swe ubikacje banki, część szkół oddano na szpitale wojskowe, powstawały nowe urzędy.

Przyrost mieszkań był minimalny. Przyszła inflacja, która nietylko nie sprzyjała budownictwu, ale wręcz je hamowała. Nadszedł okres „grynderki", nietylko w spółkach akcyjnych ale i bankach. Powstawały różne instytucje, handlowe, przemysłowe i biura, na które zajmowano mieszkania prywatne, których nie przybywało. Powstawały nowe szkoły, które nie miały swoich gmachów, jak W. S. H., Miejska Szkoła Handlowa itd. Nie było Domu Akademickiego na Wałach Leszczyńskiego, nie było Domu Rolników na Sołaczu, ani gmachu uniwersyteckiego przy ul. Grunwaldzkiej. W tych warunkach kryzys mieszkaniowy przybierał w Poznaniu charakter bardzo ostry.

W warunkach, w których budownictwo mieszkaniowe zarówno prywatne jak i spółdzielcze stawiać zaczęło dopiero pierwsze kroki, inicjatywę, podobnie zresztą jak zagranicą, wzięło w swe ręce miasto. Stan ten trwał przeszło lat 10, do roku 1929. Powstały m. in. budowle miejskie przy ul. Półwiejskiej, dom dla samotnych na Rybakach, wielkie domy mieszkalne przy ul. Wspólnej i Rolnej na Wildzie, na Grochowych Łąkach, wreszcie na św. Łazarzu przy kościele, na ul. Marsz. Focha przy zbiegu ul. Berwińskiego i hotel „Polonia". Była to niewątpliwie najdroższa forma miejskiej opieki społecznej, gdyż miasto dopłacało do czynszów, aby w stosunku do domów starych nie były one zbyt wysokie. Kształtujące się jednak warunki zmuszały miasto do tego rodzaju formy opieki społecznej, na które czerpano fundusze z pożyczek, uzyskanych z Ubezp. Krajowej i Z. U. P. U.

W tej walce z kryzysem mieszkaniowym poczęło powoli ruszać z martwego punktu prywatne budownictwo mieszkaniowe. Drogie kapitały sprawiające, że czynsz w nowych mieszkaniach stawał się zbyt wysokim, hamowały rozwój prywatnego budownictwa mieszkaniowego. Jakkolwiek dziś brak jeszcze budownictwu prywatnemu warunków idealnych, gdyż pieniądz jest jeszcze za drogi i krótkoterminowy, to jednak budownictwo prywatne mniejszych przynajmniej domów rozwija się.

Rozwój jego wraz z przyrostem ilości mieszkańców w poszczególnych latach unaocznia załączona tabela, która pozwala zorjentować zarówno w przyroście ludności, jak i w przyroście budynków mieszkalnych i mieszkań w ostatnich latach 19 w Poznaniu.

Rok	Zbudowano budynków		mieszkań			Ogólna liczba mieszkań w Poznaniu	Ilość mieszkańców
	głównych i bocznych	domów mieszk.	powstało	przybyło	ubyło		
1914	92	84	726	671	—	36 237	168 730
1915	48	47	228	212	—	36 908	163 998
1916	23	21	54	45	—	37 120	154 648
1917	10	2	7	6	—	37 165	153 327
1918	1	1	8	—	30	37 171	153 061
1919	8	3	26	8	—	37 141	155 155
1920	7	2	26	6	—	37 149	159 872
1921	35	6	17	—	3	37 152	**1) 169 793
1922	56	13	130	106	—	37 258	178 229
1923	71	14	79	47	—	37 305	185 521
1924	72	20	124	67	—	37 372	193 288
*1) 1925	91	37	240	184	—	40 416	206 000
1926	84	59	562	467	—	40 883	210 000
1927	99	56	475	424	—	40 307	218 000
1928	141	97	699	572	—	41 879	226 000
1929	149	105	545	448	—	41 879	234 000
1930	205	138	1162	1120	—	43 447	242 000
1931	223	201	1141	1119	—	44 566	248 608
1932	270	232	872	853	—	45 419	**2) 249 453
*2) 1933	375	330	1047	1023	—	46 442	253 358

*1) 1. 1. 1925 włączono gminy podmiejskie.
*2) 1. 10. 1933 włączono do m. Poznania Golęcin i Sołacz-dwór.
**1) i **2) cyfry według powszechnego spisu ludności.

Walny zjazd delegatów Zw. Tow. Przem. i Rzemieślniczych w Poznaniu

W wczorajszą niedzielę odbył się w Poznaniu Doroczny Walny Zjazd delegatów Związku Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych, przy udziale blisko stu delegatów, reprezentujących towarzystwa do Związku należące.

Zjazd zagaił prezes Związku p. poseł Górczak. Na przewodniczącego zjazdu wybrano p. Kaźm. Matuszaka z Tow. Młod. Przem. w Poznaniu, na jego zastępcę p. Mietlińskiego z Inowrocławia, na sekretarza p Cz. Zapłackiego z Tow. Przem. św. Łazarz w Poznaniu, a na ławników pp. Skibę z Gostynia i Rosińskiego z Mogilna.

Sprawozdania wygłosili dyr. Związku p. Ehrenberg, oraz skarbnik p. St. Libera. Nad obu sprawozdaniami wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp. Ratajczak z Gostynia, Stefaniak ze Skoków, Wojciechowski z Pleszewa, Mikołajczak ze Śremu, radca Berkan z Tow. Przem. „Stary Przemysł" w Poznaniu, Czaplicki z Tow. Młod. Przem. w Poznaniu, Minicki z Tow. Przem. „Jedność" w Poznaniu, Koszewski z Obornik i Jarczyński z Tow. Przem. w Głównej.

Na wniosek komisji rewizyjnej w osobie p. Ruczkowskiego udzielono jednomyślnie zarządowi pokwitowania. Następnie przyjęto również jednomyślnie zaprojektowany przez zarząd budżet na rok 1934, poczem przystąpiono do wyborów uzupełniających do władz Związku. Do zarządu wybrani zostali pp. poseł Franciszek Górczak (ponownie), Wojciech Maciejewski, prezes Tow. Przem. św. Łazarz w Poznaniu, Ignacy Budzyński, prezes Tow. Przem. Rzem. w Bydgoszczy i Jan Jurkiewicz z Tow. w Chodzieży. Na zastępców członków zarządu wybrano pp. Koszewskiego z Obornik, Jerzaka z Gniezna, Terczewskiego z Mosiny, Napieralskiego ze Swarzędza, Czaplickiego z Tow. Młod. Przem. w Poznaniu i Ratajczaka z Gostynia. Komisję rewizyjną wybrano ponownie w poprzednim składzie, t. j. pp. Ruczkowskiego, Niewiarę i P. Napierałę.

Referat na temat „Jak winno się organizować rzemiosło polskie", wygłosił dyr. Związku p. red. Ehrenberg. Referent scharakteryzował ostatnio uchwaloną nowelę do prawa przemysłowego i zajął się obszernie zmianami w organizacji rzemiosła, jakie ona wprowadza. Obszerny i wyczerpujący referat przyjęty został przez zebranych delegatów z wielkiem uznaniem.

W dyskusji nad referatem zabierali głos pp. Krzymiński z Tow. Przem. św. Łazarz w Poznaniu, Jarczyński z Tow. Przem. w Głównej, Koszewski z Obornik, Gawroński ze Śremu, Niewiada z Tow. Młod. Przem. w Poznaniu, Budzyński z Bydgoszczy, Simon z Bukówca i Zalewski z Tow. Przem. „Dźwignia" w Poznaniu, poczem jednomyślnie uchwalono następujące rezolucje:

„I. Doroczny Walny Zjazd Delegatów apeluje do wszystkich kolegów-rzemieślników, by — mimo ograniczenia roli cechów — nie usuwali się od pracy w cechach i wytrwali w nich.

„W wypadkach powołania do życia przymusowych rzemieślniczych związków gospodarczych. Zjazd Delegatów apeluje do zainteresowanych kolegów-rzemieślników, by w pracach przymusowych związków wzięli czynny udział."

II. „Przed prawie dziewięćdziesięciu laty rzucono w dzielnicy naszej myśl założenia sieci Towarzystw Przemysłowych. Myśl ta została zrealizowaną w roku 1848 przez założenie Towarzystwa Przemysłowego w Poznaniu.

Towarzystwa Przemysłowe naszej dzielnicy były ostoją polskiego życia społecznego w czasie niewoli. Od nich wychodziła inicjatywa poczynań zbiorowych.

Obecnie — wobec postanowień noweli do prawa przemysłowego — Doroczny Walny Zjazd Delegatów zaleca Towarzystwom, by przeprowadziły zmiany statutów i to według wskazówek, jakie w swoim czasie poda zarząd Związku. Zjazd zaleca Towarzystwom, by zmieniły brzmienie swych nazw, przyjmując zamiast określenia „przemysłowy" względnie „rzemieślniczy" — określenie „rękodzielczy".

Przez zmianę tę nie myślimy o zerwaniu nici tradycji. Uroczyście oświadczamy, że w dalszym ciągu pielęgnować będziemy świetną tradycję naszych Towarzystw, a wytkniętemu celowi poświęcimy wszystkie nasze wysiłki."

Po przyjęciu rezolucyj, nastąpiły wolne głosy, w których podnoszono różne problemy. Przemawiali pp. Koszewski z Obornik, Stefaniak ze Skoków, Dubisz z Rataj, Majchrzak z Tow. Kat. Rzem. w Poznaniu, Raszewski z Leszna, Gawroński ze Śremu, Budzyński z Bydgoszczy, Rosiński z Mogilna, oraz jako ostatni p. Ratajczak z Gostynia. Między innemi poruszono sprawę zniesienia jarmarków, przyczem z uznaniem przyjęto do wiadomości stanowisko zarządu Związku, wyrażające się za zniesieniem jarmarków kramnych.

Rzeczowe i nad wyraz harmonijne obrady solwował przewodniczący o godz. 14.30 hasłem „Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć!. (er)

Najpiękniejsze przyzwyczajenie ludzi kulturalnych — to czytanie dobrych czasopism, które pełne są nowych wiadomości, myśli, idei: wiążą nas one z wielkim światem i z jego czołowymi ludźmi. Te pisma czynią nas Europejczykami. Czytajcie więc „Ilustrację Polską" w interesie własnej kultury!

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zołzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczykowego i wolach, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** stanowi istotny środek regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Tg 301.

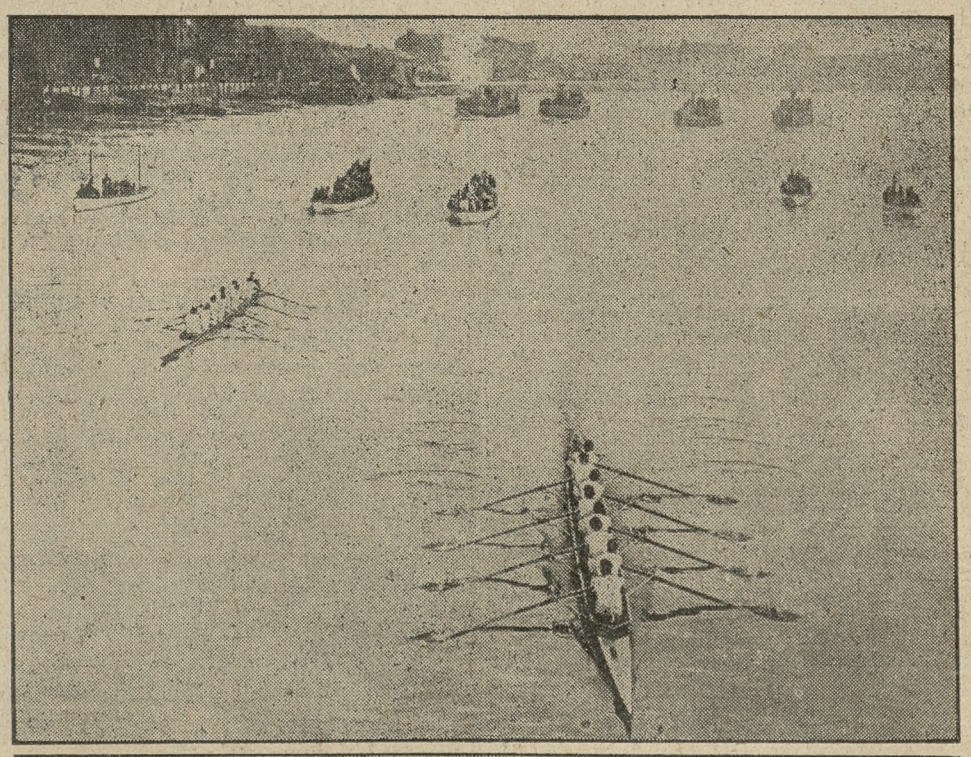

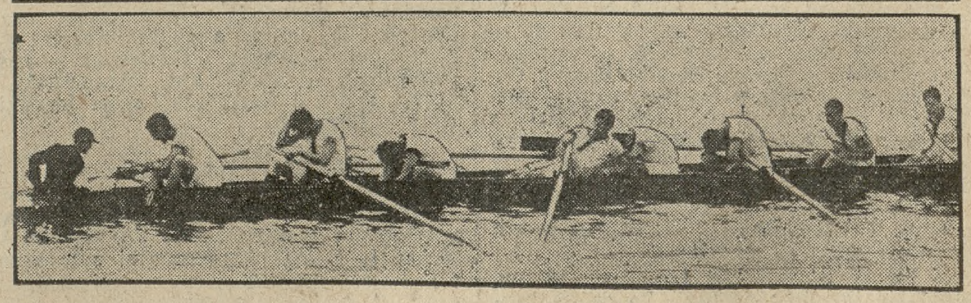

W meczu wioślarskim między Oxfordem a Cambridge po raz jedenasty znowu zwyciężyła załoga Cambridge 2½ długościami przed Oxfordem. Moment ten uwidocznia górne zdjęcie. — Na dolnem zwycięska załoga po dojściu do mety.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec
20
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Joachima, Patrycjusza, Wolframa
Środa: Benedykta Op.
Kalendarz słowiański
Wtorek: Polemiza
Środa: Błogosława
Słońca: wschód 5.43
zachód: 17.57
Długość dnia 12 godz. 8 m.
Księżyca: wschód 7.26
zachód 00.000

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 2 st. C., ciśnienie atmosferyczne niskie 746 mm., pogodnie, wiatr południ.-zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 12 st. C., najniższa plus 2 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,90 m.

— * **Nowy dyrektor P. K. P.** Dziś przybył do Poznania nowomianowany dyrektor P. K. P., Władysław Nowosielski, dotychczasowy zastępca dyrektora departamentu w min. komunikacji.

— * **Z targu.** Dnia 19. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,00—3,20 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3,40—3.60 zł; 1 kg twarogu 0.80—1.20 zł; za litr śmietany 1.40—1.60 zł: litr mleka pełnego 20 do 22 groszy; mendel jaj 0,95 do 1,00 zł.

Za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1,50—1,60 zł; słoniny wędzonej 1.80—2,00 zł; wieprzowiny 1.20—1.40 zł; wołowiny 1,40—1.80 zł; cielęciny 1.20—1.80 zł; koziny 1.00—1.20 zł: skopowiny 1.30—1.60 zł: smalcu 2.40—2.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50 do 3,50 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 4,00 do 9.00 zł; para gołębi 0.80—1.10 zł; indyk 4,00 do 7.50 zł; perlica 2,50—3.00 zł: królik 0,80 do 1,20 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 70 do 80 gr; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg cebuli 20 gr: 1 kg. bobu 40—50 gr; 1 kg. kapusty 15—30 gr: 1 kg rabarberu 0.80—1.20 zł: 1 kg seleru 40 gr: 1 pęczek rzodkiewek 30 gr; 1 główka sałaty 20—40 groszy.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2.60—2.80 zł; okonia 1.40—2.00 zł; lina 2,50—2,60 zł: suma 2.60—3.00 zł: leszcza 1.40—2.00 zł: 1 kg. białych ryb 1.00—1.80 zł: 1 kg sandacza 3.60—4.00 zł: 1 kg karasia 1.20 do 2.00 zł: 1 kg karpia 2.30—2.40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 70—80 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1.60—2.40 zł; jabłek 0.50—1.20 zł; 1 kg orzechów włoskich 2.40—3.00 zł; laskowych 2.40—2.80 zł

Targ słaby Ceny bez zmian. (hu.)

— * **Kronika policyjna** ubiegłej doby notuje 16 kradzieży popełnionych na terenie m. Poznania (kl)

— * **Wyjaśnienie.** P. Szelągiewicz Stanisław, zam. w Poznaniu przy ul. Wjazdowej 1, prosi nas o zaznaczenie, iż nie ma nic wspólnego z bohaterami procesu, odbytego ostatnio w sądzie okręgowym o którym donosiliśmy w artykule p. t. „Teściowej nie bił nawet kwiatem".

Napad bandycki pod Toruniem

Toruń, 19 marca.

Do domu gospodarza p. Jana Bucholca w Grębocinie pow. toruński wtargnęło w nocy trzech zamaskowanych bandytów, którzy steroryzowawszy rewolwerami domowników, przeszukali całe mieszkanie i skradli 90 zł w gotówce, oraz fuzję wartości 100 zł.

Odchodząc bandyci zagrozili Bucholcom, że gdy ci doniosą o napadzie policji, włamywacze wrócą i podpalą dom. Przelękniony gospodarz istotnie nie zawiadomił o napadzie policji, która dowiedziała się o nim jedynie drogą pośrednią. Bandytów dotychczas nie zdołano ująć. (wd)

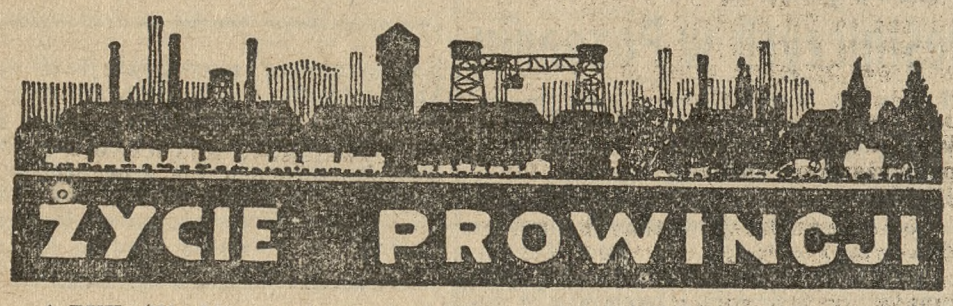

— * **BUK.** (W obliczu ruiny materjalnej). W korytarzu tut. magistratu widnieje długi szereg — dokładnie 66 — obwieszczeń licytacyjnych, wyznaczonych z ramienia urzędu skarbowego w Nowym Tomyślu na różne ruchomości, zafantowane przez egzekutorów w ostatnich dniach za zaległości podatkowe. Wśród zajętych przedmiotów na pierwszy plan wysuwają się towary i urządzenia składowe najpoważniejszych w mieście naszem kupców i przemysłowców.

— (Kradzieże). Z warsztatu p. Stanisława Krówczyńskiego skradziono 1 rower męski. — P. Leśniewiczowi, plac Opata Reszki 7, również zabrano rower wartości 80 zł. — Do sklepu mistrza rzeźnickiego p. A. Tymkowskiego zakradli się w nocy złodzieje, kradnąc kilkadziesiąt klg. wyrobów mięsnych.

— (Z Tow. chóru kościelnego). Walnemu zebraniu Tow chóru kościelnego pod wezw. św. Grzegorza przewodniczył ks. patron Kuliszak. W uzupełniających wyborach do zarządu wybrano prezesem jednogłośnie p. Bronisława Wallheima. — Funkcję sekretarza pełnić będzie tymczasowo p. Henryk Przeworski, dyrygentem zaś w zastępstwie chorego p. Fr. Witta został p. Czesław Jakubowski.

— * **GĘBICE.** (Z powodu zniesienia urzędu ziemskiego). Z początkiem bieżącego roku zniesiono okręgowy urząd ziemski w Poznaniu, a wszystkie jego czynności przekazano województwu i starostwom. W związku z temi zmianami należy odtąd zwracać się z wszelkiemi sprawami, które dawniej należały do powiatowego urzędu ziemskiego, do starostwa w Mogilnie, gdzie w każdy wtorek urzęduje specjalny komisarz ziemski.

— (Kronika policyjna). Kowalowi maj. Marcinkowo, p. Kryszakowi, skradziono z kuźni imadło, gwintowniki i inne narzędzia kowalskie wartości 50 zł. — W wyniku śledztwa ustalono, że kradzieży dopuścił się niejaki Maciejewski z Gębic, który skradzione rzeczy sprzedał niejakiemu K., zam. w Gębicach. — Z lasu państw., rej. leśnictwa Ostrowo, skradziono parę mtr. kb. szczap. Policja znalazła skradzione drzewo u niej. G. i W., obydwóch z Dzierzązna. — P. Wielochowi, rolnikowi w Budziszewie, skradli nieznani złodzieje około 15 ctr. zboża.

— (Z jarmarku). W czwartek, 15 bm. odbył się jarmark ogólny. Za dobre krowy płacono do 200 zł. Na jarmarku kramnym panowała słaba frekwencja.

— * **JANOWIEC.** (Teatr Narodowy). W sobotę, 24 bm wystąpi gościnnie na naszej scenie znany w Wielkopolsce Teatr Narodowy z Poznania z doskonałą komedją Pawła Armenta p. t. „Miłość wszystko przebacza". Zainteresowanie w mieście olbrzymie.

— * **KCYNIA.** W niedzielę, 25 bm. zapowiedział gościnny występ Teatr Narodowy z Poznania z przemiłą komedją Pawła Armenta p. t. „Miłość wszystko przebacza" z p. L. Sroczyńską w roli głównej.

— * **KRUSZWICA.** (Kradzież). Do firmy p. Matysiaka w Kruszwicy zakradli się złodzieje i zabrali towarów na sumę około 400 zł. Złodzieje nie zadowolili się tym łupem, zabierając z sąsiedniego składu kapeluszy damskich p. Kozłowskiej 90 zł. Należy zaznaczyć, że w firmie p. Matysiaka jest to już drugą kradzież w ostatnim czasie.

— * **MOGILNO.** (Przygnieciony dębem). Zatrudniony przy pracach leśnych 69-letni Ignacy Nowacki z Wymysłowa, pow. mogileński, przygnieciony został przy ścinaniu wielkim dębem. Nieszczęśliwy, który doznał pogniecenia klatki piersiowej i innych poważnych obrażeń, znajduje się nadal pod opieką lekarską.

— (Kradzieże). W maj. Rzeszyn, pow. Mogilno, skradziono przeszło 100 kur, ponadto kilkanaście indyków i perlic. — Ks. proboszczowi we wsi Kościeszki niewykryci sprawcy zabrali pewną ilość drobiu. — W Żabienku pod Mogilnem ogrodnikowi Michalakowi C. skradziono przeszło 4 ctr. tucznika, przygotowanego na święta wielkanocne.

— (Z życia harcerzy.) W świetlicy szkoły powszechnej odbyło się walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerzy, któremu przewodniczył naucz. p. Zawadzki. Sprawozdania wykazały intensywną pracę drużyn. W skład zarządu weszli pp.: Chojnacki — prezes, Grylewicz — zast., Harembski — sekr., apt. Szymański — skarb., radca J. Trzciński i mec. Jerzykiewicz — ławnicy.

— * **NAKŁO.** (Teatr Narodowy). W czwartek, 22 bm. zawita do nas znany z „Krakowiaków i górali" Teatr Narodowy z Poznania z wesołą komedją Pawła Armenta p. t. „Miłość wszystko przebacza" z p. L. Sroczyńską.

— * **OBORNIKI.** (Z kroniki sądowej). Zwierzchowski Franciszek z Brączewa odpowiadał przed sądem 16 bm. za kradzież żyta na szkodę Henryka Janiszewskiego z Brączewa. Sąd skazał oskarżonego na miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata i ponoszenie kosztów. — Olecha Kazimierza i Stanisławę Ludomek za kradzież drągów z lasu państwowego skazał ten sam sąd na 80 zł grzywny i ponoszenie kosztów, Jana Mielcarka z Krosina za przywłaszczenie znalezionego żyta na 50 zł grzywny i ponoszenie kosztów.

— * **OSTRZESZÓW.** (11-letnia złodziejka.) Kierownikowi tut. gazowni miejskiej p. L. Bąkowskiemu nieznany sprawca skradł zegarek, bransoletę, broszkę i pierścionek. Dochodzenia wykazały że przedmioty te skradła 11-letnia dziewczynka, która obecnie przyznała się do kradzieży.

— (Z Banku Ludowego.) Bank Ludowy odbył swe walne zebranie, któremu przewodniczył prezes rady nadzorczej p. St. Fabrowski. Jak wynika ze sprawozdań, Bank przetrwał skutecznie silną depresję gospodarczą, spowodowaną kryzysem i trudności te w dalszym ciągu opanowuje. Bilans Banku zamyka się w aktywach i pasywach sumą 294 403,38 zł — Po udzieleniu zarządowi i radzie nadzorczej absolutorjum, dokonano wyboru członków rady do której powołano ponownie ustępujących członków pp.: Fabrowskiego, Konarskiego i Daszczyka.

— * **POBIEDZISKA.** (Wieczór T. C. L.) Staraniem zarządu okręg. Kom T. C. L. urządzony został „Wieczór", podczas którego referat o Rydlu wygłosił p dr. Bartlitz. Ponadto odegrano dramat Rydla p. t. „Na zawsze". Całkowity dochód przeznaczono na powiększenie miejscowej bibljoteki. Z przykrością należy zaznaczyć małe zainteresowanie się „Wieczorem" publiczności, aczkolwiek cel był piękny.

— (Egzekucje). Ostatnio w naszem mieście odbywają się liczne egzekucje, przyczem wszelkie rzeczy zabrane odstawia się na składnicę. Miejscowemu lekarzowi zabrano samochód, którym niejednokrotnie wyjeżdżał do chorych.

— (Walne zebranie Ligi Katolickiej). W sali Domu Katolickiego odbyło się walne zebranie Ligi Katolickiej, które zagaił i przewodniczył obradom prezes Ligi Kat. p. Lisek. Do nowego zarządu weszli pp.: Lisek — prezes, Kubinkowski — zast., J Michalska — sekr., Kapustka — zast sekr., W. Bertrandt — skarbnik. Nowo obrane władze powitał ks. prob. Walich, zachęcając do dalszej pracy.

— * **PLESZEW.** (Z towarzystw.) Zarząd Koła Śpiew. „Lutnia" odbył swe pierwsze zebranie pod przewodnictwem prezesa p. St. Furmankiewicza. Na zebraniu przyjęty został program pracy na rok 1934, który obejmuje m. in. urządzenie 3 czerwca rb. „Święta pieśni", wystawienie jesienią operetki i urządzenie koncertu. Ponadto załatwiono szereg spraw organizacyjnych.

W sali p. Tworzyńskiej odbyło się plenarne zebranie „Sokoła", któremu przewodniczył prezes p. Pitor Kubiak. Po uroczystym akcie przyjęcia 21 nowych członków i zaznajomieniu ich ze statutem i obowiązkami, utworzono przy gnieździe pleszewskiem grono techniczne, w skład którego weszli pp.: Piotr Kubiak, R. Wojciechowski, T. Misiak, K. Jankowiak, Cierniak, Motylewska i Kosmowska. Należy zaznaczyć, że od czasu objęcia prezesury przez p. P. Kubiaka „Sokół" wykazuje dużą ruchliwość i żywotność.

— * **ROGOŹNO.** (Kronika policyjna). — Na szkodę Leona Sudaka z Uściskowa skradziono rower męski, pozostawiony przed Urzędem Pośrednictwa Pracy. — Sprawcę ujęto w osobie niejakiego Fr. Ilskiego, bez stałego miejsca zamieszkania. — Rolnikowi Juljuszowi Świderskiemu z Rudy skradziono większą ilość kartofli. Sprawców ujęto w osobach Polegi, Dalekiego, Kijanowskiego, Pospychały i Skotarczaka. Sprawę skierowano na drogę sądową. — Gosp. Hildebrandtowi w Budziszewie skradziono większą ilość kur wartości 90 zł. — Wendtowi z Budziszewka 1 rower męski wartości 160 zł. Kradzieży dokonał niejaki Mączyński. — Karolowi Ziepertowi z Boguniewa skradziono z chlewu pewną ilość grochu. Sprawcą kradzieży był parobek Kaz. Krenz. — Młynarzowi Fryderykowi Mikołajczykowi z Rogoźna skradziono z młyna różne przedmioty łącznej wartości 30 zł. Dochodzenia w toku. — Pawłowi Frankemu, z Nienawiszcza skradziono z kopca kartofle wart. 50 zł. — Na szosie pod Międzylesiem niejaki Błażejewski Fr. i Lijewski Michał ścięli jeden jesion. Sprawę skierowano na drogę sądową. — Gosp. Gutowskiemu z Marlewa skradziono większą ilość kartofli oraz brukwi. — Rolnikowi Szydłowskiemu z Rogoźna skradziono kartofle, dwa dni później zaś nieznani sprawcy usiłowali zatruć mu psy.

— * **SWARZĘDZ.** (Szczęśliwie zakończony wypadek). Tut. starszy posterunkowy P. P., p. Piątek, wracając rowerem ze służby został najechany przez motocyklistę. Rower został strzaskany, p. Piątek zaś wyszedł z katastrofy cało.

— (Inspektorat ubezpieczeniowy) Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu otworzył tu inspektorat powiatowy dla części pow. poznańskiego, położonej na wschód Warty. Biuro mieści się przy ul. Wrzesińskiej.

— (Czas zrobić porządek). Przy ulicy Poznańskiej w pewnem miejscu znajduje się zbiorowisko słomy, starych liści, garnków itd. Czas, by i tam zajrzały odpowiednie władze.

— * **SKOKI.** (Walne zebranie Spółki Meljoracyjnej). W sali p Pilaczyńskiego odbyło się zebranie Spółki Meljoracyjnej łąk nad małą Welną. Przyjęto do wiadomości pretensję spółki utrzymania rzeki Wełny z Rościna o zwrot kosztów utrzymania rzeki wynoszących 4 170 zł. — Sumę tę spółka rościńska gotowa była zredukować do 3 tys. zł. a to wobec odrzucenia pretensji przez sąd najwyższy. — Budżet spółki za rok 1934-35 wynosi 1 400 złotych.

— (Z jarmarku). Na ostatni jarmark zjechało tutaj dużo Żydów, którzy usiłowali sprzedać ludności tandetę. Zrozumienie własnego interesu spowodowało, że ludność, za wyjątkiem kilku okolicznych gospodyń, stroniła od Żydów, nie czyniąc u nich żadnych zakupów.

— * **SKARSZEWY.** (Morderstwo czy samobójstwo). Niejaką 30-letnią Martę Pfan znaleziono w swem mieszkaniu, leżącą w kałuży krwi z przestrzeloną skronią i bez znaku życia. Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska. Władze policyjne wszczęły natychmiast energiczne śledztwo, celem ustalenia przyczyny śmierci.

— * **STRZELNO.** (Prace inwestycyjne). Staraniem zarządu miejskiego w Strzelnie i przy pomocy Funduszu Pracy rozpoczęto ostatnio planowanie drogi polnej Strzelno-Bronisław. Przy robotach tych znalazło pracę wielu bezrobotnych W najkrótszym czasie rozpoczną się prace nad przebrukowaniem ul. Kościelnej, która znajduje się w opłakanym stanie i potrzebuje koniecznej naprawy. Zarząd miejski zamierza tamże założyć krawężniki, co podniesie wygląd estetyczny tej ulicy. — Również przebrukowaniu wzgl. wybrukowaniu ulegnie ulica, ciągnąca się od gazowni miejskiej.

— (Kradzieże). Do obuwnika Leona Kampy, ul. Inowrocławska, zakradli się nieznani osobnicy i zamierzali przez wyduszenie szyby w oknie wystawowem dostać się do wnętrza, zostali jednak spłoszeni przez stróża nocnego. Złodzieje zbiegli z małym łupem. — Z warsztatu mistrza malarskiego Hermana Majera, Rynek 4, skradziono 2 siekiery, drabiny, szablony i inne drobne przybory malarskie.

— (Zakaz odbywania targów na bydło rogate). W związku ze stwierdzeniem zarazy płucnej u bydła rogatego na terenie Inowrocławia, władze administracyjne wydały zakaz odbywania targów tygodniowych na to bydło. Zakaz obowiązuje aż do odwołania.

— (Zmiana własności). P. Wegner Franciszek sprzedał swój grunt p. Olejnikowej Antoninie ze Strzelna-Wybudowanie.

— * **SIERAKÓW.** (Sprawa o napad.) Przed sądem grodzkim w Międzychodzie stanął znany kupiec sierakowski, oskarżony o napad na p Fr. Kudełkę z Lutomia. Jak wykazał przewód sądowy, nie było tutaj napadu ze strony oskarżonego lecz zatrzymanie p. Kudełki i odebranie mu roweru na poczet reszty należności. Sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary.

— * **SZAMOTUŁY.** (Zachwycająca gorliwość). Ciekawy w swoim rodzaju wypadek zaszedł ostatnio na terenie Szamotuł. Mianowicie do pewnego ucznia szkoły wieczornej przystąpił nauczyciel p. Dalski i zażądał kategorycznie zrzucenia mieczyka, jaki ów uczeń miał w klapie marynarki. Gdy uczeń oparł się temu żądaniu, Dalski zaprowadził ucznia przed oblicze rektora p. Gierszewskiego, który groził narodowcowi aresztowaniem. Następnego dnia rektor ograniczył się do spisania protokółu. Czy pp. Gierszewskiemu i Dalskiemu znany jest wyrok Sądu Najwyższego, który orzekł, że wolno nosić mieczyk Chrobrego?

— (Wielki pożar). W ub. piątek powstał w Koźminie powiatu szamotulskiego pod nieobecność domowników pożar w zagrodzie rolnika Antoniego Janasika — Pastwą płomieni padła stodoła wraz z chlewem. Ogień przerzucił się następnie na sąsiednie zabudowania p. Jakóba Nowaka, niszcząc dom mieszkalny, kryty słomą i dwa chlewy, kryte papą oraz stodołę i 3 chlewy p. Agnieszki Dolatowej, które spłonęły doszczętnie. Ogień podłożyły prawdopodobnie dzieci, bawiące się zapałkami. Straty są dotkliwe, gdyż w większej części spalił się żywy i martwy inwentarz. Na miejsce przybyły straże ogniowe sąsiednich wiosek, jak również kilku strażaków z pobliskiego Obrzycka, ale na rowerach...

— (Świętokradcy). Do kościoła ewangelickiego w Tarnówku włamali się nieznani sprawcy przez okno i zabrali jeden obrus, oraz na szkodę stroiciela organów Jana Webera z Ryczywołu walizę ze sprzętami i narzędziami. Za sprawcami wdrożyła policja energiczny pościg.

— (Z sądu). Za naruszenie cudzego mienia skazał sąd Stefana Nowackiego na 14 dni aresztu z zawieszeniem. — Za niedozwoloną sprzedaż trunków alkoholowych skazał sąd Józefa i Agnieszkę Fafer ków po 200 zł grzywny wzgl. po 10 dni aresztu.

— (Ujęcie oszustów) Ostatnio ujęła policja braci Władysława i Edmunda Rurkowskich z Rakoniewic którzy jako rzekomi urzędnicy Banku Polskiego zabrali p. Marji Powąz w Popowie większą ilość obligacyj.

— * **WRZEŚNIA.** (Samobójstwo.) W celu samobójczym niejaka Marja Durczakówna, lat 19 zam. we Wrześni przy ul. Sienkiewicza 7, napiła się esencji octowej Denatka po wybiciu większej ilości esencji miała tyle jeszcze siły że udała się do szpitala pow., gdzie mimo udzielenia jej natychmiastowej pomocy zmarła. Powodem samobójstwa miał być podobno fakt odmowy ze strony rodziców na małżeństwo.

— (Zgon ostatniego weterana.) We Wrześni zmarł ostatni z tut. weteranów z r. 1863 śp. Franciszek Tasiemski. Ś. p. zmarły liczył lat 97 i brał zawsze żywy udział we wszelkich sprawach narodowych. Szczególnie umiłował Tow. Rob. Polsko-Katol. w którem jako członek do lat ostatnich pracował.

— (Zbiórka na sztandar hallerowski.) Zw. Hallerczyków urządza wśród członków i społeczeństwa składkę na zakupienie sztandaru. W uroczystości poświęcenia sztandaru weźmie udział gen. Haller. (Sk.)

— * **WRONKI.** (Nowa placówka żydowska). Przy ulicy Poznańskiej w realności p. Błażejewskiego powstała nowa firma żydowska niejakiego Lewina (Mauche). Należy podkreślić, że w dobie ogólnego kryzysu kupiectwa polskiego p. Błażejewski, jako jedyny tutejszy przedstawiciel Chrześc. Demokracji, bez bliższego uzasadnienia, lekkomyślnie poprostu, odnajął sklep Żydowi. Podobny postępek ze strony p. Błażejewskiego wzbudził w tutejszem uświadomionem społeczeństwie zrozumiałe wzburzenie. Spodziewać się należy, że p. Błażejewski, w zrozumieniu swego niewłaściwego kroku Żyda usunie, tembardziej, iż jak doświadczenie uczy, nie należą oni wcale do rzetelnych i punktualnych dzierżawców. Poco umożliwiać wzbogacanie kiesy żydowskiej oszczędnościami Polaków.

— (Echa czwartkowych wydarzeń) W związku z podanem już sprawozdaniem z przebiegu wydarzeń jarmarcznych należy dodać, że aresztowano jeszcze 5 młodych. Z ogólnej liczby aresztowanych zwolniono po przesłuchaniu sądowem 3, tak, że 7 pozostaje nadal w miejscowem więzieniu karnem.

— * **WĄGROWIEC.** (Teatr Narodowy). W środę, dnia 21 bm. wystąpi w naszem mieście Teatr Narodowy z Poznania i zaprezentuje komedję Pawła Armenta p. t. „Miłość wszystko przebacza" z p. L. Sroczyńską w roli głównej. Zainteresowanie występem wielkie.

— * **WYRZYSK.** (Teatr Narodowy). W piątek, 23 bm. gościć będzie po raz pierwszy w naszem mieście najpopularniejszy w Wielkopolsce Teatr Narodowy z Poznania. Grana będzie komedja Pawła Armenta p. t. „Miłość wszystko przebacza". Witamy z radością tę pierwszą gościnę Teatru Narodowego i zapraszamy z następnemi przedstawieniami.

— * **ZBĄSZYŃ.** (Z zebrania P. C. K.). Walnemu zebraniu Polskiego Czerwonego Krzyża przewodniczył p. Stefan Frąckowiak. Jak wynika ze sprawozdań, w roku sprawozdawczym powstały trzy drużyny szkolne przy tut. szkole powszechnej, drużyna sanitarna żeńska i męska. Do nowego zarządu weszli pp. burm. Ferfet — prezes, dr. Piotrowski — I wicepr., apt. Koechler — II wicepr., komisarz P. P. Olasik — sekr., Lipczyński — zast. sekr., urzędnik celny Kozioł — skarb., Zygalski instruktor, Wróbel, Lewandowski, Koechlerowa, Kryzanowa, Rubachówna, dr. Piotrowska, Kliks Marjan, Klaudziński, Palaczówna, Boch, Polita, Szostakowa, dr. Kurlus Czesław — ławnicy. Do kom. rew. powołano pp. Grzebyka i Madrego.

— (Kradzież.) Nieznani sprawcy skradli z szafy wystawowej p. Piotra Rzepy porcelanę i t. p. wartości kilkudziesięciu złotych.

— * **ŻERKÓW.** (Schwytanie złodziei). W maj. Igów schwytano 4 osobników, którzy kradli kartofle z kopców. Jeden z zatrzymanych, niejaki Szymandera ze Lgowa, stawiał opór i zamierzał uderzyć borowego p. Walczaka, który w własnej obronie, odparowując cios, uderzył Szymanderę w głowę. Szymandera, udawszy się do lekarza i uzyskawszy świadectwo lekarskie, skierował sprawę do prokuratora.

— (Z życia S. M. P.). Stow. Mł. Polskiej urządza w niedzielę, 25 bm. w sali p. Byrzykowskiego przedstawienie. Odegrana zostanie sztuka p. t. „Judasz, który Pana Boga sprzedał". Spodziewać się należy, że społeczeństwo miejscowe poprze wysiłki S. M. P.

— * **ŻNIN.** (Zorganizowanie podokręgu lekkoatletycznego). Z inicjatywy Pozn. Zw. Lekkoatletycznego zorganizowano w Żninie podokręg, obejmujący pow. żniński, szubiński, wągrowiecki i mogileński. Narazie do Związku przystąpiły wszystkie S. M. P. wymienionych powiatów.

— (Aktualne wykłady). Staraniem Koła sportowego przy gimnazjum w Żninie zapoczątkował p. prof. Krygier wykłady z dziedziny sportowej. Dotychczas odbyły się dwa wykłady p. t. „Zniekształcenie ciała" i „Skrzywienia kręgosłupa i jak im zapobiegać".

— (Utworzenie Zw. Rzemieślników). — W Żninie utworzony został związek, który zjednoczy w sobie wszystkie organizacje rzemieślnice. Skład zarządu tworzą pp.: Balski — prezes, Piątkowski — zast. prez., budown. Kosowski — sekretarz, Tokarski Stan. — skarbnik, Dutkowski i Jankowski — ławnicy, Smukalski, Cyganek i Kubiak — komisja rewizyjna. W zebraniu brał również udział p. starosta Wnyck, który zapewnił organizacji swą pomoc i poparcie.

— (Kradzieże). W Sulinowie rolnikowi p. Królowi skradziono większą ilość drobiu. — W Nowej Wsi zabrano p. Klugemu wszystek drób. — P. Kausie w Belkach niewyśledzeni sprawcy skradli 3 świnie wagi 600 kg. a w Wójcinie p. Ludwiczakowi większą ilość mąki.

Ostateczna zagłada „Rarytasów"

Toruń, 19 marca.

Jak nas informują, monopol tytoniowy mimo prośb i protestów wnoszonych ze strony zarówno kupców tytoniowych, jak i spożywców, postanowił znieść ostatecznie popularny gatunek papierosów „Rarytas pomorski".

Postanowiono jedynie „Rarytas" utrzymać na rynku do czasu wyprzedania posiadanych zapasów papierosów i pudełek do nich.

„Toruńska składnica monopolowa posiada w obecnej chwili około 10 miljonów sztuk „Rarytasów", tak, iż na pewien czas jeszcze będzie zaopatrywać palaczy w ich ulubiony gatunek papierosów. (dw).

Złodziej pierza w potrzasku

Grodzisk, 19 marca.

Od kilku miesięcy grasowała na terenie tut. powiatu nieuchwytna szajka złodziei pierza, niepokojąca poważnie jego mieszkańców. Ostatnio złodzieje operowali w Cichej Górze i Rojewie, wsiach pow. nowotomyskiego, gdzie ze strychów kilku gospodarzy zdołali skraść około 150 funtów pierza i 75 funtów wędlin.

Uwiadomiony o kradzieży posterunek dworcowy P. P. w Poznaniu przytrzymał w dniu 15 b. m. na dworcu dwóch podejrzanych osobników objuczonych ogromnemi tobołami. Jeden z przytrzymanych zdążył zbiec, podczas gdy drugim, okazał się znany tut policji Stanisław Braun, z Gnina pod Grodziskiem, zam. ostatnio w Poznaniu.

Braunowi odebrano pół ctr. pierza oraz wędlin pochodzących z ostatniej kradzieży, poczem odstawiono go do więzienia w Grodzisku.

Tylko dla swoich

Żydzi niezadowoleni, domagają się 40.000 zł subsydjów

Łódź, 16 marca.

Jak już informowaliśmy, w związku z przesłaniem projektu budżetu m. Łodzi na rok 1934/35 do zatwierdzenia urzędowi wojewódzkiemu w Łodzi gmina żydowska wystąpiła z protestem, domagając się wstawienia do budżetu sumy 40.000 zł jako subsydjum ze strony miasta na utrzymanie „Żydowskiego domu dla umysłowo-chorych" przy ul. Wesołej i „Schroniska dla dzieci przy ul. Północnej". Zarząd m. Łodzi ze swej strony, przesyłając protest wraz z budżetem do województwa, odmowę przyznania subsydjum dla gminy żydowskiej uzasadnił tem, iż gmina żydowska ma swój własny budżet, ściąga podatki od Żydów a ostatnio zwiększyła nawet swe dochody z racji przejęcia opłat na terenie rzeźni od uboju rytualnego. Ponadto podkreślono, że zarząd m. Łodzi utrzymuje szpital dla umysłowo-chorych w Kochanówce, tudzież przesyła w razie potrzeby na własny koszt chorych do zakładów w Kocborowie i Warcie, prowadzi kilka domów dla dzieci, nie czyniąc żadnej różnicy przy przyjmowaniu chorych lub dzieci, bez względu na religję i narodowość.

Poza tem drugi protest złożył Żyd M. Pinkus, zamieszkały przy Al. 3 Maja 1, który wnosi o anulowanie przewidzianego podatku od zbytku mieszkaniowego.

Okazuje się, że Żydzi z jednej strony żądają by im dano, z drugiej zaś domagają się by uchylić podatek, który w lwiej mierze ich dotknąć musi. Protesty te równocześnie świadczą, że jednak mimo wszystkie narzekania Żydzi mieszkania mają luksusowe, czego nie można powiedzieć o licznych rzeszach Polaków.

O ile chodzi o subsydja, przewidziane w preliminarzu budżetowym, to ograniczono je wyłącznie do organizacyj prorządowych oraz NPR. Na budowę gmachu IMCA w Łodzi przyznano 50.000 zł, na budowę domu im. Marszałka Piłsudskiego 25.000 zł. dla zrzeszenia Federacji b. Związków Obrońców Ojczyzny 15.000 zł dla „Kilińczyków" i „Enzeterowców" 500 zł. na budowę kościoła św. Kazimierza na Widzewie 2.000 zł, dla straży ogniowej podwyższono subsydjum z 170.000 zł 200.00 zł.

Inne organizacje żadnych subsydjów nie otrzymują, co szczególnie boli cekawistów, oraz Żydów, którzy za czasów rządów socjalistycznych opływali w tłuste dotacje ze strony miasta.

APOLLO

DZIŚ PREMJERA arcywesołego filmu

UCIECZKA PRZED ŚLUBEM

ug 5 720

Z POMORZA

— * **STAROGARD.** (Osobiste). Kancelarję po adwokacie Mordawskim, który wyprowadza się do Torunia, przejmuje p. mec. Stanisław Kostka.

— (Uruchomienie kuchni ludowej). Z inicjatywy ks. prał. Szumana uruchomiona została kuchnia ludowa. Jest ona wielkiem dobrodziejstwem dla setek biednych i bezrobotnych. Mimo kryzysu społeczeństwo spieszy z pomocą kuchni, łagodząc w ten sposób klęskę bezrobocia.

— (Zjazd okr. T. C. L.). Odbył się tu zjazd prezesów i bibljotekarzy T. C. L. z okolicznych powiatów, na którym omówiono sprawy organizacyjne. Aktualny referat wygłosił dyr. T. C. L., ks. dr. Milik z Poznania.

— * **ŚWIECIE.** (Z życia Młodych Narodowców.) Pod przewodnictwem kierownika p. Alojzego Scholca odbyło się zebranie Młodych przy Stron. Nar. W toku obrad omawiano sprawę utworzenia sekcji żeńskiej Młodych przy Stron. Nar. i urządzenia wieczoru hallerowskiego. Wieczornica taka odbędzie się 19 marca w dniu imienin błękitnego generała, zasłużonego wodza narodu, Józefa Hallera. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Hymnu Młodych".

— (Kurs pszczelniczy.) Pomorski Zw. Tow. Pszczelniczych urządził w Świeciu trzydniowy kurs pszczelniczy. Otwarcia kursu dokonał prezes Pom. Zw. p. Zawodziński z Grudziądza. Gospodarzem kursu było miejscowe Tow. Pszczelnicze, którego prezesem od szeregu lat jest p. radca Krajewski.

— (Utworzenie nowej parafji.) W Górnej Grupie, miejscowości ongiś niemieckiej, lecz obecnie silnie spolszczonej, została ustanowiona placówka duszpasterska. Ze względu na wielką odległość od kościoła parafjalnego utworzenie oddzielnej parafji staje się niezbędnem. Akcją budowy świątyni katolickiej kieruje ks. prob. Burdyn, ostatnio przeniesiony tutaj ze Skarszew. Dotychczas korzysta ludność z kaplicy Zakładu Misyjnego.

— (Nowe władze „Sokoła". Nowy zarząd „Sokoła" okr. XI. tworzą pp. Fr. Domachowski — prezes, J. Mączkowski — zast., Br. Stusiński, K. Galant i Wł. Chełstowski ze Świecia, Klemens Jażdżewski z Nowego, Roman Różański z Warlubia, Maksym. Czajkowski z Gruczna, Bol. Grajewski z Przechowa, Emil Janiczek z Osia i Knop z Jeżewa — członkowie zarządu. Z grona technicznego wchodzą do zarządu pp. Fr. Stusiński, Pączek i dr. Alfons Jettka. Kapelanem został ks. Hubert Raszkowski z Świecia.

— * **TUCHOLA.** (Nowy naczelnik urzędu skarbowego). Naczelnikiem urzędu skarbowego został mianowany p. Aleksander Konarski ze Świecia, naczelnik b. kasy skarbowej.

— (W polskie ręce). Z rąk niemieckich została nabyta przez Polaka p. Kalę z Mędromierza nieruchomość, położona przy Rynku, stanowiąca dotychczas własność spadkobierców Fr. Merkelów.

— * **CHOJNICE.** (Uroczystość pożegnalna.) W sali Ratusza odbyła się uroczystość pożegnania przechodzącego na emeryturę pierwszego polskiego burmistrza p. dr. Alojzego Sobierajczyka i pierwszego przewodniczącego Rady miejskiej p. mec. Kopickiego. Obaj przez 14 lat pracowali dla dobra miasta. Przemówienia poświęcone działalności odchodzących, wygłosili tymczasowy burmistrz p. radca Hanula, starosta powiatowy p. Mieszkowski, ks. kanonik Makowski, prezydent m. Grudziądza p. Włodek, radny p. Kaletta, radca p. Kaźmierski i sekr. miejski p. Trzebiatowski. W przemówieniach podkreślano olbrzymie zasługi odchodzących, poniesione w długoletniej owocnej pracy.

Chełmnu grozi upadek

Chełmno n/W., 19 marca.

Miasto nasze będące jedną z pereł pomorskich, przeżywa w ostatnim czasie szereg spraw o nader doniosłem znaczeniu dla przyszłości Chełmna.

Zrozumiałe sprzeciwy wywołała ostatnio wśród sfer obywatelskich wieść o projektowanej likwidacji kilku pociągów na linji Chełmno — Kurnatowo i Chełmno — Unisław. Pozbawienie dogodnej komunikacji kolejowej miasta liczącego 13 tys. mieszkańców, w którem stacjonują ponadto trzy oddziały wojska, byłoby połączone z wielką krzywdą dla Chełmna.

Drugą nader ważną dla Chełmna kwestją jest dający się zaobserwować w ostatnim czasie upadek hoteli i zmniejszanie się ich liczby. Po likwidacji hotelu „Strzelnica" przyszła kolej na „Dwór Chełmiński", tak, iż obecnie w Chełmnie istnieje tylko jeden hotel, a mianowicie „Centralny".

Obywatelstwo miejscowe z zadowoleniem przyjęło wieść o projektowanej przez korporacje miejskie obnizce cen za gaz i wodę.

Niezatwierdzenie wiceburmistrza m. Obornik

Oborniki, 19 marca.

Jak nas informują, Województwo nie zatwierdziło wyboru wiceburmistrza m. Obornik, dokonanego w osobie p. Mieczysława Łukaczowskiego, prezesa Zw. Mł. Narodowców przez Radę Miejską i poleciło przeprowadzić ponowny wybór. W tym celu zbierze się Rada Miejska o godz. 18 w auli gimn. miejskiego..

Wyrodna matka

Oborniki, 19 marca.

Robotnicy pracujący w lesie, położonym przy wsi Różnowo pod Obornikami, znaleźli ukryte w krzakach zwłoki niemowlęcia płci męskiej. Wszczęte natychmiast dochodzenia zmierzające do ustalenia osoby wyrodnej matki nie dały narazie pozytywnego rezultatu. Zwłoki przewieziono do szpitala miejskiego w Obornikach.

Fałszowane masło

Toruń, 19 marca.

W ostatnim czasie zaobserwowano podczas targu pojawienie się na rynku toruńskim dużych ilości fałszowanego masła, przyczem zawierało ono dość poważne ilości przymieszki margaryny. W wielu wypadkach stwierdzono również w sprzedanem maśle do 75 proc. wody.

Dzięki zarządzonej obserwacji udało się policji ująć fałszerki masła w osobach Heleny Nogawkowej z Inowrocławia i Olesińskiej z Aleksandrowa Kujawskiego. (wd.)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Tow. „Caritas": Marjan Pachucki w dniu imienin ks. infułata Józefa Kłosa, redaktora „Przewodnika Katolickiego" 20 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 40 zł.

Dnia 17 bm. wypłaciliśmy Siostrze Henryce złożone w naszej administracji składki na Chleb św. Antoniego 33 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

AMERYKA ODKRYTA PORAZ DRUGI

Motto: Mówię, bom smutny
i sam pełen winy.

Niedawno ukazała się na tem miejscu recenzja numeru 4 „Kroniki miasta Poznania" za r. 1933.*) Recenzent naurągał autorom z powodu ich nieznajomości łaciny, oraz drukarzom poznańskim, za niestaranne wykonanie druku; za to pochwalił sam siebie, że swego czasu naprowadził był p. prof. A. M. Skałkowskiego na domysł, iż autorem wiersza do mówców wielkopolskich z r. 1793 był Marcin Molski. Współodpowiedzialność autora recenzji za puszczenie w świat tej hipotezy, tak wnikliwie i uczenie przez prof. Skałkowskiego uzasadnionej, została więc w sposób jak najbardziej autorytatywny ustalona.

Przyjemne, ale w zasadzie szkodliwe uczucie zadowolenia z siebie, wywołane współudziałem w owym czynie naukowym, trwało jednak niedługo. Położyła mu kres praca nad szczegółowem, ostatecznem już uporządkowaniem kartek, z których ma powstać nasza Bibljografja historji Wielkopolski. Tu zaryzykuję niehistoryczne postawienie kwestji na „gdyby": Gdyby już istniała owa Bibljografja, niebylibyśmy razem z prof. Skałkowskim ponownie odkrywali Ameryki, lecz, zajrzawszy do owej Bibljografji pod rokiem 1793, stwierdzilibyśmy odrazu, że wiersz „Do poznańskich oratorów" był już drukowany akurat 90 lat temu w „Tygodniku literackim" Antoniego Wojkowskiego z 30-go stycznia 1843 r. (str. 33-34), oraz, że napisany został przez Felicjana Walknowskiego, a nie przez Marcina Molskiego.

Kto był ów Felicjan Walknowski, nie wiem. Wiedzieć powinni historycy literatury, ale ci, niestety, zajmują się nieraz wszystkiem innem (n p. „Interpunkcją w poezjach Tymka Padurry", „Wykrzyknikiem w twórczości X. X." i t. p.), tylko nie literaturą wielkopolską, poprzestając na tem, co im specjalista od epoki saskiej, Kazimierz Jarochowski, przed 50 laty powiedział o literaturze poznańskiej w pierwszej połowie XIX w. (nb. znakomita książka, najlepsza dotąd historja owego okresu Wielkopolski). Ale kiedyż doczekamy się nareszcie chociażby tylko bibljograficznego zarysu, prostego zainwentaryzowania tego, co mową wiązaną i niewiązaną u nas napisano?

Wiersz „do poznańskich oratorów" wydrukowany został w „Tygodniku" p. t.: „Wiersze do mówców poznańskich, w czasie hołdu prowincjów wielkopolskich, roku 1792" (sic, zamiast 1793). Wydawca poprzedził go wstępem, oraz wierszowanym „Nadgrobkiem generała Jasińskiego, na Pradze poległego 1794 roku", pisanym w r. 1795. We wstępie pisze wydawca, że wydobywa z rękopisów stare wiersze; z nich „czytelnik przekona się, że i w czasach, gdzie król — naród, a szlachcic — chłopa sprzedawał. byli ludzie, którzy wielbili już wówczas to, co uwielbia potomność, a klęli to, co klną ich wnukowie". „Wiersz, prawda, kiepski; ale myśl poczciwa!" W wydaniu z r. 1843 na początku „Wiersza do mówców poznańskich" umieszczone jest motto, którego brak w wydaniu prof. Skałkowskiego: „Dum stulti vitant vitia, in contraria ruunt" (gdy głupi starają się uniknąć nieprawości, właśnie w nie wpadają).

W objaśnieniach wydawca z r. 1843 był mniej powściągliwy od prof. Skałkowskiego. O wojewodzie gnieźnieńskim, Józefie Radzimińskim, czytamy w przypisku, że za pieniądze został senatorem, pożyczywszy królowi 6 tysięcy dukatów, „bo inaczej nie byłby nim nigdy, gdyż ni głowa do rady, ani tył do krzesła". Oba teksty różnią się w szczegółach; tekst, podany przez prof. Skałkowskiego, wydaje się poprawniejszym.

Wypadki r. 1793 miały szczęście do poetów, a raczej wierszokletów. Posłów, wracających z ostatniego sejmu Grodzieńskiego, na którym rozegrała się dramatyczna walka o Wielkopolskę, witał Marcin Molski długim wierszem, drukowanym w „Dziejach dobroczynności", czasopiśmie, wydawanem w Wilnie w r. 1820—1824. Historycy, piszący o owych wypadkach, powinni o tych wierszach wiedzieć. A więc: Ceterum censeo, Bibliographiam historicam Maioris Poloniae esse imprimendam.

Dr. A. Wojtkowski.

Poznań.

*) Patrz w Dziale Kultury i Sztuki nr. 83 „Kur. Pozn." artykuł dr. Andrzeja Wojtkowskiego pt. „Bogaty plon".

NOWE KSIĄŻKI NA ŚLĄSKU

„Bery i Bojki" — Pretensje niesłuszne i słuszniejsze — „Dzieje węgla", przez Morcinka dla młodzieży opisane — Nowe opowiadania z powstań śląskich — „Wesele cieszyńskie" — Pierwsza próba zarysu piśmiennictwa śląskiego od czasów najdawniejszych.

Ostatnie miesiące przyniosły Śląskowi sporo nowości literackich. Prof. Stanisław Ligoń, znany gawędziarz z Radja, wydał świeżo drugi tom swych „Ber i Bojek". W porównaniu z tomem poprzednim wypadł drugi nieco słabiej, brak mu werwy, którą się wybitnie odznaczał tom pierwszy. P. Gojawiczyńska, autorka „Ziemi Elżbiety" uczyniła w swej powieści Ligoniowi zarzut, że swemi humorystycznymi opowieściami poniża Ślązaka i drwi sobie z niego. Zarzut ten pozbawiony jest słuszności. Dowcipy te są zebrane zewsząd a jedynie przystosowane przez Ligonia do warunków miejscowych i przerobione na gwarę śląską, co nadaje im specjalny urok. Pewną pretensją, jaką do drugiego tomu „Ber i Bojek" mieć można, jest ta, że pewne koncepty i opowiadania są trochę zbyt swobodne i do druku się nie całkiem nadawały. Kto Śląsk i jego gwarę zna, sięgnie jednak z przyjemnością do tego zbioru (Wyd. Księgarnia Katolicka — Katowice).

Znajomość Śląska wśród młodzieży szerzy cierpliwie dalej Gustaw Morcinek. Nowy tomik, który się ukazał u Gebethnera i Wolffa p. t. „Dzieje węgla" ujmuje ciekawiej niż w „Łysku z pokładu Idy" historję węgla, koleje jego produkcji, znaczenie i wartość w życiu. Całość ujęta w interesujące opowiadanie nie grzeszy zbytkiem dydaktyzmu, a ma walory artystyczne. Estetyczna szata podnosi wartość tomiku.

Literatury o powstaniach śląskich nie wzbogaciły wydatnie „Opowiadania z powstań śląskich". Ludwika Łakomego. (Biblj. Żołnierza). Tematycznie nie wnoszą nic nowego, artystycznie nie stoją na wysokim poziomie. Niemniej będą pożądaną pozycją w bibljotece polskiego żołnierza, który w śląskiem powstaniu ma przykład cnót bojownika o wielkość ojczyzny.

„Wesele Cieszyńskie" Walentego Krząszcza, znanego śląskiego pisarza ludowego, jest to barwnie i żywo napisany obrazek sceniczny, oparty na sumiennej obserwacji. Krząszcz umie podpatrzeć życie ludu wśród którego żyje i tworzy. „Wesele Cieszyńskie", acz nie przeładowane drobiazgami i folklorem, daje pełny obraz obrzędu ludowego, jakim jest w Cieszyńskiem wesele na wsi.

Wśród nowości wspomnieć należy także o dawno oczekiwanej pracy, którą wykonał dr. Ludwik Łakomy, mianowicie o „Piśmiennictwie śląskiem". Ukazał się tom I, obejmujący piśmiennictwo śląskie przed założeniem akademji krakowskiej. Nim powołane pióro oceni te publikacje — co wymaga gruntownej znajomości dawnych dziejów śląskich, — notujemy co tom ten zawiera. Po „Wstępie", który obejmuje pogląd ogólny na pierwszy okres literatury śląsko-polskiej, omawia autor rolę Kościoła w rozwoju piśmiennictwa śląskiego, poczem przechodzi do jego najstarszych zabytków. Następne rozdziały poświęcone są Marcinowi Polakowi i Peregrynowi oraz literaturze dokoła św. Jadwigi i św. Jacka. Następnie mówi autor o podróżo-pisarstwie śląskiem, o przyrodnikach i śląskiej poezji średniowiecznej, kończąc rzutem oka na całe piśmiennictwo z okresu przed założeniem Akademji krakowskiej. Należy zaznaczyć, że jest to pierwsza próba przedstawienia historji piśmiennictwa śląskiego i jako taka godna jest zanotowania i naukowego rozbioru.

Afred Jesionowski.

Pszczyna.

ŻYCIE KULTURALNE

KTO MA JAKIE PAMIĄTKI, ZWIĄZANE Z ŻYCIEM KARŁOWICZA?

Donosiliśmy o wydawnictwie pamiątkowem ku czci Mieczysława Karłowicza, które ukazało się w Poznaniu w Drukarni Rolniczej na 25 rocznicę zgonu nieodżałowanego symfonika.

Obecnie zamierza organizator tego wydawnictwa, mag. Jerzy Młodziejowski, podjąć druk innej książki pamiątkowej ku czci Karłowicza. Chciałby zebrać produkcje wszelkich pamiątek, jakie po ś. p. Karłowiczu pozostały, więc zarówno muzycznych, jak taternickich, jak związanych z życiem prywatnem. Idzie o autografy, listy, rękopisy, sprzęty, instrumenty muzyczne (np. ś. p. Karłowicz miał skrzypce Groblicza, które podarował komuś, jak się zdaje we Lwowie), przybory turystyczne, fotografje rodzinne i tatrzańskie, książki itd. itd. Reprodukcje tych przedmiotów będą połączone przypiskami, komentarzami itp. tekstem wiążącym.

Posiadacze niektórych podobnych przedmiotów wyrazili już zgodę na ich fotograficzne zreprodukowanie w wymienionem wydawnictwie. Szłoby o to, aby zebrać tych reprodukcyj jak najwięcej, aby obraz był ile możności zupełny. Mag. Jerzy Młodziejowski zwraca się przeto za naszem pośrednictwem do wszystkich, którzy podobne pamiątki posiadają, z usilną prośbą, aby zechcieli przyczynić się do uczczenia pamięci znakomitego muzyka w sposób wyżej podany. Chodziłoby o uwiadomienie mag. Młodziejowskiego (Poznań, Plac Działowy 7, II p.) o posiadanych pamiątkach oraz o pozwoleniu na ich fotograficzne zreprodukowanie w zamierzonem wydawnictwie. Ma się rozumieć, że prawo dalszego reprodukowania pozostaje przy właścicielach, a nazwiska ich będą w tekście uwidocznione przy każdej reprodukcji.

Symfonika w Katowicach. Donoszą nam z Katowic (ad): Konserwatorjum zorganizowało koncert symfoniczny pod batutą prof. Sidorowicza. Orkiestra wykonała dzieła Beethovena, Wagnera, oraz dyrygenta, prof. T. Cetner odegrał koncert skrzypcowy Karłowicza.

„Instytut Fryderyka Chopina" powstał w Warszawie, założony pod opieką i kontrolą Ministerstwa Oświecenia. Ma on stać się centralną placówką w zakresie chopinoznawstwa, ma zorganizować archiwum, muzeum i bibljotekę chopinowską, wydać wszystkie dzieła Chopina w edycji krytycznej, urządzać koncerty itd. itd. Do komitetu urządzającego weszli liczni muzycy i literaci warszawscy, oraz przedstawiciele Ministerstwa.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Ile się płaciło w Krakowie przed 300 laty dowiadujemy się z pracy E. Tomaszewskiego („Ceny w Krakowie"), wydanej obecnie we Lwowie jako 15 tom „Badań z dziejów społecznych i gospodarczych", redagowanych przez prof. Fr. Bujaka. Autor na przestrzeni lat od 1601 do 1795 zebrał cenny materjał do dalszych badań nad dziejami gospodarczemi w Polsce. Praca jego nie jest odosobnioną. Już przed 6 laty zebrał dr. Hoszowski ceny lwowskie z XVI i XVII wieku, a obecnie przygotowuje ich dokończenie od 1700 r. aż do 1914. W przygotowaniu są prace mające omówić ceny krakowskie od XIV do XVII wieku i od końca wieku XVIII aż do wybuchu wojny światowej. Wiemy także, iż są zbierane materjały do opracowania cen w Poznaniu. Z pracy p. Tomaszewskiego dowiadujemy się np. iż w 1634 r. płacono w Krakowie za garniec wina 33 gr, za garniec wódki 48 gr, łokieć sukna zwanego „bają" kosztował 36 gr, natomiast łokieć karazji 47 gr. Wiemy też, iż czeladnik murarski pobierał wynagrodzenie tygodniowo 17 gr, robotnik niewykwalifikowany 9½ gr, natomiast woźny miejski 45 gr. Zestawienia obejmujące bez mała 300 stron wymagały wytężonej i żmudnej pracy, przynoszą jednak wiele cennego materjału dla historyka badającego dzieje gospodarcze. (J. St.)

LITERATURA

Odczyt o Mauriacu w Toruniu. Piszą nam z Torunia (rt): O słynnym francuskim pisarzu katolickim Muaria Mauriacu wygłosiła odczyt w Stowarzyszeniu Polsko-Francuskiem p. Zuzanna Strowska, która na zaproszenie Stowarzyszenia w tym celu z Warszawy przybyła. P. Zuzanna Strowska, której odczyt zgromadził przeszło 150 osób, jest córką znanego profesora z Sorbony, a zajmuje stanowisko lektorki języka francuskiego na Uniwersytecie Warszawskim. Na cześć prelegentki urządził zarząd Stowarzyszenia herbatkę we Dworze Artusa. Odczyt, wygłoszony po francusku, nosił tytuł „Mauriac et le roman français actuel".

SZKOLNICTWO

Dziecko a kino. Zagadnienie zainteresowania się kinem przez dzieci nie jest jeszcze dokładnie zbadane. Ankieta, przeprowadzona przez p. Tenenbaumównę na terenie szkoły powszechnej w Warszawie, rzuca pewne światło na tę kwestję. Najbardziej podobały się filmy p. t. „Dziesięciu z Pawiaka", „Wiatr od morza", „Chata Wuja Toma", „Na Sybir", „Tarzan", „Bezimienni Bohaterowie", „Dziewica Orleańska". Autorka dochodzi do wniosku, że kino zajmuje pokaźne miejsce w zainteresowaniach dziecięcych, że zainteresowania te wyraźnie różnią się od siebie w zależności od wieku i płci i że chłopcy interesują się przygodami, dziewczęta powieścią. Sprawozdanie z ankiety jest zamieszczone w nr. 2 „Polskiego Archiwum Psychologji". (sn)

OCHRONA PRZYRODY

Modrzewiowy rezerwat pod Duklą. W majątku Barwinek, w okolicy Dukli (w powiecie krośnieńskim) znajdują się w lasach „Modrzyna" wspaniałe drzewostany modrzewiowe, zmięszane czasem z odwiecznemi jodłami. Ze względów naukowych jest to ważne zjawisko, gdyż modrzewie nigdzie więcej nie rosną w pobliżu Dukielskiej Przełęczy. Obliczono wiek całego drzewostanu na 80—100 lat, jednak niektóre okazy liczą do lat 150. Ze względu na tak duże znaczenie naukowe i zabytkowe tej części lasów wojewoda lwowski uznał „Modrzynę" za las ochronny. Powierzchnia tego rezerwatu wynosi obecnie przeszło 6 hektarów. (I. M.).

TEATR

Objazd Reinhardta. Wiednia donoszą nam (mw): Wkrótce zacznie jeździć po Europie zespó lteatru Reinhardta. Repertuar stanowią: „Hamlet", „Marja Stuart", oraz „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora".

Co grają we Lwowie? Po „Towariszczu" Devala odegrał teatr miejski Shawa „Candidę" w reżyserji Br. Dąbrowskiego, w rolach głównych wystąpili pp. Malanowicz, Krasnowiecki, Śliwiński i in.

ROZKUPIONO W DWA TYGODNIE 30.000 DZIEŁ NAUKOWYCH

Z Warszawy donoszą nam (tw):

Gdyby trzeba było dowodu, że społeczeństwo nasze będzie kupowało dzieła naukowe najpoważniejszej treści, jeżeli będą miały cenę przystępną, to został on przeprowadzony wybornie dzięki Kasie im. Mianowskiego, o której to inicjatywie już donosiłem. Przypomnę więc tylko, że Kasa, która jest nakładczynią wielu poważnych prac z różnych zakresów wiedzy, ogłosiła „tanie dwa tygodnie", w których każdy, kto się do Kasy zgłosi (Pałac Staszica w Warszawie), będzie mógł otrzymać te dzieła za cenę, zniżoną w wielu przypadkach do 80 procent kosztu pierwotnego.

Rezultat, o którym wielu powątpiewało, okazał się zdumiewającym Do księgarni Kasy zaczęły napływać tłumy, chociaż w normalnym czasie nie mogła ona skarżyć się na przepełnienie i, powiedzmy otwarcie, świeciła najczęściej pustkami. Z prowincji napływały stosami zamówienia, poprzedzane prośbami o katalogi. W niedługim czasie wykupiono około 30 tysięcy tomów. A należy pamiętać, że wydawnictwa te obejmują monografje naukowe, podręczniki itd., poświęcone specjalnym gałęziom wiedzy. Otóż zakupujące rzesze składają się z przedstawicieli najróżniejszych warstw społecznych. Zgłasza się nietylko młodzież uniwersytecka, nauczyciele i inteligencja urzędnicza, ale robotnicy, uczniowie gimnazjalni, rzemieślnicy itd.

Koszta wydania książki naukowej są znaczne, więc jej cena bywa zwykle wysoka, jeżeli przy wydawnictwie idzie chociażby o pokrycie kosztów, jeżeli nie o zysk. Faktem jest wszakże, iż przy powszechnem zubożeniu szerokich warstw, konsumcja drogiej książki musi być bardzo szczupła. Wytwarza się więc sytuacja napozór bez wyjścia, bo książek takich — jak np. w Kasie Mianowskiego — wychodzi sporo, a leżą bezużytecznie na składzie z powodu wysokich cen. Teraz przerwała Kasa to błędne koło, książki poszły do czytelników, a równoczeście wpłynęła chociaż cząsteczka kapitału, który leżał martwo na półkach razem z wydawnictwami. Niema kwestji, że Kasa do każdego tomu dopłaciła niemało — ale przy książkach, które będą czytane, jest to wkład w kulturę narodową, który się z procentem zwróci.

W następnym Dziale:
TAJEMNICA UPADKU I ROZKWITU
przez
Zygmunta Wasilewskiego.

Książki nadesłane

Andrzej Gawroński: „Szkice językoznawcze". Warszawa. 1928. Gebethner i Wolff.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Nadmiar ryzyka

Za dawnych, dobrych czasów ryzyko w życiu gospodarczem polegało bądź na czynnikach przyrodniczych (nieurodzaj zbóż, pomór bydła), bądź na czynniku kalkulacyjnym (mylna dyspozycja kapitałem itp.). Louis Bianc i Lasalle dopatrywali się największego ryzyka w konkurencji. Taki stary socjalista zrzeszeniowy z pierwszej połowy XIX wieku, jakim był Bianc, przypisywał konkurencji wszystkie niedomagania społeczne i gospodarcze: i wzrost zbrodniczości, i prostytucji, i kryzysów przemysłowych, i wojen między ludźmi.

Gdyby Blanc żył w naszych czasach, niechybnie dopatrywałby się źródła ryzyka w niepewności położenia politycznego. I w tym wypadku miałby niezaprzeczalną rację.

Patrząc tak na świat współczesny, na eksperymenty Roosevelta, na doświadczenia korporacjonistyczne Mussoliniego, na przebudowę Trzeciej Rzeszy, na socjalizację Rosji, na chaos walutowy, na niepewność międzynarodowego położenia — patrząc na to wszystko, rodzi się myśl: czyż nie byłoby lepiej na świecie, gdyby tak na pewien, choćby krótki czas, zaprzestano reformować, przecudaczać, przeinaczać, przebudowywać?

Chimerą i utopją nazwiecie ten postulat? Może macie i rację. Skoro jednak mówiono o międzynarodowym rozejmie celnym, skoro uchwalono powszechną stabilizację walut (a jakże! w czerwcu 1933 r. w Londynie, tylko że uchwały nie zrealizowano), jeśli zawiera się pakty o nieagresji, to dlaczegożby nie było mi wolno mówić o „międzynarodowem zawieszeniu działalności reformistycznej"?

O! proszę źle nie zrozumieć tej idei. Świat potrzebuje reform, przebudowy, rozbudowy. Nie jesteśmy przeciwni budownictwu dla dobra przyszłych pokoleń. Ale — wpierw uporządkujmy nieco dzisiejsze stosunki. Ustabilizujmy położenie! Pięć lat by starczyło na zaprowadzenie ładu.

Chodziłoby o ograniczenie ryzyka działalności gospodarczej. Dzisiaj, gdy człek nie jest pewny jutra, ryzyka mamy stanowczo za dużo. Stąd pochodzi płochliwość kapitału, niechęć do inwestycyj, drożyzna pieniądza, apatja przedsiębiorców i przewlekłość przesilenia.

Gospodarczo rzeczy biorąc, możnaby sądzić, że przesilenie ekonomiczne weszło w stadjum mniej ostre, niż dotychczas. Natomiast politycznie jesteśmy dalecy od jakiego-takiego odprężenia, gdyż w sferze polityki ciągle coś nowego kiełkuje i grozi nowemi komplikacjami.

Jeśli postulatu naszego nie da się rozwiązać na płaszczyźnie międzynarodowej, to niechaj przynajmniej w dziedzinie krajowego ustawodawstwa gospodarczego zapanuje zasada: szanowania praw nabytych, wykluczania ryzyka i odbudowywania zaufania.

Zmiany

Uchwalony przez Sejm w dniu 8-go marca r. b. projekt ustawy o zmianie prawa przemysłowego, wprowadza pewne zmiany do projektu, opracowanego przez ministerstwo przemysłu i handlu. Z listy przemysłów koncesjonowanych skreślono handel odpadkami miedzi, cyny, niklu, aluminjum, oraz wszelkich stopów, zawierających te metale. Zastrzeżono dalej zachowanie praw nabytych w odniesieniu do ewentualnych dalszych nowych przepisów koncesyjnych, do których wydania upoważniona jest rada ministrów. Przyjęto też zmiany następujące: „Na wniosek przemysłowców poszczególnych rodzajów przemysłu i po wysłuchaniu opinji izb p. h. minister przemysłu i handlu wprowadzić może w drodze rozporządzenia obowiązek posiadania przez osoby, prowadzące samoistny przemysł odnośnych rodzajów, odpowiednich określonych w rozporządzeniu kwalifikacyj zawodowych. Kwalifikacje te wymagane być mogą zatem nietylko od kupców, co było przedmiotem dyskusji prasowej, lecz również od przemysłowców. Jak wiadomo Sejm uchwalił uprawnienie ministra przemysłu i handlu do powołania do życia przymusowych zrzeszeń na wniosek zainteresowanych przedsiębiorstw. Określono natomiast w projekcie postanowienie, iż wystarczy, żeby z wnioskiem takim wystąpiło trzech przedsiębiorców. Według nowego brzmienia noweli do prawa przemysłowego izby przemysłowo-handlowe będą mniej skrępowane we wydawaniu swych opinij we wypadku, gdy znaczniejsza ilość przedsiębiorstw za tem się oświadczy. (l)

Zaniepokojenie w kołach wierzycieli hipotecznych

Dalsze głosy naszych czytelników

W nr. 115 „Kurjera Poznańskiego", z dn. 13. bm. zamieściliśmy dwa artykuły, pochodzące z kół naszych czytelników, w sprawie 4 i pół proc. (dawniej 8 proc.) dolarowej pożyczki ziemskiej w listach zastawnych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, oraz w sprawie lansowanego przez sen. Wańkowicza z B. B. projektu obniżenia wysokości kapitału wierzytelnego na hipotekach. Oba te głosy, biorące w obronę zagrożone interesy wierzycieli, znalazły żywy oddźwięk w szerokich kołach naszych czytelników, czego dowodem listy, jakie w tej materji do redakcji nadeszły.

Chcielibyśmy dziś pokrótce choćby streścić niektóre tylko uwagi tych zainteresowanych, którzy uznali za właściwe zwrócić się do nas z argumentami, potwierdzającemi słuszność stanowiska autorów wyżej wymienionych artykułów. I tak, jedna z naszych czytelniczek pisze:

„Jestem wierzycielką i mam dość poważną pretensję hipoteczną u rolnika. Przechodziłam istną gehennę z moim dłużnikiem, który wobec mnie, bezrobotnej bez jakiegokolwiekbądź zasiłku i emerytury urzędniczej, zajmuje niesłychane stanowisko. Krwawo, uczciwą pracą zdobyte pieniądze, przeznaczone na utrzymanie starych mych rodziców, i brata inwalidy, b. ochotnika, walczącego w obronie Lwowa, wypożyczyłam właścicielowi pewnego gospodarstwa.

„Zanim zdobyłam od dłużnika mojego zabezpieczenie hipoteczne, spotkałam się z faktem fałszywego podania numeru gruntu i fałszywych podpisów. Dziś, gdy pożyczka jest zabezpieczona, czekam na spłatę długu bezskutecznie, a dłużnik mój nie poczuwał się nawet do przysłania mi obiecanych 10 centn. kartofli na zimę. A przecież jest rolnikiem dobrze sytuowanym, mógłby moją pretensję spłacać, a jednak tego nie czyni, korzystając w całej pełni z ochrony, jaka mu przysługuje. Zato urządził się kosztownie, bawi się i wyjeżdża często do Warszawy, podczas gdy ja nie mam w domu dla siebie i rodziny kawałka chleba, ni szczypty soli. Dodaję, że niedawno jeszcze posiadał 60-morgowe gospodarstwo, dziś już jest właścicielem pięciu gospodarstw o łącznym obszarze przeszło 500 mórg ziemi."

Można sobie wyobrazić dalsze, bezdennym żalem przesiąknięte skargi naszej wierzycielki. Nie będziemy ich tutaj przytaczać, gdyż nie jest to zadaniem niniejszego artykułu. Posłuchajmy jednak, co pisze inny wierzyciel — mianowicie pewna sierota — która przy pomocy ludzi obcych zdołała wykształcić się na książkową i po przepracowaniu 10 lat w pewnej firmie oszczędzić pokaźną kwotę, za którą zakupiła znaczną ilość obligacyj Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, które miały być płatne 1 lipca 1933 r.

„Na skutek moratorjum — pisze nasza czytelniczka — nie dostałam nic, a nie mając za co żyć, musiałam papiery owe za czwartą część wartości sprzedać. Dziś jestem żebraczką i nie mam co jeść. Podczas, gdy ja przepracowywałam się w biurze, aby zaoszczędzić kilka groszy na przyszłość, posiedziciele ziemscy, dla których poświęciłam swoją krwawicę, żyli zapewne w dostatkach i dziś mimo zmienionych warunków są jeszcze w stosunku do mnie bogaczami. Nie powoduje mną jakaś nienawiść klasowa lub zazdrość. Owszem, rozumiem ciężkie położenie rolników, lecz pomoc dla nich nie powinna się opierać na krzywdzie i łzach pracowitych ciułaczy."

Wreszcie taki głos:

„Piszący te słowa nabył parcelę, aby na niej zbudować dom. Budowa kamienicy miała rozpocząć się 1 lipca 1933 r. po otrzymaniu gotówki za obligacje Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego. Z powodu przesunięcia terminu zrealizowania obligacyj na lat 35 nie dostałem potrzebnej gotówki i trzeba było z budowy zrezygnować. Natomiast zmusza mnie się do płacenia podatku za niezabudowaną nie z mojej winy parcelę po 60 zł rocznie. A zatem nietylko pozbawiono mnie prawa do majątku, zagwarantowanego Konstytucją, lecz jeszcze ukarano grzywną 60 zł rocznie."

Inne listy traktują zagadnienie podobnie, przy pomocy jaskrawszych może przykładów, i są nacechowane dużem rozgoryczeniem. Wszyscy piszący do nas wierzyciele bardzo agresywnie występują w swoich listach wobec projektu sen. Wańkowicza, który lansuje myśl obniżenia wysokości kapitału wierzytelnego na hipotekach o 40 proc.

Czytelniczka, która ma swoją wierzytelność zapisaną na hipotece, konkluduje:

„Jeśli się kombinuje nad tem, w jaki sposób przynieść ulgi rolnikom, a równocześnie poszkodować biednych wierzycieli, to niech odnośni panowie, jak p. sen. Wańkowicz i reszta, dołożą rolnikom z własnych osobistych funduszów, a nie szafują cudzemi pieniędzmi."

Tyle głosy ludzi zainteresowanych sprawą.

Przebija z nich nietylko troska o swój własny zaoszczędzony pieniądz, ale tkwi w nich ponadto poważne ostrzeżenie pod adresem tych czynników, które zbyt pohopnie wysuwają nieprzemyślane projekty.

Zagadnienie, o którem wypowiedzieli się powyżej nasi czytelnicy, zasługuje na wszechstronniejsze oświetlenie i zajęcie określonego stanowiska z punktu widzenia zasad naszej polityki gospodarczej. Uczynimy to niebawem w artykule redakcyjnym.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Opodatkowanie placów budowlanych.** W praktyce podatkowej powstała kwestja, czy opodatkować należy w myśl ustawy o państwowym podatku od placów budowlanych całe place, niedostatecznie zabudowane, czy tylko ich części. Ministerstwo skarbu wydało okólnik, wyjaśniający tę kwestję. Z gramatycznej interpretacji słowa „plac" wynika, że przedmiotem opodatkowania jest przestrzeń, nadająca się do zabudowania. Przestrzeń ta może, ale nie musi pokrywać się z ogólną przestrzenią, jaką posiada parcela, względnie działka budowlana. Jeżeli część parceli względnie działki zostanie dostatecznie zabudowana i to w ten sposób, że ta zabudowana część mogłaby stanowić dla siebie jednostkę gospodarczą, placem budowlanym, podlegającym obowiązkowi podatkowemu, będzie tylko pozostała reszta niezabudowanej parceli, względnie działki. Dalej wyjaśniło ministerstwo skarbu, że place położone poza strefami przekraczającemi 70 m od istniejących dróg publicznych i ulic i nie wchodzące w program rozbudowy miasta, nie podlegają obowiązkowi podatkowemu. Jeżeli miasto nie posiada prawomocnego planu zabudowania, podatkowi podlegają: 1 place znajdujące się niewątpliwie w blokach budowlanych, 2. tereny przylegające w pasie 70 m do istniejących dróg publicznych. (l)

Z KRAJU

(k) **Z Resursy Kupieckiej.** Na ostatniem walnem zebraniu Resursy Kupieckiej, które odbyło się pod przewodnictwem p. Wł. Majewicza, po złożeniu sprawozdań przez zarząd Resursy i uzyskaniu absolutorjum do nowego zarządu powołano jako prezesa p. radcę Henryka Żaka, jako wiceprezesa p Henryka Gregera, jako sekretarza p. Wł. Czepczyńskiego, a jako skarbnika p. Wł. Majewicza.

(k) **Zmiany i uzupełnienia kolejowej taryfy towarowej.** „Dziennik Taryf i Zarządzeń Kolejowych" nr. 14 i 15 zawiera szereg zmian w obowiązujących na P. K. P. taryfach towarowych. Pomiędzy innymi taryfę wyjątkową G 5 na przewóz pasz treściwych, rozciągnięto na łubin, taryfę wyjątkową L 3 na wywóz celulozy rozciągnięto na miazgę drzewną tartą. Wprowadzono nową taryfę wyjątkową L 4 na przewóz papieru startego czyli makulatury od wszystkich stacyj P. K. P. do stacyj, przy których znajdują się krajowe fabryki papieru. W taryfie wyjątkowej O 6 na wywóz ceraty przyznano zniżone opłaty przy przesyłkach wagonowych klasy 5 i przy drobnicowych klasy II o ile chodzi o wywóz z Warszawy do Rumunji przez Śniatyn-Załucze. Wprowadzono nową taryfę wyjątkową PC 12 z opłatami klasy 11 na wywóz pierza kurzego ze stacyj, przy których znajdują się olejarnie. Termin ważności tej pierza. Wprowadzono nową taryfę wyjątkową B 11 A na przewóz mąki od wszystkich stacyj P. K. P. do stacyj przy których znajdują się olejarnie. ermin ważności tej taryfy upływa z dniem 30 sierpnia br. Celem potanienia importu surowca, z którego korzystają olejarnie, wprowadzono nową taryfę wyjątkową B 12 na przewóz soji krajowej do stacyj, przy których znajdują się olejarnie. Wprowadzono też nową taryfę wyjątkową B 11 d na przywóz egzotycznych nasion oleistych od stacyj portowych do stacji Toruń. Termin ważności tej taryfy upływa już dnia 31 marca 1934 r. Wprowadzono dalej nową taryfę wyjątkową C 3 A na przewóz mięsa świeżego i zwierząt domowych bitych. Taryfa ta zastąpiła wygasłą z dnia 31 grudnia 1933 r. taryfę C 6, różni się jednak od tej tem, że w nadaniu objęła wszystkie stacje P. K. P. w odbiorze zaś ważniejsze ośrodki konsumcyjne, jak Zagłębie węglowe, Warszawę, Łódź itd. Nową ulgą jest taryfa wyjątkowa D 2 A na przewóz wikliny koszykarskiej do czynnych krajowych zakładów koszykarskich. Wreszcie w taryfie wyjątkowej K 5 na przewóz cegły zmieniono opłaty z kolumny 1 na kolumnę 2 i w związku z tem do tabeli opłat aneksu dodano opłaty kolumny 2, które wprowadzają dalszą zniżkę opłat na cegłę przewożoną na odległości większe niż 100 km. (l)

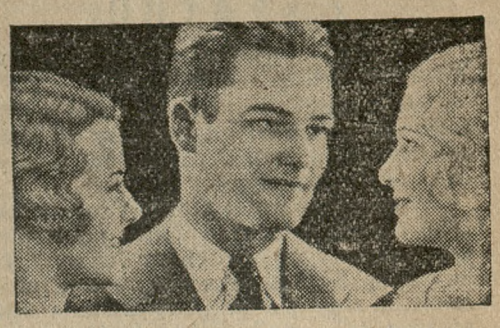

DWIE BLONDYNKI

zakochały się w nim, ale

jedna miała ściemniałe bezbarwne włosy, natomiast włosy drugiej błyszczały jasnym, naturalnym złocistym połyskiem — dzięki Stablond. Naturalnie ona go dostała, gdyż włosy jej były o wiele piękniejsze, niż włosy rywalki. Szkoda, że ta nie znała Stablond, przekonałaby się bowiem, jak Stablond przywróciłby w krótkim czasie jej ściemniałym lub spłowiałym blond włosom ich cudny, jasny, złocisty odcień. Stablond jest to specjalny shampoo dla pielęgnacji delikatnej struktury blond włosów. Nie zawiera żadnych barwników, ani henny, jest wolny od sody i wszystkich szkodliwych substancyj. Proszę pielęgnować swoje cenne blond włosy.

Wszędzie do nabycia. Proszę spróbować jeszcze dziś.

STABLOND

Specjalny shampoo dla blondynek

Wyłączna sprzedaż na Polskę: E. Klapholz, Kraków, Zwierzyniecka 7.

ng 5 710

PASY PĘDNE dg 1 063

ARTYKUŁY TECHNICZNE

Z. MAZURKIEWICZ, Sp. z o. o.

Poznań, Kantaka 8/9 — tel. 30-22.

Z ZAGRANICY

(z) **Nowe monety srebrne w Bułgarji.** Donoszą z Sofji, że przybył tam pierwszy transport nowych bułgarskich monet srebrnych po 100 lewa. Na jednej stronie monet, wykonanych przeważnie w mennicy londyńskiej, znajduje się wizerunek króla Bułgarów Borysa III, na drugiej cyfra 100

(z) **Miljonowe upadłości w Czechosłowacji.** W tych dniach ogłosiły upadłość następujące większe firmy w Czechosłowacji: J. Stasek, fabryka łożysk kulkowych w Tyniste, założona w r. 1897, aktywa 1.09 milj., pasywa 1.49 milj. Kcz.· dom handlowy „Concordia" w Neutitschein, aktywa 1.29 milj., pasywa 1.59 milj. Kcz.; hurtownia papieru V. Schmidt w Pradze, aktywa 910 tys., pasywa 1,1 milj. Kcz.; wytwórnia beczek, lodówki i urządzeń browarniczych J. Hitz w Pradze, aktywa 1.68, pasywa 3.03 milj. Kcz.; skład hurtowy drzewa Kraus i Fischer w Pradze, aktywa 340 tys., pasywa 610 tys. Kcz.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

O popieranie instytucyj polskich

Z kół naszych czytelników piszą nam:

Dowiadujemy się, że pewna poważna organizacja społeczna w Poznaniu przeprowadziła niedawno grupowe ubezpieczenie pośmiertne w jednem z zagranicznych towarzystw asekuracyjnych ,działających na terenie Polski. Społeczeństwo poznańskie, które odnosi się z wielką życzliwością i prawdziwym szacunkiem do wspomnianej organizacji jako bodaj najstarszej, bo od setek lat istniejącej korporacji o wspaniałych tradycjach, zaniepokojone jest powyższym faktem i pojąć nie może, dlaczego właśnie tak poważna korporacja nie uskuteczniła grupowego ubezpieczenia pośmiertnego w polskiej instytucji. Przecież na ostatniem walnem zgromadzeniu tej organizacji powzięto w związku z ostatnim listem pasterskim Episkopatu Polskiego rezolucję ,w której m. in. stwierdza się, że organizacja dba o dobro państwa i tężyznę narodu polskiego. Dlaczego więc popiera ona instytucje zagraniczne, a nie przyczynia się do coraz lepszego kształtowania się bilansu płatniczego Polski, przez popieranie instytucyj polskich? Jak to pogodzić z duchem powyższej rezolucji?

Z TEATRU

Z powodu wystawienia „Zemsty" Fredry w Teatrze Polskim.

Wiadomo, że sprawozdawca uchybiłby zwyczajowi, gdyby przy Fredrze nie wsadził chociaż paru słów o „stylu", „stylowem ujęciu" itd.

W przedostatniej scenie Cześnik natyka się we własnym domu na Rejenta. Pierwszym odruchem chwyta za karabelę, Rejent taksamo, potem obaj hamują się. Cześnik wypowiada swe nieśmiertelne „Nie wódź mnie na pokuszenie...!", odpasuje karabelę i rzuca ją na stół. Rejent wypuszcza z ręki głownię karabeli i zawiesza na niej czapkę. Wszyscy oddychają z ulgą. Przez chwlę myśleliśmy, że stanie się crimen niebywały: gospodarz pójdzie z szablą na gościa! Ale nie, polski obyczaj zwyciężył. Wszyscy to czują, cieszą się tem i to jest powód, że widownia wybucha grzmotem oklasków.

Nie zdarzyło mi się widzieć „Zemsty" bez tej eksplozji. Sobotnia omal nie była pierwszą. W istocie mało brakowało, aby nikt ręką nie ruszył. Zagrano tę scenę bez tych spojrzeń, milczeń i gestów, które są potrzebne, a które Fredro najdokładniej określił, przepisał i w uwadze dla aktorów do tekstu wsadził.

Stylu fredrowskiego niema, jeżeli pod nim mamy rozumieć tradycję w interpretowaniu sztuki i poszczególnych figur. Lecz istnieje on z pewnością, jeżeli rozumiemy styl tak, że trzeba wykonać wszystko, czego Fredro żąda i wykonać tak, jak żąda. Nasz Cześnik wyjmuje szablę z pochwy, chowa ją z powrotem, przez to przedłuża słynną pauzę przed swojem „Nie wódź mnie na pokuszenie...!" i ostatecznie wypowiada te słowa tak bez tonu, że niema napięcia, któreby musiało wyładować się w oklaskach. Cześnik p. Bogusławskiego zrobił mi tem niespodziankę taksamo niemiłą, jak miłą było to, że artysta postawił rolę odrazu na tonie bardzo właściwym i utrzymał ją w nim bez zarzutu. Jest to Cześnik zupełnie żywy, interesujący, szkodaby było, gdyby Dunaj przepłynął i na Dunajcu zginął. Naprawić to łatwo. Kilka na powtórzenie tej sceny przed spektaklem i wszystko będzie dobrze. Podobne przykłady możnaby wskazać i na innych figurach. Błąd jest zwykle jeden i ten sam. Zapomina się, iż „Zemsta" — tak jak „Hamlet", jak „Hernani" i jak tyle innych sztuk wielkiego repertuaru — jest w swej teatralnej formie operą przedwagnerowską. To znaczy, że składa się z recitativów, z zespołów i z zamkniętych w sobie aryj, że przed arją trzeba odetchnąć (i dać odetchnąć widzom), trzeba upozować się, arję zacząć, przeprowadzić i zakończyć fermatą. P. Szubert ma u widzów wielki kredyt komizmu. Jeżeli widz nie reaguje ani na orację Papkina do Podstoliny, ani na orację do Klary, ani na rekapitulację „krrokodyla", ani na oba rapsody o jego czynach rycerskich (przed Klarą i przed Rejentem) — to najwidoczniej Papkin „puścił" te arje, nie wyśpiewał ich, nie oddzielił od recitativów, nie zagrał Fredry w stylu Fredry. Śmiech budził nieraz — ale w recitativach; na arje zbrakło mu oddechu.

Dyr. Piotrowski, który w roli Rejenta jest znany z poprzednich sezonów, miał chyba osobną przyjemność w tem, że na jubileuszu powtórzył rolę, którą przed laty wykonywał na egzaminie końcowym szkoły dramtycznej. Podstolinę trafnie charakteryzuje p Sachnowska. Dyndalskiego cyzeluje p. Noskowski, aktor fredrowski par excellence. Wacław p. Plucińskiego, wycieniowany porządnie w scenie oddawania się do niewoli, nie stopniuje rozmowy z Rejentem i zawodzi w młodzieńczym wybuchu ostatniego aktu („Jaką taką daj szablinę, w Bogu wiara, że nie zginę!) Kucharz Perełka p. Górowskiego jest bez potrzeby tak pijany, że Cześnik nie przyrzekałby, iż w razie urżnięcia się „przypiecze mu grzanki", ale uczyniłby to natychmiast z wielką pieczołowitością.

Młoda i zdolna p. Kisliżanka, której oddano Klarę, kiwa głową, co drugą stopę wiersza i równocześnie wykonywa rękami jakiś niepotrzebny konwencjonalny ruch. Póki to nie ustanie, trudno, aby mogła rolę „ugryźć", jak się to za kulisami mówi. Tę, czy jakąkolwiek inną. Mniejsze sceny muszą często zatrudniać ludzi młodych, zdolnych i nieobytych z teatrem, lecz wówczas trzeba korepetytora, który nie wypuści aktora na scenę, póki z grubsza go nie obciosa z dyletantyzmu. Dopiero potem przychodzi kolej na reżysera i na jego wskazówki.

Oba nowe wnętrza p. Szpingiera są wybornie przemyślane zarówno w nastroju jak w zastoswaniu architektury do rozmiarów naszego teatru. Nasza cena zrobiła się dwa razy większą, odkąd p. Szpingier w niej się rozejrzał. Należy się mu za to brawo i kilka wywołań.

WITOLD NOSKOWSKI.

Z najnowszej mody paryskiej: Przewiewna sukienka jedwabna w czerwono-białe desenie.

W U. S. A. kradną jadowite żmije

Niemałe zdziwienie, a nawet przerażenie ogarnęło dyrektora wielkiego ogrodu zoologicznego w Bronx (przedmieście New Yorku), gdy, zwiedzając jak zwykle rano ogród i obchodząc wszystkie pawilony i klatki, zauważył, iż drzwi do pawilonu, mieszczącego jadowite żmije, były wyłamane. Prawdziwa jednak rozpacz ogarnęła dyr. Dittmars'a, gdy się przekonał, iż z całej licznej kolekcji gadów nieznani złodzieje ukradli i zabrali z sobą dziewięć najrzadszych i najjadowitszych okazów.

Jedyna w swoim rodzaju kradzież popełniona była w sposób mistrzowski, dowodzący, iż sprawcy mieli w swojem gronie nietylko specjalistów od wytrycha i raka ,ale i znawców zoologji, skoro wybrali najcenniejsze okazy. Pozatem musieli także być i fachowcy, umiejący się obchodzić ze żmijami, gdyż na miejscu kradzieży pozostały porzucone specjalnego typu kleszcze, jakiemi posługują się dozorcy przy ujmowaniu jadowitych gadów. Wśród skradzionych żmij znajdował się też wielki okaz brazylijskiego dusiciela (boa constrictor).

Zagadką zarówno dla dyrektora Dittmars'a jak i dla policji nowojorskiej pozostaje cel tej sensacyjnej kradzieży. Sprzedaż gadów połączona jest z wielkiemi trudnościami, a przytem nie opłacałaby się w stosunku do ryzyka i do kosztów samej kradzieży. Jakie zbrodnicze zamiary ma szajka, która zaopatrzyła się w żywe narzędzie mordu — trudno odgadnąć. Faktem jest, iż ludność New Yorku została mocno zaniepokojona tą awanturą makabryczną, a policja dokłada wszelkich starań, by wpaść na trop gangsterów nowego zupełnie typu.

K.

Szczątki śmiertelne Kolumba

W sławnem archiwum historycznem w Sewilli, w Hiszpanji, znaleziono niedawno temu cenny dokument pogrzebowy Krzysztofa Kolumba. Wynika z niego, że klasztor mnichów Kartuzjan w Sewilli zaopiekował się szczątkami śmiertelnemi odkrywcy Ameryki aż do chwili, kiedy według ostatniej woli zmarłego nastąpić miało przeniesienie zwłok na wyspę San Domingo. Kiedy Hiszpanja w wojnie kubańskiej ze Stanami Zjednoczonemi w roku 1899 utraciła ostatnie swe zamorskie posiadłości, znajdowały się prochy Kolumba na wyspie Kubie, w Hawanie i zostały stamtąd przewiezione do katedry w Sewili..

Dokument obecnie odkryty ma datę 11 kwietnia 1509. Ponieważ w dokumencie tym wyraźnie jest mowa o testamencie Kolumba, jest nadzieja, że na podstawie tych informacyj napotka się prędzej czy później na ślad tego testamentu. Przedewszystkiem wyjaśni się w ten sposób pochodzenie wielkiego podróżnika, do którego roszczą sobie pretensje Italia, Portugalja i Hiszpanja.

S. F.

Wiosna 1934

Narazie wiosenna moda opowiada się za wełną: homes-pune, jersey, ciężkie, ręcznie tkane materjały, tkaniny w szaro-czarne paseczki, w djagonale i wreszcie żywa krata szkocka — oto ostatnie sygnały z frontu mody. Poza jerseyem, który pięknie modeluje figurę, Paryż faworyzuje szkocką kratę. Być może dlatego, że szkocka krata najlepiej się nadaje na układaną w fałdy spódniczkę. Noszony od wielu już sezonów jersey sprawił nam na wiosnę miłą niespodziankę: będzie dwustronny. Naogół wziąwszy moda wyzbywa się pretensjonalności, skromność staje się wybitną jej cechą, co napewno wszystkim wyjdzie na dobre. Ostre kanciaste linje złagodniały, kolory zmatowiały. Nikt już nie stara się udawać mężczyzny. Kobiecość zwyciężyła na całej linji. Ostrzyżona do niedawna po męsku głowa ustąpiła miejsca starannie ufryzowanym loczkom i „fryzurom". Włosy, dłuższe i faliste na skroniach, zakończone będą na karku łagodnie ułożonym wałeczkiem. Skromnie zaczesane od czoła włosy ukażą kształtną linję głowy. W kąt pójdą wszelakie przesadne błyskotki i upiększenia. Trzyćwierciowy płaszcz poszerzony z przodu, lub z tyłu, zależnie od wyboru będzie miał duże nakładane kieszenie, wysoko umieszczone, trochę poniżej paska. Płaszcz taki musi mieć sportowy charakter. Kołnierz przy trzyćwierciowym płaszczu będzie albo duży, albo nie będzie go wcale. Zastąpi go wówczas kolorowy szal, w którym każdej bez wyjątku kobiecie musi być do twarzy.

Słomkowe i płócienne małe kapelusiki z piórkiem i króciutką firaneczką woalki nosi się dwojako: albo zesunięte na tył głowy, odsłaniają czoło, albo nasunięte na oczy, uwydatniają fryzurę na karku. Zabawne szlafmyce z pomponem spiętym z jednego boku, klipsem, są tak samo en vogue, jak dotychczas — berety. Czapeczka taka jest równie miła i wygodna jak baskijka.

Wspomnieliśmy już o powodzeniu „robe-manteau", czegoś pośredniego między suknią a płaszczem. Worth, Marie Louise Calbet, Jenny i Martial et Armand wypuściły serje spacerowych kreacyj. Suknie te poza pięknym krojem ozdobione będą guzikami z masy perłowej, rogu lub ciemnego futra. Niektóre sukienki będą miały pelerynki, inne — kapucyńskie kaptury, a wszystkie szerokie, ozdobne paski. Rękawy przybrane będą — nie, jak dotąd od góry, lecz dużo niżej ,koło łokcia, co nada sylwetce zupełnie inny charakter. Punktem ciężkości skromnych naogół tualet tegorocznych będą niesłychanie kunsztowne zapięcia. Haki, zatrzaski, wielkie pętle z metalu lub skóry, szamerowania, sznurowania — oto część tylko tego, czem nas straszą.

Poza modą na te lub inne tualety, modne będą w tym roku psy! Maleńkie pekińczyki z wielkiemi kokardami, zastosowanemi do koloru tualety swej pani, złe bulgogi w haftowanych narzutkach, dogi, charty — wszystko to składa się na całość... tualety.

Céline.

Jedna z najpopularniejszych pieśniarek francuskich, Eugenja Buffet, zmarła w tych dniach w Paryżu. Na zdjęciu widzimy ją śpiewającą na ulicy z okazji specjalnego dnia na rzecz bezrobotnych aktorów.

Sześć godzin życia

Zdjęcie nasze przedstawia scenę z filmu p. t. „Sześć godzin życia", którego akcja rozwija się dokoła problemu przywrócenia umarłym życia. W filmie tym, jedynym w swoim rodzaju, występują znane „asy amerykańskie". Mirjam Jordan, John Boleś i Warner Baxter.

ORYGINALNE PASTILLES VALDA ułatwiają oddychanie
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych
ng 5275

Młodość konserwujesz KREMEM Lion
wnika on w naskórek i ożywia cerę - świetny podkład pod puder
tuba 90 groszy i zł 1,25
J. & S. STEMPNIEWICZ - POZNAŃ

PUDER ABARID
Higjeniczny o subtelnym zapachu, niewidoczny, nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej — matową białość.
KREM ABARID
Doskonały do twarzy, przygotowany na miodzie i wyciągu z lilji białej, usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży, młodzieńczy wygląd.
Niezastąpione do mycia twarzy szyi i biustu, oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się pryszczy i plam.
OTRĄBKI ABARID
Idealny do rąk, wciera się do sucha, nadaje rękom aksamitną delikatność i białość, zapobiega pękaniu i czerwoności rąk.
KREM PRAŁATÓW
LABORATORJUM PERFECTION WARSZAWA - SKLEP MARSZAŁKOWSKA 109
ng 5 836

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Górny Śląsk — Śląsk Opolski 0:0

Mecz odbyły się w Katowicach. Obie drużyny grały niezdecydowanie i dość chaotycznie, mimo, że wystąpiły w swych najlepszych składach. Drużyna polska oparta była na szkielecie ligowej drużyny „Ruchu" z jego atakiem na czele. Śliskie i rozmokłe boisko utrudniało znacznie grę, w czasie której padał deszcz. W obu drużynach wyróżniali się obrońcy i bramkarze. Drużyna polska jako całość była lepsza, zawodziła jednak pod bramką.

Łódź i Warszawa 8:8

Łódź wystąpiła bez Garncarka, a Warszawa bez Pisarskiego. Walki były bardzo zacięte i naogół stały na zadowalającym poziomie. Wyniki techniczne są następujące (podajemy od wagi muszej do półciężkiej): Rotholz (W) zwyciężył Pawlaka, Spodenkiewicz (Ł) pokonał Małeckiego, Pasturczak (W) wygrał z Woźniakiewiczem, Bąkowski uległ Banasiakowi (Ł), Seweryniak pokonał bez wysiłku Stahla (Ł), Chmielewski wygrał z Ożarkiem (W), oraz Antczak (W) pokonał Kłodasa. W ciężkiej Łódź zdobyła dwa punkty w. o., wskutek niestawienia przez Warszawę zawodnika. Sędziował w ringu p. Koprowski.

Mistrzostwa ciężko - atletyczne

W Łodzi odbyły się roczyście mistrzostwa ciężkoatletyczne Polski. Zgłosiło się do tych zawodów 140 zawodników z całej Polski. Otwarcie nastąpiło w obecności władz cywilnych, wojskowych, sportowych itd.

W podnoszeniu ciężarów startowało 40 zawodników z 8 okręgów, w tem po raz pierwszy zjawili się przedstawiciele okręgu wileńskiego. Pełny sukces odnieśli Ślązacy, którzy na 6 możliwych tytułów zdobyli 5. Żadnych rekordów nie pobito, gdyż zawody trwały przez 10 godzin w dusznej sali, tak, że zawodnicy byli przemęczeni. W finałach tytuły mistrzów Polski i pierwsze miejsca w poszczególnych wagach zdobyli następujący zawodnicy: waga koguciа: 1. Himmel (Śl) 320 kg., 2. Głowiński (Krak.) 317½ kg., 3. Silberbaum (Łódź); waga piórkowa: 1. Rusek (Śl) 365 kg., 2. Pawlas (Śl) 345 kg., 3. Dubel (Łódź) 335 kg.; waga lekka: 1. Derbot (Kr.) 385 kg., 2. Witek (Śl) 377½ kg., 3. Russel (Śl) 375 kg.; waga średnia: 1. Stylec I (Śl) 400 kg., 2. Stylec II (Śl) 370 kg., 3. Elpeni (Kr); waga półciężka: 1. Grzybek (Śl) 400 kg., 2. Sadowski (War.) 382½ kg., 3. Stepański (Łódź) 380kg.; waga ciężka: 1. Malinka (Śl) 465 kg., 2. Urgas (Śl) 400 kg., 3. Szyłański (Wil) 377½ kg. (PAT)

Lekka atletyka

W niedzielę nastąpiło w stolicy otwarcie wiosennego sezonu lekko atletycznego biegiem na przełaj, zorganizowanym przez W. O. Z. L. A. Na starcie stanęło 43 zawodników. Trasa wynosiła przeszło 5 km. Pierwszy przybył Puchalski (Warszawianka) w czasie 17:34,8, 2. Jurkowski (AZS), 3. Adamczyk (K. P. W. Orzeł). Drużynowo pierwsze miejsce zajęła drużyna „Warszawianki", zdobywając 103 pkt., 2. K. P. W. „Orzeł" 67 pkt., 3. „Legja" 64 pkt. Bieg pań nie doszedł do skutku.

Doroczny bieg na przełaj w Przemyślu na 3000 m wygrał Franius (Sokół) w czasie 10:20 przed Bułkowskim i Gładyszem. Drużynowo zwyciężył „Orzeł" przed Sokołem i Podchorążówką. (PAT)

Pierwszy bieg na przełaj w konkurencji drużynowej urządza „Warta" w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 12. Start i meta na boisku „Warty". Zgłoszenia do sekretarjatu, Aleje Marcinkowskiego 26. (kom)

Narciarstwo

W Zakopanem w mistrzostwach narciarskich Podhala w kombinacji alpejskiej rozegrano bieg zjazdowy, na hali Kondratowej na trasie 2600 m. Warunki były niezłe. Śnieg wiosenny, miejscami jednak dość ciężki. Na 40 zawodników sklasyfikowano 26. Pierwsze miejsce zajął Jan Schindler (Wisła) w czasie 1:17 przed Stanisławem Marusarzem (SNPTT) 1:20, 3 Zając „Sokół) 1:37. W biegu pań, w którym startowało tylko dwie zawodniczki pierwszą była Marlińska Marja (Wisła) w czasie 4:18. W slalomie zwyciężył St. Marusarz, jednak mistrzostwo zdobył Schindler.

Piłka nożna

„Sparta" i „KPW" 1:1 (0:0). Wynik odpowiada przebiegowi gry. Mecz stał na bardzo niskim poziomie. Bramki uzyskali dla „KPW" Słomiak, dla „Sparty" Zieliński. Sędziował p. Tomaszewski.

„Legja" i „Posnania" 4:2 1:2). „Posnania" prowadziła dłuższy czas, lecz opadłszy na siłach uległa. Bramki uzyskali dla „Posnanii" Kawczyński i Bienert, dla zwycięców Chmielewski, Mielcarek, Mikołajewski i Markiewicz. Sędziował p. Stal'ński.

„Cybina" i „Korona" 5:3 (5:2). Zawinił fatalnie broniący w tym dniu bramkarz „Korony". Bramki uzyskali dla „Cybiny" — Tomaszewski 2, Huebner, Wiciak i Durzewicz; dla „Korony" Lechniak i Kuźniarski. Sędziował p. Wasilewski.

W Kościanie miejscowa „Unja" uległa w spotkaniu towarzyskiem zdecydowanie „HCP" w stosunku 5:2.

Ligowa drużyna „Warty" bawiła w niedzielę w Bydgoszczy, gdzie wygrała z miejscową „Polonją" mistrzem Pom. OZPN w stosunku 7:3 (4:1).

W Krakowie „Cracovia" grała z „Garbarnią" wygrywając po walce 3:2 (2:0). (PAT)

Na boisku „Wisły" odbyło się spotkanie piłkarskie między ligową „Wisłą" a „Policyjnym Klubem Sportowym" z Katowic. Zwyciężyła „Wisła" 6:0 (1:0). (PAT)

W Warszawie ligowa „Warszawianka" w sobotę pokonała „Gwiazdę" 7:0 (4:0), w niedzielę walczyła z „AZS" bijąc go 4:1 (3:1).

Na boisku „Skry" rozegrany został mecz towarzyski między „Orkanem" i „Skrą". Zwyciężył „Orkan" 5:1 (2:1). (PAT)

W Toruniu ligowa drużyna „ŁKS" zwyciężyła „T. K. S." 6:1 (1:0). Bramki zdobyli Tadeusiewicz jedną, Herbstreich trzy i Król dwie. (PAT)

W meczu o mistrzostwo klasy A za rok ubiegły rezerwa „Pogoni" pokonała „Hasmoneę" 2:1 (0:1). Wynik ten decytuje o wejściu „Pogoni" do ewentualnej ligi okręgowej, podczas gdy „Hsmonea" jest już bez szans. W meczu towarzyskim „Świteź" pokonał „Ukrainę" 1:0 (1:0) (PAT)

W Łodzi rozegrano mecz towarzyski między warszawską „Polonją" a miejscowym „S. K. S.", zakończony zwycięstwem „Polonji" w stosunku 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Łańko. „Turyści" pokonali „Hakoah" 7:0 (4:0). „Wima" zwyciężyła „Widzew" 3:2. „ŁTSG" bawił w Pabjanicach bijąc „Krusche - Ender 4:0. (PAT)

Pięściarstwo

Bokserskie mistrzostwa Moraw, które są dla nas interesujące ze względu na bliskie stosunki stosunki pięściarzy morawskich z Warszawą i Łodzią, odbyły się onegdaj w Brnie. Zawody mistrzowskie stały na wysokim poziomie. Tytuły mistrzów w poszczególnych wagach zdobyli (podajemy od muszej do ciężkiej): Fiala (CSS Ołomuniec), Slowak (Slavia Bratislawa), Lhotsky (Sparta N. Jiczyn), Kostna (Zizka - Brno), Zach (Hodonin), Vlasak (Brno), Havelka (Bata Zlin) i Durdis (Slavia — Bratislawa). Sensacją turnieju była porażka Kopeczka w wadze ciężkiej z Durdisem. (PAT)

„Sokół" — „Warta" 9:7. Spotkanie towarzyskie rezerw, zakończyło się zwycięstwem „Sokoła", który wystawił zawodników młodszych wśród nich kilku dobrze zapowiadających się. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: waga musza: Janowczyk (S) uzyskał wynik nierozstrzygnięty z Rohdem (W). W tej samej wadze Świątek (S) po obustronnie nieczystej walce uległ Wojtaszakowi na pkt W wadze koguciej Zwierzchowski (S) pokonał nieznacznie Frankowskiego (W). W wadze piórkowej spokojnie walczący Woźniak (S) odniósł zwycięstwo nad Kujawskim (W). W wadze lekkiej po bardzo zaciętej walce dysponujący silnym ciosem Giel (S) przegrał na punkty z Wolniakowskim II (W). W półśredniej Grzechowiak (S) odniósł niespodziewane zwycięstwo przez poddanie Forlańskiego II (W) w 1 starciu. W drugiej walce Misiurewicz (S) uzyskał dwa punkty w. o. wobec niestawienia się Anioły (W). W wadze półciężkiej prymitywny Pokrzywnicki (S) przegrał przez techn. k. o. w 2 starciu z Szymurą (W). W nadprogramowej walce w wadze papierowej Gorączniak (S) remisował z Gielniakiem (S). W ringu sędziował p. Przepióra a na punkty dodatkowo pp Derda i Urbaniak. Organizacja sprawna. (wz)

Teatr świetlny „SŁOŃCE"
Dziś, w poniedziałek, dnia 19 marca r. b.
SENSACYJNA PREMJERA:
Głośne arcydzieło filmowe „FOXA"
SZEŚĆ GODZIN ŻYCIA
W rolach głównych: MIRJAN JORDAN — IRENA WARE
JOHN BOLES WARNER BAXTER
Niezwykle sensacyjna treść! Niesamowite sceny! Wstrząsające efekty!
Co jest silniejsze w człowieku: uczucie miłości, chęć życia, pragnienie siły, niskie instynkty — czy tęsknota za czynami wielkiemi, gdy pozostaje mu zaledwie „Sześć godzin życia"!
Pg 3 620

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **A. L. nr. 9.** H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu. (K)

— **P. Michałowicz.** Jeżeli lokatorzy nie są bezrobotni, powinni płacić należny czynsz, lub może Pan wdrożyć skargi o eksmisję. Jeżeli są bezrobotni bez środków utrzymania, radzimy zwrócić się do magistratu o pokrycie należności. Przeciwko wymiarowi podatku należy wnieść reklamację. (K)

— **Wojciech K.** Około 160 miljonów. (K)

— **K. U. J. Nakło.** Terminatorzy podlegają ubezpieczeniu na wypadek choroby oraz na wypadek niezdolności do zarobkowania wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej. Członkowie rodziny mogą oczywiście również pobierać pensje stałe, od których będzie należało potrącać podatek od uposażeń. (K)

— **P. P. Poznań.** Owszem, może Pan zwrócić się do Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu z wnioskiem o ustalenie czynszu. (K)

— **P. C. 101.** Wypowiedzenie umówione w kontrakcie najmu, a jeżeli nie było umówione, to 3-miesięczne. Instalację może usunąć, lecz bez uszkodzenia Pańskiej własności; za ewentualne szkody odpowiada. (K)

— **Ł. K. Poznań.** Zaleganie z czynszem za dwa miesiące jest prawnym powodem wypowiedzenia. Ewentualnie więc niech Pani z tego przepisu skorzysta i lokal wypowie. Pozatem ma Pani prawo domagać się zapłaty według kursu dolara w dniu płatności rat. (K)

— **J. K. W.** Wydział Konsularny przy Poselstwie Rzpl. Polski, Stockholm, Floragatan 2. (K)

— **W. K. 41.** Równowartość 1 220 mk. wynosi 1 490,60 zł, równowartość 1 444 mk. — 1 776,12 zł. (K)

— **A. N. Września.** Dług Pański wynosi razem z wszystkiemi zaległemi nieprzedawnionemi odsetkami, po przeliczeniu na 18¾ proc. równowartości, 1 162,45 zł. (K)

— **S. G. Nakło.** Zapewne wytwórca skrzypiec: nazwiska tego nie znamy. (K)

— **P. Morawska.** Morges, Szwajcarja. (K)

RADJO

Wtorek, dnia 20 marca 1934 r.

Poznań (346 m) **13.00** płyty; **14.02** giełda; **17.50** skrzynka rolnicza.

Warszawa (1415 m) **7.00** audycja poranna; **12.05** muzyka popularna z płyt; **15.40** orkiestra jazzowa Wiesława Wilkosza; **16.25** „Skrzynka P. K. O."; **16.40** „Kącik językowy"; **16.55** muzyka lekka w wyk. chóru Juranda; **17.20** „Muzyka Niepodległej Polski"; w programie utwory Feliksa Łabuńskiego w wyk. kompozytora i Jadwigi Hennert (śpiew); **17.50** „Bieżące wiadomości rolnicze"; **18.00** „O celach dążeń ludzkich — cnota" — wygł. prof. Tad. Kotarbiński; **18.20** „Skrzynka muzyczna"; **18.35** najnowsze nagrania polskie utworów Karłowicza i Moniuszki — płyty; **19.25** felieton aktualny; **19.40** wiadomości sportowe; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** „Myśli wybrane"; **20.17** koncert jubileuszowy Aleksandra Michałowskiego (65-lecie pracy artystycznej), tr. z Teatru Wielkiego; **20.02** Kornel Makuszyński: „Twarde serce" (frgm. z powieści „Człowiek znaleziony w nocy"; **22.00** muzyka taneczna z dancingu „Adria".

Programy zagraniczne. Moskwa (Stalin): 17.25 „Katarzyna Izmaiłowa" — opera Szostakowicza; **Lahti:** 19.05 koncert symf.; **Ryga:** 19.10 koncert symf. pod dyr. Alberta Coatesa; **Bukareszt:** 20.00 koncert symf.; **Strasburg (Paryż):** 21.30 „Donogoo" — sztuka J. Romainsa, muzyka Iberta.

Polepszamy odbiór w każdym odbiorniku
Wyłączamy stację miejscową pod gwarancją.
„RADIOLA" Biuro Radjotechniczne Gwarna 11 Tel. 35-55
ng 5 294

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 17 bm. zgłoszono: Wiktor Lehnert, handlowiec, 33 l. Paweł Skrzypczak, handlowiec, 24 l. Henryk Hojnacki, uczeń szkolny 11 l. Krzysztof Przybecki, 1 r. 23 dni. Leszek Szumann, 4 l. 9 mies., 19 dni. Telesfor Kłosowski, zegarmistrz, 37 lat. Ludwik Kasperek, robotnik kolejowy, 40 l. Franciszek Mager, woźny, 27 l. Jan Nowak, robotnik 59 l.

Wszystko do malowania
„Palette" - św. Marcin 57
dg 1 218

RECENZJE KINOWE

Kino „Corso" wyświetla film pod tyt. „H 14 przeciw X 27", który w Poznaniu był już wyświetlany p. t. „X 27". Jest to jeden z najlepszych filmów, a może nawet najlepszy z Marleną Dietrich, która gra tutaj rolę kobiety-szpiega. Partnerem Marleny jest Victor Mc Lenglen.

Uzupełnia program amerykański film z życia apaszów amerykańskich z George Bancroft'em, William Powell'em i F. Mc Donald'em. (Sz.)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

ng 5 469

W niedzielę, 18 marca 1934 r. o godz. 22,30 zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, teściowa, najdroższa babcia i siostra, ś. p.

z Łukowskich

Bronisława Człapczyńska

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbedzie się w czwartek, 22 bm. o godz. 4 po południu z domu żałoby, ulica Strumykowa 32, na cmentarz Bożego Ciała. Msza św. żałobna odprawi się w piątek, 23 bm. o godzinie 8 rano w kościele Ks. Zmartwychwstańców, o czem donoszą

w ciężkim smutku pogrążone

Poznań, Lipsk.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

dzieci i rodzina.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjał" Towarowa 25. T. 3180.

dg 1275

Dnia 17 marca 1934 r. o godz. 13-tej zasnęła w Bogu opatrzona Olejami św., ś. p.

Jadwiga z Kowalików Karasiewiczowa

Msza św. za spokój duszy Jej, odbędzie się w środę dnia 21 b. m. o godz. 10 w kościele parafjalnym w Grudziądzu, poczem pogrzeb o godz. 11 z kaplicy Szpitala Miejskiego.

W ciężkim smutku pogrążona

Grudziądz.

rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

dg 1273

Nie istnieją granice!

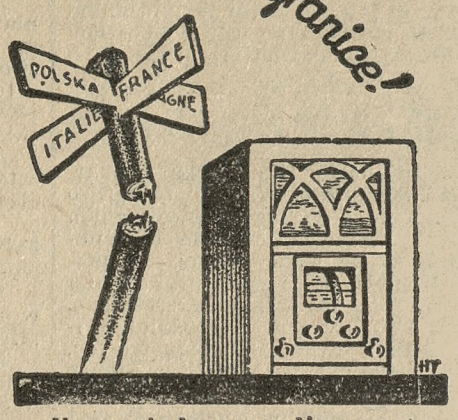

dla posiadacza radjoaparatu

Tg 269

ELEKTRIT Co.

Demonstrują wszystkie radjoskładnice.

Kafle do pieców korzystnie w wielkim wyborze poleca:

Gustaw Glaetzner Poznań, ul Jasna 19

Telefon 65-80 i 63-28 Składnica: Kraszewskiego 10

TYLKO 30 GROSZY

ZAMIAST 50-ciu kosztuje obecnie numer **TYGODNIKA**

„KINO"

Objętość numeru, format, treść dobór i wykonanie ilustracji jak dotychczas

Prenumerata mies.

wraz z przesyłką pocztową **1 zł**

Tng 5 715

Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje

„BARWA-KAŁAMAJSKI"

Filje we wszystkich dzielnicach m. Poznania.

Pg 3621-12,8

TAK MAŁO KOSZTUJE TAK DUŻO DAJE

Każda gospodarna Pani powinna dbać o wygląg podłogi w swojem mieszkaniu. Lśniaca podłoga świadczy, że Pani domu dba nietylko o elegancię, ale i o higjene. Zaprawa do podłóg **„JASNIEJ SŁONCA"** farbuje momentalnie **białe podłogi** na mahoń lub orzech.

ng 5 698

Naprawdę - nie do poznania!

Tak zachwyca się każdy przy odbiorze garderoby, oddanej do

farbowania i czyszczenia

w firmie **Dr. Proebstel,** Poznań

ul. Podgórna 10 — *ul. Kraszewskiego 27*
ul. Strzelecka 1 — *ul. Dąbrowskiego 3*
ul. Ratajczaka 34 — *ul. Grunwaldzka 42*

Pg 3 555-11,55

Polecamy

DO BUDOWLI!

Dźwigary. Żelazo
Żelazo do betonu
Gwoździe i śruby
Okucia do pieców i kuchni
Kuchnie westfalskie
Kotły do pralni
Piece żelazne
Zamki i zawiasy do drzwi i okien
Okna lano-żelazne
Siatkę ocynkowaną na płoty

Ceny najtańsze.

Cenniki na żądanie.

T. Krzyżanowski

Spółka z ogr. odp.

w Poznaniu, ulica Szewska 16.

Telefon nr. 30-38 i 36-90

n 5721/2

NIEMA URODY NI ZDROWIA

bez dobrych zębów Karlewicz. dentysta, Podgórna 4.

Pg 2 516-41 96

Kupię za gotówkę

majątek ziemski w Poznańskiem 400-500 ha

Warunek: dobra ziemia i dogodna komunikacja. Zgłoszenia wprost od właściciela przyjmuje Kurjer Poznański zg 5909.

Drutownia Poznań

FABRYKA SIATEK, PŁOTÓW I WYROBÓW DRUCIANYCH

SPECJALNOŚĆ: KOMPLETNE OGRODZENIA Z USTAWIENIEM

POZNAŃ, ul. Św. Marcina 45a

TEL. 2401.

dg 1251

Przedstawiciel

branży meblowo-tapicerskiej do fabryki bezkonkurencyjnych patentowanych wkładek sprężynowych do wyrobów tapicerskich na województwo **Poznańskie** poszukiwany. Oferty pisemne „Szlarafja" S-ka z o. o. Warszawa, Łucka 14.

ng 5713

UWAGA!

Przed naprawą żaluzji okiennych, przed założeniem rolosów, proszę zawezwać do złożenia oferty **Firmę „Standard" — Wytwórnia Automatycznych Rolet Okiennych Stary Rynek 6 Tel. 50-01**

Pg 3 349-54,161

Racjonalna Kosmetyka Marat

Trwałe farbowanie brwi i rzęs

Poznań Piekary 5

dg 2 565

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem Banku Likwidacyjno-Kredytowego w Poznaniu uchyla się postępowanie zapobiegawcze z powodu cofnięcia wniosku oraz otwarcia postępowania upadłościowego. Poznań, dnia 8 marca 1934. **Sąd Grodzki.** ng 5157

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Venetia Sp. Akc. w Poznaniu zastanawia się postępowanie upadłościowe dla braku masy (§ 204 ord. konk.) Poznań, dnia 19 lutego 1934. **Sąd Grodzki.** ng 5156

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 23 marca 1934 r. o godz. 11 w Cichowie, pow. kościańskim (Wielkopolska) sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

jadalnię dębową na 24 osoby, urządzenie bibljoteczne oraz około 3000 tomów (książek) w różnych językach, salon, zbroje i broń antyczną, kilka cennych obrazów i akwarel, pozatem dywany i różne inne cenne przedmioty.

Zbiórka 10 minut przed przetargiem przed pałacem w Cichowie, pow. kościański. Km. nr. 396/34. ng 5158

Roman Skoraszewski
komornik Sądu Grodzk. w Kościanie, ul. Ks. Bączkowskiego 16.

LICYTACJA WINA.

We wtorek, 20 marca i dni następne od godz. 10 do godz. 18 sprzedawać będę w Lokalu publ. licytacji, ul. Wroniecka 4 na odpowiedzialność zarządcy masy upadł. najwięcej dającemu za gotówkę: P 3581-1188

większą partję wina w butelkach, a mianowicie: franc. czerwone Vin Rouge, Reńskie Deidesheimer — Riesling, hiszp. — Malaga-Golden, węgierskie wytrawne (w większych lub mniejszych partjach).

Bruno Trzeczak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Woj. Poznańskie, ul. Wielkie Garbary 34. Telefon 21 26 i 31 [illegible]

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE

Kamienicę
trzy składy, piekarnia korzystnie sprzedam. Wł. Śmiśniewicz. Środa. zdg 35 674

Kamienicę
dochód 14 000, — wpłaty 70 000 sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 736

Kamienicę
czynszową w dobrym stanie kupię wprost od gospodarza, wpłata 50—60 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 466

Domek
komfortowy, składem, ogrodem, dochód 2 300, wolny stempla podatków sprzedam 19 000, wpłaty 10 000. Krzesiński, Piekary 8. zdg 36 600

Kamienicę
komfortową pobliżu Opery sprzedam za 105 000 gotówką. Oferty tylko poważnych kupujących Kurjer Poznański zdg 36 591

2. PIENIĄDZ

Kolonjalkę
która odstąpi czystą składnicę finansuje Mleczarnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 419

Pożyczkę
Narodową 50 zł sprzedam spiesznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 525

500
Na I. hipotekę domu poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 501

4. OSOBISTE

Zamożne
litościwe Panie uprasza rodzina inteligentna w krytycznem położeniu opłaszcz damski, płaszcz chłopięcy ubranie lub płaszcz męski. Łaskawe podanie adresu Kurjer Poznański zdg 35 892

Kroje bibułkowe
ze wszelkich żurnali podług zdjętej miary. Pocztowa 1, I. dg 1 205

Obelgę
rzuconą na p. Myślińskiego jakoby kupował meble za fałszowane pieniądze cofam i przepraszam. Jadwiga Bejmowicz. zdg 36 505

Za
długi mej żony Leokadji Piotrowicz, z domu Ziółkowskiej, nie odpowiadam. Edmund Piotrowicz. zdg 36 664

Ostrzegam
przed wynajmowaniem całego lub częściowego mieszkania, zajmowanego przez Iwczenko. — Wierzbięcice 27, gdyż nie zezwalam. Właścicielka domu. zdg 36 643

Bob
Moc serdeczności, okazji imienin. Dzidzia (list). zdg 36 572

6. OŻENKI

Fryzjer
lat 29, posiadający skład fryzjerski z mieszkaniem w Poznaniu szuka tą drogą znajomości z fryzjerką celem ożenku. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 695

7. SPRZEDAŻE

Wielkanocne
kiełbasy i szynki poleca Leon Idźkowski, św. Marcin 54. zdg 35 349

Maszyny
piszące i liczące, powielacze. Przybory, meble i sprzęty biurowe, naprawy, remonty, przeróbki. Skóra i S-ka. Aleje Marcinkowskiego 23. Pg 3 334-10.47

Meble najtaniej J. Baranowski
Poznań. Podgórna 13. Pg 3086 23.59

Gramofony
płyty, machanizmy reparacje. — Ceny zniżone. F. Bałoń. Poznań. Woźna 12. Pg 2560-8.40

Towarzystwa — Szkoły
trzy aparaty kinowy norm. kinowy do zdjęć i do przeźroczy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 434

Kiosk
sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 35 958

Lisy
srebrne, popielate kurtki różnego rodzaju tanio sprzedaje. Łajewski, Poznań. Gwarna 20. zdg 36 040

Dwa
fotele klubowe epingle sprzedam. Stary Rynek 46/7 m 13. zdg 36 168

Drogerja
dobrze zaprowadzona w ruchliwem mieście blisko Poznania korzystnie do nabycia Oferty Kurjer Poznański zdg 36 196

Dom
z piekarnią, duże miasto powiatowe, gdzie wojsko i wszystkie uczelnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański ng 5 688

Kolonjalkę
centrum korzystnie oddam. Adres Kurjer Poznański zdg 36 388

Dodatki do ubrań
najtaniej w wielkim wyborze — Andrzejewski, Szkolna 13. dg 1 062

Sprzedam
całkowite urządzenie piekarni i składu w tem maszyna do bułek od 1. 4. 34. Stanisław Musiał, Dolsk, Rynek 23. zdg 34 491

Okazja
gramofon szafkowy, radjo trzylampowe, nowe nowoczesne na prąd zmienny, wzmacniacz Philipsa tanio. Małeckiego 6, — 11. zdg 36 497

Parcela
blisko tramwaju. Dziennik. — Wierzbięcice 3. zdg 36 528

Specjalne!
smaczne wyroby „kiszek" (wędliny). Ceny przystępne, dla odsprzedających, dostawa w dom. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 516. (Agenci zaprowadzeni potrzebni).

Wózek
dziecięcy i lustro sprzedam. Ogrodowa 5, m. 16. zdg 36 508

Wózek
sportowy sprzedam. Plac Działowy 5, m. 7. zdg 36 547

Limuzynę
dobrym stanie sprzedam. Raczyńskich 13/14, skład paszy. zdg 36 537

Maszynę
do liczenia maszynę do pisania korzystnie sprzedam. Gwarna 15, m. 14. zdg 36 534

Srebro
zastawa, serwis do kawy, 1 herbaty, 2 półmiski na sprzedaż. — Skarbowa 4, m. 8. zdg 36 531

Plac
węgla kompletnie urządzony dobrze zaprowadzony również nadający na inne przedsiębiorstwo korzystnie oddam. Strumykowa 10. zdg 36 468/9

Przedświąteczna
Tania sprzedaż pończoch i rękawiczek. Solidny towar i niskie ceny to korzyść naszego klienta A. Szymański św. Marcin 1 przy placu Ś-to Krzyskim Specjalny magazyn pończoch i rękawiczek. Pg 3 329 30 10.18/19

Skład
fryzjerski damsko męski mieszkaniem sprzedam. Poznańska 22. zdg 36 639/40

Konia
i wóz ogrodniczy tanio sprzedam. Małe Garbary 14 m 2. zdg 36 618/19

Sprzedam
jadalnię używaną 300 zł. Ślusarska 7, m. 13. zdg 36 614/15

Skład fryzjerski
komfort śródmieście, przyległy pokój sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 569

Piec
kąpielowy węglowy. Kłosiński, Marsz. Focha 43, tylne podwórze zdg 36 560

Meble używane
wszelkie sprzedaje kupuje okazyjnie. Woźna 16, Nowy Dom Komisowy. zdg 36 712

Szczęście
przynoszą obrączki ślubne od Chwiłkowskiego, św. Marcin 40. Para złote 12 — 100 zł. zdg 36 705

Sprzedam
parcelę lub zamienię na materjał budowlany Ławica - Dworzec. — Oferty Kurjer Poznański zdg 36 700

Parcelę
sprzedam lub zamienię na materjał budowlany Osiedle za Bramą Warszawską. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 699

Jadalnię
dębową solonik, kuchnie okazyjnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 697

Kolonjalka
Jeżyce, towarem, 3 pokojowem słonecznem mieszkaniem zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 665

Restauracja
urządzeniem, mieszkaniem, objęcie 2 000. Chwaliszewo 76. zdg 36 648

Biały
wózek dziecięcy. Bosa 25 b. m. 1 zdg 36 627

Singera
damską dobrą tanio. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 36 702

Dom
jednopiętrowy z ogrodem w śródmieściu Wrześni tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański ng 5 717

Pewna egzystencja!
Dobrze zaprowadzony 24 lata istniejący skład konfekcji męskiej w najlepszem położeniu w powiat. mieście gimnazj., wojsko zaraz korzystnie do odstąpienia, względnie przyjmę wspólnika. Oferty Kurjer Poznański ng 5 718

Pianino
koncertowe Trautweina wyst. sztuki Berlin 1905 korzystnie. — Oferty Kurjer Pozn ng 5719

Parcelę
drzewka owocowe, opłotowanie w Puszczykówku tanio sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 623

Maszynę
krawiecką Singera tanio. Słowackiego 29, m. 10 zdg 36 605

Dobermann
10 miesięcy stary tanio na sprzedaż. Żydowska 28. zdg 36 587

Domek
Debcu tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 589

Jadalnie
okazyjnie tanio. Stolarnia. Chłapowskiego 9. Wilda. zdg 36 687

Sypialnia
kuchnia, kompletne, okazyjnie 325. Wierzbięcice 38, front, suterena. zdg 36 675

Kamienicę
śródmieście dochód 9 000, cena 45 tys. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 666

Skład
papieru, galanterji, mieszkaniem wyjeżdżam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 727

Maszyna
krawiecka Singera tanio. Sienna 10, m. 2, Chwaliszewo. zdg 36 728

Parcelę
przy Bukowskiej tanio sprzedam. Ziętkiewicz, Bukowska 65. zdg 36 726

Wielka wyprzedaż mebli
z powodu przeniesienia składnicy ceny znacznie zniżone. Szczaniecki. Tama Garbarska 3. zdg 36 718

Gdzie kupić torebkę, parasol, walizkę?
powiesz, może być tylko firmy Wiktor Czysz, Szkolna 11. portj. 1069

Jadalnię
Wodna 6a, m 6. zd 36 594

Wózek
sportowy. Bukowska 21, m. 4. zdg 36 583

Willa
murowana 8-pokojowa wraz z 2-morgowym ogrodem obok dworca P. K. P. (1 godzina jazdy pociągiem do Poznania) zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 575

Wielka wysprzedaż antyków
salony, jadalnie, serwantki. Serwis obiadowy Kopenhaga, wiele innych. Wielki wybór obrazów Flasiński. Woźna 9. Pg 3348-54.162

11. KUPNA

Perlak
używany do wyrobu kaszy kupię. Łaski, Tuchola. zdg 35 369

Maszyna
do palenia kawy 25—50 kilo ewtl. większa poszukiwana. Oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 35 917

Motocykl
tylko w dobrym stanie 3½ KM 500 ccm za gotówkę kupię. Oferty Kurjer Poznański ng 5700

Kinoaparat
Pathe Super Baby używany, w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 472

Pianino
używane kupię. Pisemne Kurjer Poznański zdg 36 509

Maszynę
do szycia kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 543

Maszynę
szewską, leworamienną kupię zaraz. Górna Wilda 29, m. 10. zdg 36 551/52

Psa
podwórzowego ostrego kupię. — Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 36 647

Kupię
używaną jadalnię, sypialnię, lustra proszę podać ceny. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 611

Pianino
zaraz kupię. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 36 698

Motor
używany, sześciokonny, benzynę lub ropę okazyjnie kupię zaraz. Zgłoszenia „Par", Marcinkowskiego 11, pod 12,7. Pg 3345-12,7

12. DO WYNAJĘCIA

6
pokojowe centralne ogrzewanie — etażowe, wysoki parter od 1. 6. rb. od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 705

Trzypokojowe
od właściciela centrum I. piętro, czynsz półroczny. Zgłoszenia Kurjer Poznań zdg 36 169

Pokój
kuchnia. Dziennik, gospodarz. — Wierzbięcice 3. zdg 36 527

5 pokojowe
mieszkanie z komfortem na II. piętrze ul. Pocztowej 26 do wynajęcia. Szczegóły w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, Plac Nowomiejski 8, pokój 62. ng 5712

Odstąpię
mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, centrum, całoroczny czynsz. Zgłoszenia: Działyńskich 8, m. 7. zdg 36 707

Dwa
pokoje próżne (śródmieściu) sublokatorowi wynajmę. Wędzikowski, Piekary 11. zdg 36 555

Trzypokojowe
Jeżyce, 70 miesięcznie. Informacje Metelski, Marcin 69 — 8. zdg 36 637

Biuro
Podgórna 6, przeniosłem na św. Marcin 69 — 8. Metelski Szczepański. zdg 36 633

Ubikacja
przy Wierzbięcicach, 50 zł. Adres Kurjer Pozn. zdg 36 629

Sprzedam
2 pokojowe mieszkanie meblami. Adres Kurjer Pozn. zdg 36 602

6 pokojowe
mieszkanie odnowione zaraz do wynajęcia. Gospodarz. Grunwaldzka 11. zdg 36 681

Trzypokojowe
willi Starołęce. Plac Sapieżyński 2 a, m. 16. zdg 36 725

Niebywała okazja
sprzedam zaraz 5 pokojowe urządzenie dobrym stanie, lampami, dywanami, obrazami za najniższą cenę kompletnie. Zgłoszenia od 3—5 Działyńskich 7, m. 8. zdg 36 742

13. SZUKA MIESZK.

3—4 pokojowego
Jeżyce blisko Kraszewskiego poszukuje dobry płatnik zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 34 617

3 — 4
pokojowego Jeżyce, Śródmieście od kwietnia Oferty Kurjer Poznański zdg 36 459

Poszukuję
mieszkania trzypokojowego z przynależnościami w centrum miasta. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 476

Sześciopokojowego
pięciopokojowego wybitnie słonecznego możliwie przy parku — czystego. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 36 513

Mieszkanie
małe, od gospodarza poszukuje młode małżeństwo z pewną egzystencją. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 511

3
pokoi szukam, pół roku zgóry. — Pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 507

2 pokoje
z kuchnią od gospodarza szukam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty z podaniem czynszu do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdg 34 162

Urzędnik
stały poszukuje 1—2 pokoi kuchnia, okolica Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 691

Jednego
lub 2 pokoi, kuchni, śródmieście, czynsz zgóry, poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 636

Stróżostwa
poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 36 622

2—3
pokojowego wygodami, najchętniej pobliżu Wjazdowej, Grudnia Marcina, Fredry. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 667

3—4
pokojowego mieszkania śródmieście, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 715

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
1 pokój kuchnia na jeden lub dwa. Ostrówek 7, III. zdg 36 461

Mieszkanie
3 pokojowe wygodami — 82, zamienię na 2, do 40. Pocztowa 20, mieszkanie 8. zdg 36 630

15. POKOJE UMEBL.

Jackowskiego
31, m. 7. zdg 36 539

Frontowy
kaloryfery, elektryczność, obiadami. Wierzbięcice 5, mieszkanie 5, popołudniu. zdg 36 530

Ładnie
umeblowany. Bóżnicza 15, m. 13. zdg 36 565

Pokój
Rzeczypospolitej 8, mieszkanie 11 zdg 36 708

Kręta
22 — 6. zdg 36 711

Przyjezdnym
1,50 — 2. Wrocławska 13. — 11. zdg 36 692

Pokój
Szewska 9, m. 8. zdg 36 657

Dwuosobowy
elektryczność. Szkolna 3, m. 26.

Pokój
Wielka 17, m. 12. zdg 36 655

Słowackiego
33, mieszkanie 17, elegancki. zdg 36 661

Jednoosobowy
dwuosobowy. Stroma 27, mieszkanie 5. zdg 36 649

Podgórna 10 a
mieszkanie 11, front, słoneczny pokój komfortowy wynajmę inteligentnemu panu. zdg 36 645

Ogrodowa
2, m. 10. zdg 36 644

Dwuosobowy
Wrocławska 10 11, m. 4. zdg 36 625

Dobrze
umeblowany lepszym. Łąkowa 16, I. prawo. zdg 36 601

Pokój
ładny, czysty. Śniadeckich 32, mieszkanie 2 zdg 36 593

Niekrępujący
św. Wojciech 24, m. 13. zdg 36 670

Grobla
19 — 8 klatki. zdg 36 738

Jedno-
dwuosobowy utrzymaniem. Młyńska 12, parter, lewo. zdg 36 719

Pokój
Marcina 64, III., front. zdg 36 584

Dwuosobowy
Strzelecka 25, m 8. zdg 36 567

13. SZUKA POKOJU

Klatki
elegancki I. piętro niekrępujący, przyjezdnemu potrzebny od 1. 4. lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 493

Pokoju
skromnie umeblowanego z własną pościelą od 1 — 4. poszukuje pani u samotnej na Wildzie. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 36 495

Pani
inteligentna spokojna na stanowisku szuka pokoju, cena 20,— okolica Niegolewskich. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 519

Młoda
krawcowa szuka skromnego pokoju w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 541

Próżnego
pokoju poszukuje inteligentne, bezdzietne małżeństwo. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 36 535

Pokoju
krawcowa, centrum. Oferty ceną Kurjer Pozn. zdg 36 550

Niekrępującego
panienka zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 685

17. LOKALE

Lokal przemysłowy
Ratajczaka 38 zaraz wynajme. Gospodarz. zdg 36 460

Skład
spożywczy, dwupokojowe, — pierwszorzędny tanio. Niesiołowski, Marcina 46. zdg 36 467

Lokalu
na pracownię jubilerską poszukuję, okolica św. Marcin, Gwarna 27 Grudnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 663

Mniejszego
lokalu na mały zakład fryzjerski poszukuję od zaraz Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 635

Probiernię
i śniadalnie pierwszorzędną oddam do prowadzenia na własny rachunek, kaucja 3 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 677

Skład
do wynajęcia, Żydowska 29. zdg 36 737

18. DZIERŻAWY

Rzeźnictwo
mieszkaniem, warsztatem wydzierżawię zaraz, gospodarz. — Dąbrowskiego 88. zdg 36 650

Poszukuję
dzierżawy składu spożywczego, mieszkaniem. Warunki Kurjer Poznański zdg 36 616

21. LICYTACJE

Licytacja
kompletnego salonu oraz zegara, szafy, lustrem 20 marca, godzina 9. Grochowe Łąki 5. zdg 36 603

23. ROZMAITE

Wózki
dziecięce, pociąga cerata, naprawia, gumy na składzie. Razer, Szewska 11 kupuje wózki używane. d 1 041

Na sezon wiosenny J. Schubert
Fabryka Bielizny, Dom Płócien. Wrocławska 3. Pg 3 322-9.103

Okrętka
8 groszy, merezka. Bukowska 23, m. 7. zdg 36 475

Podejmuje
się wypieku wszelkiego rodzaju ciast, tortów po domach bardzo tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 487

Chiromantka
przyjezdna najwybitniejsza, przepowiada przeszłość, przyszłość rąk, kart, dużo podziękowań. Ul. Działyńskich 10, m. 2 wejście niekrępujące. zdg 36 652

Psy
wszelkiej rasy w tresurę przyjmuję. Dogodne warunki, pełna gwarancja. Wielkopolska Szkoła Tresury Psów. Poznań. Aleja za Cytadelą. zdg 36 592

Telefon 1560 Czyszczenie parkietów
trzepanie dywanów, bagaże załatwiają Posłańcy Miejscy, Rzeczypospolitej 3. zdg 36 733

24. NAUKA

Zredukowany
profesor gimnazjum udzieli lekcyj języka polskiego, łacińskiego, niemieckiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 438

Francuskiego
angielskiego, włoskiego, udziela tanio praktycznie osoba wykształcona Strzelecka 31, podwórze wprost, II., prawo. zdg 34614

Kursy
kroju szycia. Nowak, Wrocławska 33. dg 1235

Prof. gimn.
udziela lekcyj matematyki i fizyki — przygotowuje do matury. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 428

25. MUZYKA

Pianino
bardzo dobre wypożyczę bezpłatnie za pożyczkę 400 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 546

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Zarządczyni
z dobrem gotowaniem, pieczeniem, zaprawami, nowem drobiu poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 094

Rządca gosp.
lat 46, żonaty, bezdzietny, wykształcony, 20 lat praktyki, sumienny, energiczny, w ostatniej posadzie 14 lat, szuka zaraz lub później posady, najlepsze świadectwa i polecenia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 141

Zredukowany
księgowy skarbowy, posiadający wykształcenie średnie z maturą, obznajmiony dokładnie z księgowością i sprawami podatkowemi, przyjmie posadę w przedsiębiorstwie, handlu lub zarządzie dóbr. Zgłoszenia: R. Wojaczyński, Bochnia, ul. Łączna. zdg 36 340

Leśnik
szuka posady I. IV., samotny lub żonaty, dobre świadectwa, polecenia. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 138

Młoda
inteligentna gospodyni przyjmie posadę u samotnego tylko w lepszym domu u adwokata, doktora lub u wojskowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 139

Lektorka
z doskonałą dykcją, z dobrej rodziny, młoda, o sympatycznem exterieur, szuka zajęcia na godziny u osób nie mogących czytać. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 502

Dziewczyna
uczciwa wierna, zaufana, kochająca dzieci szuka posady tylko w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 532

Panna
znająca wykwintną kuchnię lub jako niania przyjmie posadę od 1. 4. 34 r. najlepsze świadectwa Eufrozyna Czuman, Żebowo, poczta Lubicz Pomorski, koło Torunia. zdg 36 515

Ekspedjentka
branży kolonjalno - delikatesowej szuka posady w tej lub innej branży, wymaganja skromne. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 563

Urzędnik gospodarczy
Wielkopolanin, lat 30, z lepszem wykształceniem, bardzo dobremi świadectwami, energiczny, trzeźwy, sumienny poszukuje posady urzędnika lub pisarza od zaraz ewentualnie później. Okolica obojętna. JWPanów Ziemian, którym zależy na człowieku oddanym Ich sprawie, proszę o łaskawe oferty do Wąwelno 80, powiat Wyrzysk. zdg 35 038

Posługaczka
z dobrem gotowaniem, praniem, prasowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 520

Posługi
3 dni w tygodniu z praniem poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 514

Posługaczka
poszukuje posługi zaraz. Wieczorek, Gąsiorowskich 5 a. zdg 36 545

Posługi
poszukuje od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 542

Śmiesznie tanio
pod gwarancją prawidłowo zestawiam bilanse i przeprowadzam regulacje ksiąg. — Oferty Kurjer Poznański dg 1272

Bilanse
zestawia już od 25 zł rutynowany fachowiec b. urzędnik podatkowy. Oferty Kurjer Poznański dg 1271

Buchalterka bilansistka
pierwszorzędne referencje poważnych firm, zmieni posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 34 081

Szofer
żonaty, bezdzietny, obeznany z naprawą samochodów i elektrycznem oświetleniem szuka posady także jako portjer do willi z pracą w ogrodzie. Włada polskim, niemieckim. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 470

Student handlowiec bez protekcji
zmuszony przerwać studja, solidny, inteligentny, lat 27 szuka pracy zaraz. Włada niemieckim francuskim. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 477

Urzędnik - gorzelnik
z długoletnią praktyką poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 478

Technik
budowlany dłuższą praktyką poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 486

Robotnik
samotny szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 568

Praczka
szuka prania w dom. Półwiejska 35, m. 6. zdg 36 642

Chłopiec
do posługi szuka zajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 638

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 18. 3.

TEATR POLSKI: Dziś — „Zemsta".
Wtorek, 20. 3. „Czwarty do bridge'a".
Środa, 21. 3. „Czwarty do bridge'a".

TEATR WIELKI: **Co będzie 24. b. m. w operze ?**
Szczegóły w afiszach i następnych komunikatach.

TEATR NOWY: Dziś — „Pan z towarzystwa".
Wtorek, 20. 3. „Pan z towarzystwa".

KINA

Poznań, poniedziałek, 18. 3.

APOLLO: „Ucieczka przed ślubem".
COLOSSEUM: — „Zwycięstwo" i „W szponach Czeki".
CORSO: „Congorilla".
GWIAZDA: Złotowłosy sen.
METROPOLIS: „Rendezvous w Wiedniu".
MOJE: „Zemsta Nietoperza"
ORZEŁ: „Biały Mustang" i „Pokonani zwycięzcy".
OŚWIATOWE: „Białe piekło".
RENAISSANCE: „Halka" z Kiepurą.
SFINKS: Księżna Łowicka.
SŁOŃCE: „Sześć godzin życia".
TĘCZA-Łazarz: „Komenda serc".
TĘCZA - Wilda: „Czar jej oczu".
WILSONA: „12 krzeseł".

Ekspedjentka
poszukuje posady najchętniej piekarni lub innej. 50 zł kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 485

Nauczycielka
pozwolenie, francuski, kursy gospodarcze, szuka posady nauczycielki, wychowawczyni, gospodyni, kasjerki-biuralistki. Skromne wynagrodzenie. Oferty Ochrona Kobiet, Grudziądz, „Nauczycielce". zdg 36 628

Wychowawczyni
Niemka, z licealnem wykształceniem, z szyciem, zajmie domem, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 713

Krawczyni
samodzielna tania poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 671

Praczka
szuka prania. Żupańskiego 19, m. 2. zdg 36 668

Kucharka
samodzielna i do wszelkiej pracy poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 734

Gosposia - kucharka
samodzielna chętnie zajmie się dziećmi i do wszelkiej pracy poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 735

Do serc szlachetnych
zwracam się w ciężkim położeniu w jakiem znalazłam się, odkąd straciłam stanowisko. Pochodzę z Małopolski zachodniej, jestem z zawodu nauczycielką ludową lecz podejmę się każdej uczciwej pracy, aby tylko żyć. Mam lat 32. Pisze także na maszynie. Łaskawe oferty proszę kierować do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdg 36 722

Panna
inteligentna z dobrej rodziny przyjmie posadę zarządzającej w kulturalnym domu, zna szycie i gotowanie z skromnem wynagrodzeniem w Poznaniu lub okolicy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 596

Mechanik
młody, obeznany z wszelkiemi maszynami parowemi i innemi poszukuje jakiejkolwiek posady maszynisty-palacza w młynie, tartaku, majątku, warsztacie ślusarskim itp. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 576

Ogrodnik
poszukuje posady. J. Obal, Zduny, koło Krotoszyna. zdg 36 573

Służąca
samodzielnem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 571

Przychodnia
uczciwa, czysta, pracowita poszukuje posługi przed popołudniu lub cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 937

Fryzjerka
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 35 345/6

Panna
wprawna, szycie maszyna lub początkująca do składu szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 795

Zaufana
praczka poleca się w lepsze domy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 35 813

Skarbowiec
chętny do zajęć popołudniowych w Poznaniu poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 826

5 000
rutynowany handlowiec szuka zastępstwa lub posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 861

Posługi
na popołudniu poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 781

Bardzo
uczciwa służąca szuka posady za małem wynagrodzeniem od 1. 4. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 35 841

Młodsza
dziewczyna z porwincji szuka posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 897

Mistrz
fryzjerski z kartą rzemieślniczą poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 433

Samodzielna
krawcowa domowa suknie kostjumy, płaszcze szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 739

Bufetowa
obsługi i bufetu, dobra dla interesu szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 688

Książkowa - bilansistka
pisząca biegle na maszynie, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego poszukuje posady. Ustawia bilanse. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 183

Panna
młodsza, uczciwa, czysta i sumienna poszukuje posady z gotowaniem i prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 116

Obsługę
za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 996

Posługi
w śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 199

Urzędniczka
siła rutynowana, dobre świadectwa poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 200

Gospodyni
inteligentna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 191

Szofer-inkasent
kaucja 700, 8 lat praktyki, dobremi referencjami, poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 246

Maszynistka
biegła poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 182

Szukam
prania lub posługi 2—3 razy w tygodniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 069

Panienka
lat 24, przyjmie posadę do dzieci szyciem, prasowaniem sztywnej bielizny. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 35 975

Dziewczyna
bardzo czysta, pilna, sumienna, zna gotowanie, pranie, prasowanie, poszukuje posady od 1. 4. lub 15. 4. najchętniej do willi na wyjazd Gdyni. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 433

MEBLE W. Nowakowski i Synowie
Największa wytwórnia mebli w Polsce.

Jak kraj długi i szeroki...
znane są nasze gwarantowane wytwory. Raz obsłużony klient powraca lub przysparza nowych odbiorców.
W naszym składzie **nowe wejście z ul. Kantaka**, obok świeżej wystawy mebli, godna uwagi jest **Stylowa jadalnia przeznaczona do Lwowa** dla dawnego klienta, pamiętającego, że dobre i
Słynne są meble od NOWAKOWSKICH
Górna Wilda 134 **Dogodny dojazd linją 4 i 8.**
Warszawa — Nowy Świat 51, wejście z ul. Wareckiej

Dwóch
młodszych czeladników piekarskich poszukuje posady, okolica obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 400

W składzie żelaza
poszukuje nauki dla syna z ukończoną miejską szkołą handlową. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 302

Dziewczyna
uczciwa pracowita znająca gotowanie, wszelkie zaprawy poszukuje posady 1. IV. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 546

Syn
uczciwych rodziców, inteligentny, pracowity poszukuje nauki w piekarstwie-cukiernictwie. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 35 504

Dziewczyna
uczciwa z prowincji szuka posady do dzieci za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 785

Dziewczyna
zdrowa uczciwa do wszystkiego szuka posady zaraz lub od 1. — Oferty Kurjer Poznański zdg 35 789

Panienka
nawskroś uczciwa poszukuje posady 1—2 osoby względnie pokojówki. Świadectwa, referencje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 35 779

Młoda
panna szuka posady sekretarki lub jakiejkolwiek pracy umysłowej. Oferty Poste restante, Toruń X 13. zdg 35 766

Panna
do pomocy pani domu z gotowanie mszuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 35 761

Dziewczyna
z dobremi poleceniami szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 851

Radjomonter
poszukuje pracy, przeróbka, budowa, naprawa odbiorników radjowych, naprawa słuchawek, głośników tanio, fachowo. Kanałowa 4, mieszk. 10. zdg 35 900

Wychowawczyni
domowa (freblanka egz.) długoletnia praktyka szuka posady 1 kwietnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 475

Służący
kawaler pierwszorzędne referencje zmieni posadę od 1. 5. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 721

Mistrz młynarski
monter samodzielny kawaler, — średni wiek poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 722

Panienka
poszukuje posady do obsługi gości. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 044

Krawcowa
pierwszorzędna na płaszcze, suknie szuka posady poza dom 2,50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 966

Pielęgniarka
z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1 kwietnia do niemowląt dziećmi. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 064

Nauczycielka
dyplomowana niemiecki, szycie, dobrze polecona szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański

Szyję
szybko, elegancko s nie od 6—8 zł. Płaszcze, kostjumy od 12—15. Szukam pracy. Wielkie Garbary 36 m. 18 dom tylny. zdg 34 422

Rządca administrator
15 lat praktyki, obeznany wszechstronnie z rolnictwem poszukuje od -. 4. lub 1. 7. 34 odpowiedniej posady. Może złożyć 10 000 zł kaucji. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 34 480

Kucharkę
pierwszorzędna, młodszą, gorąco polecam Mielżyńskiego 2, m. 3. zdg 36 254

Krawcowa
Warszawianka szuka posady dom poza dom. Focha 39, m. 23. zdg 36 354

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem do wszelkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 350

Samodzielna
gosposia szuka posady najchętniej do restauracji. Wielkie Garbary 53, mieszkanie 21. zdg 36 348

Posługaczka
czysta i pracowita poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 347

Krawcowa
samodzielna poszukuje posady poza dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 273

Książkowa
rutynowana, 14 lat praktyki, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 288

Żelaźniak
młody pomocnik poszukuje posady ekspedjenta. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 289

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z małem gotowaniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 36 452

Wdowa
piędziesięcioletnia poszukuje zarządu domu za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 342

Rządca
gospodarczy, lat 29, kawaler, 10 lat praktyki w intensywnych majątkach poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 371

Służąca
do wszystkiego szuka zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 437

Młody
ekspedjent kolonjalny poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 431

27. WOLNE MIEJSCA

Gatrowy
dobrze kwalifikowany w ostrzeniu pił może się zaraz zgłosić. Zajęcie stałe. J. Łożyński, Śrem. zdg 35 676

Jeden
z zachodnich browarów poszukuje na Poznań u restauratorów dobrze obeznanego zastępcy na piwo z składnicą lub bez za miesięcznem wynagrodzeniem lub prowizją. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 862

Domokrążni
miejscowi (potrzeba 20.—) sprzedaż wyrobów żywnościowych. — Oferty spieszne Kurjer Pozn. zdg 36 488

Nauczycielka
potrzebna do dziewczynki z drugiej powszechnej z francuskim na wieś. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 492

Chłopcy
do sprzedaży baloników napełnionych tlenem (latające) z kaucją 5 złotych poszukiwani. Zgłoszenia Przemysłowa 23, m. 9. zdg 36 496

Panienka
inteligentna młodsza przychodnia do dwojga dzieci 2 i 7 letnich, która musi być pomocna przy odrabianiu lekcji szkolnych do klas początkujących. Zgłoszenia pomiędzy godziną 19,30—21, ul. Fredry 2. m. 5. zdg 36 512

Uczennice
do krawieczczyzny potrzebne Salon Mód, Nowa 11, I. Jaworski zdg 36 548

Stróż
emeryt do składnicy budowlanej. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 544

Fryzjerka
dobra siła. Skarbowa 4. zdg 36 529

Potrzebny
młodszy czeladnik krawiecki, dobry zaraz. Wały Jana III, Nr. 10, m. 7 zdg 36 523

Małopolanki
samodzielnej gotującej, lubiącej dzieci poszukuję. Małeckiego 5, m. 2. zdg 36 564

Prasowaczka
potrzebna zaraz. Wodna 26, wejście Klasztorna. zdg 36 559

Posługaczka
potrzebna. Fredry 12, m. 8. zdg 36 557

Krawiecki
pomocnik potrzebny zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 36 714

Kucharka
do restauracji zaraz. Pensja 25 zł Restauracja, Wielkie Garbary 35 zdg 36 704

Przychodnia
do dzieci zaraz. Wyspiańskiego 18, m. 3. zdg 36 698

Posługaczka
potrzebna. Wielka 15, m. 5. zdg 36 694

Krawcowa
z gotówką do współpracy do interesu poszukuje pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 690

Pismo zawodowe
poszukuje redaktora. Życiorys, wymogi pensji do Kurjera Pozn. zdg 688

Marszantka
może się zgłosić zaraz. Plac Sapieżyński nr. 11. zdg 36 653

Marszantka
potrzebna od zaraz na prowincję. Zgłoszenia świadectwami Kurjer Pozn. zdg 36 659

Bufetowa
panny obsługi, kucharka, kaucją potrzebni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 641

Samodzielny
pomocnik cukierniczy, dobry fachowiec potrzebny zaraz. Cukiernia Wielkopolska, Pleszew. ng 5 716

Wspólniczki
czynnej gotówką 2 000, dobry interes. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 621

Służąca
samodzielna zaraz. Pocztowa 1, m. 1. zdg 36 610

Handlowiec
wykształcony, doświadczony, 28 do 40 lat, który może generalnie przedstawiciela branży drog., kolonjalnej, win zastąpić, do odwiedzania klienteli poszukiwany. Udział prowizji. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 609

Fryzjerski
pomocnik potrzebny zaraz. Swarzędz, Rynek 34/35. zdg 36 588

Uwaga
6 panów do pracy inteligentnej, zewnętrznej przyjmę, miesięczny dochód 600 zł i więcej, warunek dobra prezentacja. Zgłoszenia osobiste od 11—2 Fr. Ratajczaka 17, m. 5. zdg 36 581

Krawcową
na stałą posadę przyjmę zaraz. W. Gruszczyńska, Kramarska 17. zdg 36 590

Kierownika
pierwszorzędnego lokalu restauracyjnego poszukuje, kaucja wymagana. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 676

Pomocnik
rzeźnicki kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 721

Uczeń
fryzjerski z praktyką lub początkujący potrzebny. Półwiejska 16. zdg 36 720

Uczeń
na instalatora potrzebny zaraz. Kościelna 1, warsztat. dg 1274

Dziewczę
uczciwe do dziecka 1½. Adres Kurjer Poznański zdg 36 595

Wspólnika (czki)
podróżującego, kupca lub księgowego (wą) do przedsiębiorstwa handlowego, gotówką do 3 tysiące złotych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 579

Za
udzielenie pożyczki do 3 tysięcy złotych, dam posadę biurowej (go) (ewentualnie wspólnictwo). Oferty Kurjer Poznański zdg 36 578

Młodszy podróżujący
handlowiec lub biurowy (a) jako wspólnik do dobrego przedstawicielstwa handlowego, gotówką 2 500 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 577

Kucharza
samotnego lub na ordynarję tylko dobremi poleceniami poszukuję od 1-go kwietnia. Zgłoszenia z kopjami świadectw oraz żądanem wynagrodzeniem adresować maj. Głogowiec, p. Janikowo. zdg 36 574

Dziewczę
przychodnie do dzieci zaraz potrzebne. Szamarzewskiego 58, m. 23. zdg 36 570

28. ROZRYWKA

Kino „Orzeł"
„Biały Mustang", Rondolf Scott „Pokonani zwyciężcy", Georg Baneroft. zdg 36 703

Kino „Moje"
dziś po raz ostatni Zemsta Nietoperza, od jutra Brat Djabła. zdg 36 626

Kino dźwiękowe „Gwiazda"
Ale Marcinkowskiego 28 od 19 marca br. i dni następne Liliana Harvey, Henry Garat w prześlicznej, pełnej temperamentu operetce filmowej Jasnowłosy sen. zdg 36 612

Londyńska
Masztalarska 8 poleca swoim bywalcom przyjemny wieczór. Koncert. zdg 36 686

Kino „Corso"
Congorilla. zdg 36 566

Jadwiga Smosarska „Księżna Łowicka"
Monumentalny dramat miłości — triumf polskiej produkcji. Kino „Sfinks". Pg 3347-54,160

Kto
chce usłyszeć śpiew Kiepury — niech spieszy do Kina „Renaissance" na „Halkę". Pg 3346-12,6

Humor zagraniczny

W przedziale 3 klasy.
— Odbywam podróż poślubną...
— A gdzie twoja żona?
— Nie chcąc, by się domyśliła, że jestem biedny, kupiłem dla niej bilet 1 klasy...

(Ghendai — Tokjo). S. F.

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, P. K. O. Poznań nr. 200 149.